

WIELKANOC.

KALENDARZ
DOMOWY i GOSPODARSKI

NA ROK PRZESTĘPNY

1872.



WARSZAWA.

DRUKIEM I NAKŁADEM JANA COTTY,

przy ulicy Danielewiczowskiéj Nr 495 a.

Składy główne: w Kantorze Drukarni ul. Danielewiczowska Nr 495a; u W. LANGE, przy ulicy Długiéj Nr 557.

Дозволено Цензурою.

Варшава, 6 Сентября 1871 года.

W drukarni Jana Cotty, ulica Danielewiczowska Nr 495 a.

ROK 1872.

LICZBA ZWROTÓW KALENDARSKICH.

Podług nowego kalend.			Podług starego kalend.
11	Liczba złota	11	
	Epakta	I	
5	Okres słońca	5	
15	Poczet rzymski	15	
GF	Litera niedzielna	B	

ŚWIĘTA RUCHOME.

Rzymsko-katolickie.

Niedziela starozapustna, 28 Stycz.
„ Mięsopustna, 4 Lutego.
„ Zapustna, 11 Lutego.
Popielec, 14 Lutego.
Niedziela Wstępna, 18 Lutego.
Wielkanoc, 31 Marca.
Krzyżowe dnie, 6, 7 i 8 Maja.
Wniebowstąpienie Pańskie, 9 Maja.
Zielone Świątki, 19 Maja.
Świętéj Trójcy, 26 Maja.
Boże Ciało, 30 Maja.
1 Niedziela Adwentu, 1 Grudnia.

Wschodnio-katolickie.

Niedziela Myt. i Far., 6 Fewrala.
„ Miasopustna, 20 Fewrala.
„ Syropustna, 27 „
„ Werbnaja, 9 Aprila.
Woskr. Christ, 16 Aprila.
Woznie. Hospod., 25 Maja.
Sos. ś. Ducha, 4 Junia.
1 Petrowa Posta., 12 Junia.

Mięsopust rachując od Nowego Roku włącznie do Popielca włącznie, tygodni 7 i dni 3.

SUCHE-DNI.

Pierwsze, dnia 21, 23 i 24 Lutego.
Drugie, dnia 22, 24 i 25 Maja.
Trzecie, dnia 18, 20 i 21 Września.
Czwarte, dnia 18, 20 i 21 Grudnia.

CZTERY PORY ROKU.

Wiosna zaczyna się dnia 21 Marca.
Lato zaczyna się dnia 22 Czerwca.
Jesień zaczyna się dnia 23 Wrześn.
Zima zaczyna się dnia 22 Grudnia.

WYKŁAD ZNAKÓW KALENDARSKICH.

🌑 Nów Księżyca.
☽ Pierwsza kwadra.
🌕 Pełnia.
☾ Ostatnia kwadra.



Dnie	**Styczeń** ma dni XXXI. Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	**Janwar.** Święta Kościoła Wschodnio-Katolickiego.
1 **P.**	**Nowy rok.** Fulgenc.	20 *Dekabr 1871.* Ihnatia
2 W.	Makarego Opata	21 Juliani M. i Petra M.
3 S.	Daniela M. i Genowefy	22 W. M. Anastazji.
4 C.	Tytusa i Grzegorza B.	23 Feodoła i Pawła Pr.
5 P.	Telesfora i Emiljany	24 Ewhemii i Mikołaja
6 **S.**	**Trzech Króli**	25 **Rożd. Chr.**
7 **N.**	**1 po 3 K.** Lucjana i Teod.	26 **Sobor. Pr. Boh.**
8 P.	Seweryna Op.	27 **N. po R. Chr. Stef.**
9 W.	Marcjana. P. M.	28 Apost Nik.
10 Ś.	Agatona P. i Wilh.	29 SS. 14000 Mładen. ub.
11 C.	Higina M. i Teodozyusza	30 Anisii i Filetera M.
12 P.	Arkadjusza M. i Honoraty	31 Melanii Rimlan Pr.
13 S.	Weroniki i Gotfrydy P.	1 *Janwar 1872.* **Ob. Ho.**
14 **N.**	**2 po 3 K.** *Im. Jezus*	2 Silwestra Papy Ryms.
15 P.	Pawła 1go Pustel.	3 Małachii Pr.
16 W.	Maryi P. i Ottona.	4 Sobor 70 Ap. i Feokt.
17 Ś.	Antoniego Opata.	5 Feopempta. *Postny deń*
18 C.	Katedry s. Piotra i Pryski	6 **Bohojawl. Hosp.**
19 P.	Henryka Papieża	7 Sobor Joana Krestit.
20 S.	Fabjana i Sebastjana M.	8 Pr. Heorhia Choz. i Em.
21 **N.**	**3 po 3 Kr.** Agnieszki P.	9 **N. po Boh.** Poliewk
22 P.	Wincentego i Anastazego.	10 Hrihoria Nis. Pr. Paw.
23 W.	*Zaśl. NMP.* Ildenfon.	11 Pr. Feodosia i Michała.
24 Ś.	Tymoteusza i Felcj. BB.	12 Tatiany M. i S. Sawwy.
25 C.	Nawrócenie ś. Pawła Ap.	13 Ermiła M. i Stratonika
26 P.	Polikarpa i Pauliny	14 Pr. Otecz w Sin. i Rafie
27 S.	Jana Chr. Złotoustego	15 Pr. Pawła Fiw. i Joan.
28 **N.**	**Starozap.** Waler. B. i Fl.	16 **N. 30 po S.** Pokłon.
29 P.	Franciszka Salez.	17 Antonia Wiel.
30 W.	Martyny P. M.	18 Afanasia i Kiriłła Al.
31 S.	Piotra Nolaski W.	19 Makaria Pr. Ehiptian.

Święta Żydowskie. Dnia 6 Szabas, — dnia 11 Rozchodesz, czyli 1-go Mca Szwat — dnia 13 i 20 Szabasy—dnia 25 Chamyszusor Byszwat dzień radosny—dnia 27 Szabas.

Odmiany Księżyca.

☾ Ostatnia kw. d. 3 o g. 10 m. 30 w., mróz silny.
● Nów d. 10 o g. 3 m. 13 w., śnieg.
☽ Pierwsza kw. d. 17 o g. 0 m. 55 w., odmiana.
○ Pełnia d. 25 o g. 6 m. 18 w., wiatr mroźny.

Styczeń ma dni 31.

Dzień	Zn.	Swiatło i bieg księżyca G. M.	Wsch. słońca G. M.	Zach. słońca G. M.	Dług. dnia G. M.
1		10 16	8 12	3 56	7 44
2		11 28	8 12	3 57	7 45
3		—	8 11	3 58	7 46
4		0 42	8 11	3 59	7 48
5		2 1	8 11	4 0	7 49
6		3 20	8 11	4 2	7 51
7		4 47	8 10	4 3	7 53
8		6 10	8 10	4 4	7 54
9		7 32	8 9	4 6	7 57
10		8 43	8 9	4 7	7 58
11		—	8 8	4 9	8 1
12		7 3	8 7	4 10	8 3
13		8 29	8 7	4 11	8 4
14		9 51	8 6	4 13	8 7
15		11 9	8 5	4 15	8 10
16		0 23	8 4	4 17	8 13
17		—	8 3	4 18	8 15
18		1 36	8 2	4 20	8 18
19		2 46	8 1	4 21	8 20
20		3 56	8 0	4 23	8 23
21		5 4	7 59	4 25	8 26
22		6 8	7 57	4 27	8 30
23		7 6	7 56	4 28	8 32
24		7 55	7 55	4 30	8 35
25		8 35	7 54	4 32	8 38
26		—	7 52	4 34	8 42
27		6 56	7 51	4 36	8 45
28		8 7	7 50	4 37	8 47
29		9 18	7 48	4 39	8 51
30		10 31	7 47	4 41	8 54
31		11 46	7 45	4 43	8 58

Przysłowia gospodarskie.

Na Nowy Rok, przybyło dnia na zajęczy skok.
Nowy Rok pogodny, zbiór będzie dorodny.
Na Nowy Rok jeśli jasno, i w gumnach też będzie ciasno.

Święta Agnieszka, zagrzeje kamyczka.
Po ś. Agnieszce, napije się wół na ścieżce.
Od świętéj Agnieszki, już sprzątaj z drzew liszki.
A jeźli mróz tęgi, szczep gąty i dęgi.
Radź o drzewie, o stodole, nawozy też rozwoź w pole.
Mazury mówią:
Święta Jagna, idzie do bagna.

Rozmaitości.

Mąż zostający pod ogromnym co się zowie pantoflem, a przytem głuchy, spotkał się z przyjacielem, który go zapytał: „jak się ma żona i co porabia?“ a myśląc, że jest mowa o pogodzie, spojrzał w górę na zachmurzone niebo, „ciągle kropi,“ odpowiedział, nie wiedząc, że się wydaje z małżeńskiego sekretu. (Autentyczne.)

Malarz kreśląc rysy bogatej piękności, spozierał najwiecej na jej ręce, które rzeczywiście były nader piękne. Zapytany, dla czego dokłada więcej starania do trafienia rąk niżeli twarzy, odpowiedział „Bo spodziewam się, iż z pięknych tych rąk otrzymam nagrodę godną osoby, do której należą.“



Luty ma dni XXIX. | **Fewral.**

Dnie	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	Święta Kościoła Wschodnio-Katolickiego.
1 C.	Ignacego B. i Brygidy P.	20 *Janwar.* Pr. Ewfimia
2 P.	**Oczyszczenie NPM.**	21 Maxyma Pr. Ispow.
3 S.	Błażeja Biskupa M.	22 Tymofeja Ap. i Anast.
4 **N.**	**Mięsop.** Ansgar. i And.	23 **N.31poS.** Klimenta M.
5 P.	Agaty P. M.	24 Ksenii Pr.
6 W.	Doroty P. M.	25 S. Hrihoria Bohosława.
7 S.	Romualda Opata	26 Pr. Ksenofon. i Mar.
8 C.	Jana z Malty W.	27 Pier. Moszcz. Joan. Zł.
9 P.	Apolonji Panny M.	28 Efrema Sirina i Feod.
10 S.	Scholastyki P.	29 Pier. Moszcz. i Ihnatia
11 **N.**	**Zapust.** Eufrozyny P.	30 **N.32 po S.** Sob. 3 św.
12 P.	Gaudentego B.	31 Kira i Joanna Pr. N.
13 W.	Juliana i Jord.	1 *Fewr.* Trifona Pr. Petra
14 S.	† *Popielec.* Walentego Kap.	2 **Sretenie Hosp.**
15 C.	Faustyna i Jowity MM.	3 Simeona i Anny
16 P.	Juljanny Panny M.	4 Isidora i Kiriłła
17 S.	Sylwina B. i Donata M.	5 Ahafii Mucz.
18 **N.**	**N. Wstępna.** Konstan.	6 **N. Myt. i Far.** Wuk,
19 P.	Konrada Wyzn.	7 Parfenia Pr.
20 W.	Euchar. B. i Leon.	8 W. M. Feod. 1 deń W.P.
21 S.	† Eleonory P.	9 Nikifora S. M Pankr.
22 C.	Katedry ś. Piotra	10 Charatampia i Porfiria
23 P.	† Romany i Damazego	11 Własia M. i Dimitria
24 S.	Sergjusza m.	12 Mełetia i Alexia M.
25 **N.**	**Sucha.** Macieja Ap.	13 **N. Blud.** Mart. i Sim.
26 P.	Zygfryda B. M.	14 Kiriłła Pr.
27 W.	Alexandra B.	15 Apost. Onisima.
28 S.	Anast. i Leon.	16 Pamfiła Pawła i Porf.
29 C.	Romana opata	17 M. Teodora Tirona.

Święta Żydowskie.

Dnia 3 Szabas — dnia 9 Rozchodesz — dnia 10 Rozchodesz czyli 1-go Mca Ador — dnia 17 Szabas — dnia 23 Purym Kuton — d. 24 Szabas.

Odmiany Księżyca.

☽ Ostatnia kw. d. 2 o g. 10 m. 30 r., pogoda i mróz.
● Nów d. 9 o g. 2 m. 19 r., śnieg z deszczem.
☾ Pierwsza kw. d 15 o g. 7 m. 43 r., powietrze mroźne.
○ Pełnia d. 24 o g. 0 m. 4 w., mróz silny.

Luty ma dni 29.

Dzień	Swiatło i bieg księżyca			Wsch. słońca		Zach. słońca		Dług. dnia	
	Zn.	G.	M.	G.	M.	G.	M.	G.	M.
1		—		7	44	4	45	9	1
2		1	3	7	42	4	47	9	5
3		2	23	7	40	4	48	9	8
4		3	46	7	39	4	50	9	11
5		5	7	7	37	4	52	9	15
6		6	20	7	36	4	54	9	18
7		7	21	7	33	4	56	9	23
8		7	58	7	32	4	58	9	26
9		—		7	30	5	0	9	30
10		7	21	7	28	5	2	9	34
11		8	44	7	26	5	4	9	38
12		10	3	7	24	5	5	9	41
13		11	18	7	22	5	7	9	45
14		—		7	20	5	9	9	49
15		0	31	7	18	5	11	9	53
16		1	43	7	16	5	13	9	57
17		2	53	7	14	5	15	9	1
18		3	59	7	12	5	17	10	5
19		4	59	7	10	5	19	10	9
20		5	51	7	8	5	20	10	12
21		6	34	7	6	5	22	10	16
22		7	9	7	4	5	24	10	19
23		7	36	7	2	5	26	10	24
24		—		7	0	5	28	10	28
25		7	8	6	58	5	30	10	32
26		8	22	6	56	5	32	10	30
27		9	36	6	53	5	33	10	44
28		10	53	6	51	5	35	10	46
29		0	12	6	50	5	36	10	47

Przysłowia gospodarskie.

Gdy w Gromnice z dachów ciecze,
Zima długo się jeszcze przewlecze.
Na Gromniczną Maryją,
Niedźwiedź budę rozwali lub poprawi ją.

Scholastyka, mróz utyka.
A nim Walek nam zaświęci,
Obaczyma, mróz kark skręci.

Święty Maciéj, zimę traci, albo ją bogaci.
Gdy święty Maciéj lodu nie stopi,
Będą długo chuchali w zimne ręce chłopi.
Święty Maciéj, lód z rzek porusza i traci.

Rozmaitości.

Pewien Jegomość rzekł do przyjaciela: „Już to pozwól bracie, ale twoja żona z moją, nie może iść w porównanie; *moja* posiada aż *cztery języki*.“ „Fraszka, *moja* posiada tylko *jeden*, i ręczę, że ją przegada.

Wiózł żyd cielę na jarmark, a gdy stanął w karczmie popasem, złodzieje mu cielę z worka wykradli, a natomiast pijanego chłopa wpakowali. Żyd wychodzi z gospody, widzi, że worek żyje, jedzie tandem dalej.— Ledwie stanął na rynku, alić baba go pyta, czy nie ma cielaka do sprzedania; żyd worek rozwiązawszy, z niemałem przerażeniem, wysypał zeń pijanego *Bartka;* lecz jakież było zadziwienie baby, gdy w cielęciu własnego męża poznała.



Marzec ma dni XXXI.		Mart.	Święta Żydowskie.
Dnie	Święta Kościoł Rzymsko-Katolickiego.	Święta Kościoła Wschodnio-Katolickiego.	
1 P.	Albina b. i Antoniny	18 *Fewr.* Lwa papy i Ahap.	
2 S.	Heleny ces. Am.	19 Archipa ap. i Filimona	
3 N.	**Głucha** Kunegundy c.	20 **Mięsop.** Lwa Katan	
P.	Kazimierza król.	21 Timofieja pr.	
5 W.	Teofila b. i Fryd.	22 Mawr. i Petr.	
6 S.	Wiktora i Wiktoriny MM.	23 S. M. Polikarpa.	
7 C.	Tomasza z Ak.	24 Obretenie hławy predt.	
8 P.	Jana Bożego i Beaty	25 Tarasia Arch. Konst.	
9 S.	Franciszka rzym. i Cyryla	26 Porfiria Arch. Hazsk.	
10 N.	**Srodop.** 40 Męczen.	27 **Syrop.** Prokopia Dek.	
11 P.	Euligjusza i Konstantego	28 *1 Post.* Wasilia i Marin.	
12 W.	Grzegorza pap.	29 Pr. Kassiana Rimlan.	
13 S.	Nicefora b. i Kat.	1 *Mart.* Pr. Mucz. w Edok.	
14 C.	Matyldy kr.	2 Feodota i Ar.	
15 P.	Longina i Leontyny	3 Ewtropia i W.	
16 S.	Cyryaka, Dyaka i Tacya	4 Harasima i Pawła m.	
17 N.	**Biała.** Gertrudy panny	5 **I Post.** Konona i Mar.	
18 P.	Gabryela Archanioła	6 Konstantina i Teofiła	
19 W.	*Józ. Obl. NMP.*	7 Wasilia Efrema.	
20 S.	Archipa i Euf.	8 Toofił i Dom.	
21 C.	Benedykta op.	9 40 Mucz. Sewast.	
22 P.	Pawła bis. i Oktawjana	10 Modrata i Kipriana	
23 S.	Katarzyny kr. szk.	11 Sofronii Patr. i Jerusa	
24 N.	**Kwietnia** Marka i Tym.	12 **2 P.** Teefana i Hrih.	
25 P.	Jereneusza BW.	13 Nikifora Patr. Konst.	
26 W.	Ludgiera	14 Wenedikta.	
27 S.	Ruperta	15 Ahapia i Alex.	
28 C.	Syxta III i Doroty P.	16 Sawina i Trofima	
29 P.	Cyryla i Dyaka	17 Alexia Czełow. Boż.	
30 S.	Kwiryna męcz. i Angieli	18 Kiriłła Jerusal.	
31 N.	**Wielkan.** Balb. i Korn.	19 **3 P.** Chrisanfa i Kłaud.	

Święta Żydowskie.

Dnia 2 Szabas — dnia 9 Szabas (Szhułym) — dnia 10 Rozchodesz — dnia 11 Rozchodesz czyli 1-go Ador Szajny — dnia 16 Szabas (Hafsucha) — dnia 21 post Estery — dnia 23 Szabas (Zucher) — dnia 42 Purym — dnia 25 Szuszan Purym — d. 30 Szabas.

Odmiany Księżyca.

- Ostatnia kw. d. 2 o g. 7 m. 50 w., odmiana.
- Nów d. 9 o g. 1 m 46 w. śnieg z wiatrem.
- Pierwsza kw. d. 17 o g. 4 m. 17 r., powietrze mroźne.
- Pełnia d. 25 o g. 3 m. 0 r., śnieg z deszczem.

Dzień	Światło i bieg księżyca Zn.	G. M.	Wsch. słońca G. M.	Zach. słońca G. M.	Dług. dnia G. M.
1	♎	0 12	6 49	5 37	10 48
2	♏	1 33	6 47	5 39	10 52
3	♏	2 53	6 45	5 41	10 56
4	♐	4 8	6 42	5 43	11 1
5	♐	5 12	6 40	5 44	11 4
6	♑	6 3	6 38	5 46	11 8
7	♑	6 40	6 36	5 48	11 12
8	♒	7 7	6 33	5 50	11 17
9	♒	—	6 31	5 52	11 21
10	♓	7 36	6 29	5 53	11 24
11	♓	8 54	6 27	5 55	11 28
12	♈	10 10	6 24	5 57	11 33
13	♈	11 25	6 22	5 59	11 37
14	♉	—	6 19	6 0	11 41
15	♉	0 37	6 17	6 2	11 45
16	♉	1 46	6 15	6 4	11 49
17	♊	2 49	6 13	6 6	11 53
18	♊	3 45	6 10	6 7	11 57
19	♊	4 32	6 8	6 9	12 1
20	♋	5 40	6 5	6 11	12 6
21	♌	5 10	6 3	6 12	12 9
22	♌	6 4	6 1	6 14	12 13
23	♌	6 23	5 58	6 16	12 18
24	♍	6 40	5 56	6 18	12 22
25	♍	—	5 54	6 19	12 25
26	♍	8 39	5 51	6 21	12 30
27	♎	10 1	5 49	6 23	12 34
28	♎	11 3	5 47	6 25	12 38
29	♏	—	5 44	6 26	12 42
30	♏	0 4	5 42	6 27	12 45
31	♐	2 1	5 40	6 28	12 48

Przysłowia gospodarskie.

Ano marzy mraką marzec,
Nie jeden nam zamrze starzec.
Suchy marzec mokry maj,
Będzie żyto jako gaj.

Czterdziestu Męczenników jakich?
Czterdzieści dni po nich takich.

Na świętego Grzegorza,
Idzie zima do morza.

Święty Józef kiwnie brodą,
Idzie zimno na dół z wodą.

Rozmaitości.

Przystojna kuchareczka spotkawszy się z swoją przyjaciółką, rzekła: „Czy wiesz, że *Józef* zaczyna się do mnie wdzięczyć!“ „Ej moja kochana,“ zawołała druga, „przecież on i do mnie przez cały rok *transpirował*!“ (miało być: *aspirował*).

Skrzętna gosposia raz wszedłszy z małym synkiem do obory, rzekła do dziewczyny dojącéj krowy: „A czemuż tamtej łaciastej nie wydoiłaś?“ „Ej, bo proszę pani, *jaskółka* jej przeleciała pod brzuchem, a powiadają, że wtenczas to krew idzie z wymion.“ „Nie wierz Mama!“ wykrzyknął synek, „przecież około mnie tyle razy *jaskółka* przeleciała, a znikąd mi krew nie szła.“

Dwie służące czytały na rogu ulicy afisz, jedna z nich rzekła: „Wiesz co, kupmy sobie bilety na paradyz, i pójdźmy *na teatr*,“ Chyba tylko na pierwszy akt,“ odrzekła druga „Dla czego?“ „A czy nie widzisz, wszak napisano na afiszu, że *między pierwszym a drugim aktem, upływa rok czasu*; cóżby to nasze Panie powiedziały, gdybyśmy dopiero za rok do domu powróciły.“



Kwiecień ma dni XXX.		**April**.
Dnie	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	Święta Kościoła Wschodnio-Katolickiego.
1 N.	**Wielkan**. Teodora m.	20 *Mart*. Joan. Sier. i Pat.
2 W.	Franciszka a Paulo W.	21 Jakawa i Kiriłła
3 S.	Ryszarda i Pankr.	22 Wasilia i Isaak.
4 C.	Izydora b.	23 Nikona pr. i Lidii
5 P.	Wincentego	24 Zacharii i Artemia ep.
6 S.	Celestyny p. i Wilhelma	25 **Błah**. **Pres**. **Boh**.
7 N.	**Przew**. Epifanjusza bisk.	26 **4 P**. Sobor Arch.
8 P.	**Zwiast**. **N. P. M.**	27 Matrony m.
9 W.	Marji Kleofy	28 Pr. Iłariona i Stefana
10 S.	Ezechiela pr.	29 Marka pr. i Kiriłła
11 C.	Leona Pap.	30 Joan. spis. liest.
12 P.	Juljusza i Damiana	31 Ipatia ep. i Jony metr.
13 S.	Hermenegildy król.	1 *April*. Marii Ewfi.
14 N.	**2 po W**. Tyburcj. i Wal	2 **5 P**. Tita pr. i Polikar.
15 P.	Bazylisa i Anastazego m.	3 Nikity pr. i Feodosia
16 W.	Lamberta m.	4 Josifa, Heorhia i Płatona
17 S.	Rudolfa bisk.	5 Ahaf. i Feod.
18 C.	Apolonjusza m.	6 Ewtichia arch.
19 P.	Hermogenesa i Pafnucego	7 Heorhia i Danniła
20 S.	Sulpicjusza i Serwiljusza	8 Iridiona ap. i Asinkrita
21 N.	**3 po W**. Anzelma bisk.	9 **Werb**. Ewpsich. i W.
22 P.	Sotera i Kaja męcz.	10 Terentia, Max.
23 W.	*Wojciecha bisk.*	11 Antipy i Marł.
24 S.	Bony p. i Fidel.	12 Pr. Wasilia Episk.
25 C.	Marka Ew.	13 *Welik*. M. Artemona
26 P.	Marcelina i Kleta męcz.	14 *Welik*. Martina pap. r.
27 S.	Teofila biskupa	15 *Welik*. Aristarcha i An.
28 N.	**4 po W**. Witalisa męcz.	16 **Wos**. **Hosp**. Ahapii,
29 P.	Piotra męcz.	17 **P. s.** Pr. Simeona
30 W.	Katarzyny Senen.	18 **W. s.** Joan. i Wiktora

Święta Żydowskie.

Dnia 6 Szabas (Chodesz) — dnia 9 Rozchodesz czyli 1 go Mca Nison (Pura) — dnia 13 Szabas (Pryja) — dnia 20 Szabas (Hagudel) — dnia 23 i 24 święta Wielkanocne — d. 25 i 26 Chałkamoet wolne święta — dnia 25 Szabas Chałkamoet — dnia 28 Chałkamoet — dnia 29 i 30 ostatnie dni św. Wielkanoc.

Odmiany Księżyca.

☽ Ostatnia kw. d. 1 o g. 3 m. 9 r., wiatr mroźny.
● Nów d. 8 o g. 1 m. 59 r., odmiana.
☾ Pierwsza kw. d. 16 o g. 0 m. 29 r., śnieg.
○ Pełnia d. 23 o g. 3 m. 4 w., odwilż.
☽ Ostatnia kw. d. 30 o g. 9 m. 21 w., przymrozek z wiatrem.

Kwiecień ma dni 30.

Dzień	Światło i bieg księżyca			Wsch. słońca		Zach. słońca		Dług. dnia	
	Zn.	G.	M.	G.	M.	G.	M.	G.	M.
1		3	9	5	37	6	31	12	54
2		4	2	5	35	6	33	12	58
3		4	41	5	33	6	35	13	2
4		5	11	5	31	6	37	13	6
5		5	34	5	28	6	38	13	10
6		5	53	5	26	6	40	13	14
7		6	10	5	24	6	42	13	18
8		—		5	21	6	44	13	23
9		9	4	5	19	6	45	13	26
10		10	18	5	17	6	47	13	30
11		11	31	5	15	6	49	13	34
12		—		5	12	6	50	13	38
13		0	37	5	10	6	52	13	42
14		1	38	5	8	6	54	13	46
15		2	29	5	5	6	56	13	51
16		3	9	5	3	6	57	13	54
17		3	42	5	1	6	59	13	58
18		4	7	5	0	7	1	14	1
19		4	29	4	57	7	2	14	5
20		4	46	4	55	7	4	14	9
21		5	2	4	53	7	6	14	13
22		5	18	4	50	7	8	14	18
23		—		4	48	7	9	14	21
24		9	4	4	46	7	11	14	25
25		10	29	4	44	7	13	14	29
26		11	50	4	42	7	14	14	32
27		0	20	4	40	7	16	14	36
28		1	33	4	38	7	18	14	42
29		2	1	4	36	7	19	14	47
30		2	45	4	34	7	21	14	40

Przysłowia gospodarskie.

Suchy marzec, maj nie chłodny,
Kwiecień mokry — rok niegłodny.

Pogody w kwietnie niedziele,
Wróżą urodzajów wiele.

Na św. Wojciecha,
Rośnie rolnika pociecha.
Na świętego Wojciecha,
Wrony z żyta nie widać.

Na świętego Jura,
Schowa się w życie kura.

Rozmaitości.

Szewc przyszedł z odwiedzinami do kolegi. Sąsiedzie, rzecze spoglądając pożądliwie na kosz piwa, który stał w kącie, „jak żona wasza ten kosz zobaczy, to dopiero sobie *piwa* nawarzycie.“ „Bądź spokojny panie *Bonifacy*,“ odrzekł drugi, zgadując myśl sąsiada, „ja choć *piwa sobie nawarzę*, to go jednak zawsze *sam wypiję*.“

Pewien wychodząc od winiarza zawołał: „Ktoś powiedział, że jedno jajko i szklanka wina, może człowieka przez 24 godzin utrzymać; bajki to są! przecież ja zjadłem dziś kilkanaście jajek, i wypiłem ze 30 szklanek wina, a jednak na nogach utrzymać się nie mogę!“

Zapytano jakiegoś dziwacznego anglika, kiedy ożeni się? „Wtenczas ożenię się, gdy znajdę kobietę młodą, bogatą, piękną, mądrą, pobożną i cnotliwą.“ „Oho! to Pan za nadto wymagasz!“ „Ja też dla tego tyle wymagam, żebym się nigdy nie ożenił.“



Maj ma dni XXXI.		**Maj.**
Dnie	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	Święta Kościoła Wschodnio-Katolickiego.
1 S.	Filipa i Jak. ap.	19 *April.* Joan. pr.
2 C.	Anastazego b.	20 Feodora i Anastasia
3 P.	Znal. św. Krz. i Alexand.	21 Januaria mucz. i Feod.
4 S.	Florjana m. i Moniki	22 Feodora pr. i Wsiewoł.
5 **N.**	**5 po W.** Piusa V. pap.	23 **Ftom.** Heorhia i Alex.
6 P.	Jana w oleju	24 Sawwy str. i Elisawiety
7 W.	Domiceli panny	25 Marka ew.
8 S.	**Stanisława bisk.**	26 Wasil. i Stef.
9 C.	**Wnieb. P.** Grzegorza B	27 Simeona m. i Stefana p
10 P.	Izydora oracza	28 Maxima i Kiriła ep.
11 S.	Mamerta bisk.	29 9 sw. mucz. i Memnona
12 **N.**	**6 po W.** Pankracego m.	30 **Miron.** Jakowa apost.
13 P.	Serwacego bisk.	1 *Maj.* Jeremii i Pafnuc.
14 W	Bonifacego m.	2 Afanasia welik.
15 S.	Zofii z 3 córk.	3 Timof. i Maw.
16 C.	*Jana Nepomucena*	4 Pelahii i Sil.
17 P.	Paschalisa	5 Iriny mucz.
18 S.	Eryka kr.	6 Prawed. Jowa Mnoh.
19 **N.**	**Zesł. ś. Ducha.** Piotra	7 **Razsl.** Znamenie Kr.
20 **P.**	**Świą.** Bernarda Seneńsk.	8 Joan. Boh. i Arsenia
21 W.	Donata i Wik.	9 Piew. m. Nikoł.
22 S.	†Julji panny m.	10 Simona Ził.
23 C.	Dezyderjusza B.	11 Mefodia i Konst.
24 P.	†Joanny wdowy	12 Epifania i Hermana
25 S.	†Grzegorza VII i Urbana p.	13 Alexandra i Hlikierii
26 **N.**	**S. Trójcy.** Filipa Ner.	14 **Samar.** Isidora m.
27 P.	Magd. i Bedy	15 Pachomia i Dimitra
28 W.	Germana B.	16 Feodora p. i Efram.
29 S.	Teodoyi męcz.	17 Andr. ap. i Stef.
30 C.	**Boże Ciało.** Felixa i F.	18 Feod. i Alex. i Julji
31 P.	Petroneli panny	19 Patrikia i Kornelia pr.

Święta Żydowskie.

Dnia 4 Szabas — dnia 8 Rozchodesz — dnia 9 Rozchodesz czyli 1-go Mea Jior, — dnia 11, 18 i 25 Szabasy — d. 26 Łagboumer dzień radosny.

Odmiany Księżyca.

Nów d. 7 o g. 3 m. 21 w., deszcz.
Pierwsza kw. d. 15 o g. 4. m. 34 w. odmiana.
Pełnia d. 23 o g. 1. m. 41 rano, pogoda.
Ostatnia kw. d. 30 o g. 3 m. 40 w., wiatr.

Maj ma dni 31.

Dzień	Światło i bieg księżyca Zn.	G.	M.	Wsch. słońca G.	M.	Zach. słońca G.	M.	Dług. dnia G.	M.
1		3	16	4	32	7	23	14	51
2		3	41	4	30	7	24	14	54
3		4	1	4	28	7	26	14	58
4		4	18	4	26	7	28	15	2
5		4	32	4	25	7	29	15	4
6		4	49	4	23	7	31	15	8
7		—		4	21	7	33	15	12
8		9	13	4	19	7	34	15	15
9		10	24	4	17	7	36	15	19
10		11	28	4	16	7	38	15	22
11		0	23	4	14	7	39	15	25
12		—		4	12	7	41	15	29
13		1	8	4	11	7	42	15	31
14		1	43	4	9	7	44	15	35
15		2	11	4	8	7	45	15	37
16		2	33	4	6	7	47	15	41
17		2	51	4	5	7	48	15	43
18		3	7	4	3	7	50	15	47
19		3	24	4	2	7	51	15	49
20		3	59	4	0	7	53	15	53
21		3	56	3	59	7	54	15	55
22		4	18	3	58	7	56	15	58
23		—		3	56	7	57	16	1
24		10	48	3	55	7	59	16	4
25		11	55	3	54	8	0	16	6
26		—		3	53	8	1	16	8
27		0	44	3	52	8	3	16	11
28		1	21	3	51	8	4	16	13
29		1	47	3	50	8	5	16	15
30		2	8	3	49	8	6	16	17
31		2	26	3	48	8	7	16	19

Przysłowia gospodarskie.

Suchy marzec, mokry kwiecień,
chłodny maj,
Będzie żyto kieby gaj.

W znaleziony Święty Krzyż:
Gospodarzu owce strzyż!

Pankracy, Serwacy, Bonifacy,
Źli na ogrody chłopacy.

Rozmaitości.

„Wyrzuć ten *cukier*,“ szepnęła pewna Pani domu do służącego, widząc, iż jeden z gości, zamiast szczypczykami, wziął do kawy cukru palcami. Gość posłyszał te słowa, i milczał, ale wypiwszy kawę, zbliżył się do okna, i wyrzucił filiżankę, wraz ze spodkiem i łyżeczką. „Co pan robisz?“ zapytała gospodyni. „Uprzedzam rozkazy pani,“ odrzekł, „bo skoro cukier, którego się dotknąłem, kazałaś pani wyrzucić, cóż dopiero filiżankę, z której piłem.“

Jakże ci się podobało wczoraj w teatrze? zapytano kogoś, który po-raz pierwszy dopiero znajdował się na przedstawieniu. „Wszystko dobrze,“ odpowiedział zapytany, „tylko za nadto wiele muzyki, tak, żem nie nie mógł zrozumieć, o co im chodziło.“ „A więc chyba byłeś na operze?“ „Nie, ja byłem na *paradyzie!*“

Dwóch sprzeczało się, jak pisać, czy *osioł*, czy *osieł*; jeden dowodził, że przez *o*, drugi, że przez *e*; trzeci słysząc to, zawyrokował: „O co wam idzie, *ty się pisz* przez *o*, *a ty* przez *e* i będzie zgoda.



Czerwiec ma dni XXX.		Junii.
Dnie	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	Święta Kościoła Wschodnio-Katolickiego.
1 S.	Fortunata i Prokuła	20 *Maj*. Alexia mitr. mos.
2 **N.**	**2 po S**. Blandyny pan. m.	21 **Slep.** Konstant. i El.
3 P.	Erazma bisk. i Klotyldy	22 Wasiliska mucz.
4 W.	Opata i Saturn.	23 Michaiła pr.
5 S.	Bonifacego Biskupa.	24 Simeona pr.
6 C.	Norberta bisk.	25 **Woz. Hosp**. Obret.
7 P.	Roberta opata	26 Karpa ap. i Ałfeia
8 S.	Medarda.	27 Feraponta i Niła pr.
9 **N.**	**3 po S**. Pryma i Felicjana	28 **S. Otec**. Nikity.
10 P.	Małgorzaty kr. szk.	29 Feodosi i Joanna
11 W.	Barnaby ap.	30 Isaakia dalm.
12 S.	Onufrego pust.	31 Ermia ap.
13 C.	Antoniego z Padwy	1 *Junii*. M. Justina Pr. D.
14 P.	Bazylego bisk.	2 Nikifora i Joan.
15 S.	Wita i Modesta męcz.	3 Łukiliana Klaw. i Paw.
16 **N.**	**4 po S**. Benona b.	4 **Sosz. s. D.** Mitrofa
17 P.	Marcyana m. i Adolfa b.	5 **Sw.** Dorofeia i Feod.
18 W.	Marka i Marcel.	6 Wissriona i Iłar.
19 S.	Gerwazego i Prot.	7 Feod. Smar.
20 C.	Florj. i Sylwestra Pap.	8 1 Petr. Posta Feodora
21 P.	Alojzego Gonzagi	9 Kiriłła i Alexandra
22 S.	Paulina bisk.	10 Timofieja episk.
23 **N.**	**5 po S**. Agrypiny panny	11 **1 po S**. Warfołomeja
24 P.	*Narodz. ś. Jana chrzcic.*	12 Onufria i Petra afont.
25 W.	Prospera b.i Feb.	13 Akiliny i Ant.
26 S.	Jana i Pawła m.	14 Elis. pr. i Mef.
27 C.	Władysława kr. węg.	15 Pr. Amosa i Jony
28 P.	Ireneusza bis.	16 Tichona amafunts.
29 **S.**	**Piotra i Pawła Ap.**	17 Manuiła i Izmaiła m.
30 **N.**	**6 po S**. Emilji i Lucyny	18 **2 po S**. Leontia, Ipatia

Odmiany Księżyca.

- Nów d. 6 o g. 6 m. 22 r., pogoda i ciepło.
- Pierwsza kw. d. 14 o g. 9 m. 47 r., pochmurno.
- Pełnia d. 21 o g. 7 m. 59 r., ciepły deszcz.
- Ostatnia kw. d. 27 o g. 11 m. 21 w., odmiana.

Święta Żydowskie.

Dnia 1 Szabas — dnia 7 Rozchodesz czyli 1-go Mca Siwan — dnia 8 Szabas — dnia 12 i 13 Szuwytot, na pamiątkę odebrania 10 Bożego przykazania na górze Synai — d. 15, 22 i 29 Szabasy.

Czerwiec ma dni 30.

Dzień	Światło i bieg księżyca Zn.	G. M.	Wsch. słońca G. M.	Zach. słońca G. M.	Dług. dnia G. M.
1	♓	2 42	3 47	8 9	16 22
2	♈	2 56	3 46	8 10	16 24
3	♈	3 13	3 45	8 11	16 26
4	♉	3 31	3 44	8 12	16 28
5	♉	3 54	3 44	8 13	16 29
6	♉	—	3 43	8 14	16 31
7	♊	10 16	3 43	8 14	16 31
8	♊	11 5	3 42	8 15	16 33
9	♊	11 43	3 42	8 16	16 34
10	♋	—	3 41	8 17	16 36
11	♌	0 13	3 41	8 18	16 37
12	♌	0 38	3 40	8 19	16 39
13	♌	0 57	3 40	8 19	16 39
14	♍	1 13	3 40	8 20	16 40
15	♍	1 28	3 40	8 20	16 40
16	♍	1 43	3 40	8 21	16 41
17	♎	1 59	3 40	8 21	16 41
18	♎	2 28	3 40	8 22	16 42
19	♏	2 41	3 40	8 22	16 42
20	♏	3 12	3 40	8 22	16 42
21	♐	—	3 40	8 23	16 43
22	♐	10 36	3 40	8 23	16 43
23	♑	11 17	3 40	8 23	16 43
24	♑	11 49	3 41	8 23	16 42
25	♒	—	3 41	8 23	16 42
26	♒	0 14	3 41	8 23	16 42
27	♓	0 32	3 42	8 23	16 41
28	♏	0 49	3 42	8 23	16 41
29	♈	1 4	3 43	8 23	16 40
30	♈	1 19	3 43	8 12	16 39

Przysłowia gospodarskie.

Czerwiec, przerwiec, bo przerywa gospodarkę aż do żniwa.

Siéj na świętego Norberta,
Będzie jęczmienia sterta.

Jakim Medard dniem zaświęci,
Takie będą sianożęci.

Ze świętą Małgorzatą,
Rozpoczyna się lato.

Przed św. Janem o deszcze trzeba prosić,
Potem i sam będzie rosić.

Rozmaitości.

Do pewnej *starej* panny, zalecał się kawaler, również *arcy-pełnoletni*; z niewiadomej jednakże przyczyny, nagle przestał do niej uczęszczać. Rozgniewana opuszczona *Dydona*, odsyłając otrzymane od niego podarunki, kończy list temi słowy:

„Wiedząc jak są kosztowne dla serca Waszmości,
Przedmioty, któreś kochał w odległej przeszłości,
Jak cenisz starożytność, wszystko stare zgoła,
Odbierz *pierścień jak obręcz, kolczyki jak koła.*"

Stary młodzieniec tak jej odpisał:

„Dank za pierścień *jak obręcz*, kolczyki jak *koła*.
Zwrót ten z mojego serca gniewu nie wywoła,
A że *starożytności* mało bardzo cenię
To dowód, że się z *panią* wcale nie ożenię. —



Lipiec ma dni XXXI.		**Julii.**
Dnie	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	Święta Kościoła Wschodnio-Katolickiego.
1 P.	Teodoryka kr. i Teobalda	19 *Junii.* Judy ap. br. Hos.
2 W.	*Nawiedz. NMP.*	20 Mefodia pat.
3 S.	Heliodora i Anat.	21 Juljana i Ter.
4 C.	Józefa Kalasant.	22 Ewsewia m.
5 P.	Filomeny p. i Cyrylego	23 Ahripiny i Władimir.
6 S.	Dominiki p. i Izajasza pr.	24 *Rożd. ś. Joana krestit.*
7 **N.**	**7 po S.** Apolonji i Wilib.	25 **3 po S.** Fewronii
8 P.	Elżbiety wd. i Kiliana bis.	26 Dawida pror.
9 W.	Cyrylla b. Anatol.	27 Samps onastr.
10 S.	7 braci męcz.	28 Kira i Joana
11 C.	Piusa P. Sabina i Pelagii	29 **Petr. i Paw.** Ap. sw.
12 P.	Jana Gwalberta op.	30 Sobor 12 apost.
13 S.	Małgorzaty i Jana z Dukli	1 *Julii.* Kosmy i Damiana
14 **N.**	**8 po S.** Bonawentura b.	2 **4 po S.** Położ. rizy B.
15 P.	Rozesłanie apost.	3 Jakimfa i Filipa metr.
16 W.	*NMP. Szkapl.*	4 Andreja kret.
17 S.	Alexego wyz.	5 Afanasia i Ser.
18 C.	Szymona i Kam.	6 Sisoia i Łubii
19 P.	Wincentego a Paulo	7 Fomy pr. i Łukiana
20 S.	Eljasza pr. i Czesława	8 Prokopia kazanikony
21 **N.**	**9 po S.** Praxedy i Dan.	9 **5 po S.** Pankratia i K.
22 P.	Marji Magdaleny	10 Antonia pieczerskaho
23 W.	Apolinarego bisk.	11 Ewfimii i Olhi
24 S.	Krystyny panny	12 Prokła i Ilar.
25 C.	Jakóba i Krys.	13 Hawriła arch.
26 P.	*Anny Matki NMP.*	14 Akiły, Onisima i Stef.
27 S.	Natalji i Kunegundy	15 Władimira w. kniazia
28 **N.**	**10 po S.** Inocentego pap.	16 **6 po S.** Afinohema m.
29 P.	Marty i Serafiny	17 Mariny i Łazara
30 W.	Abdona, Seneny	18 Emiliana.
13 S.	Ignacego Lojoli	19 Makr. i Rom.

Święta Żydowskie.

Dnia 6 Rozchodesz i Szabas — dnia 7 Rozchodesz czyli 1-go Mca Tamus — dnia 13 i 20 Szabasy — dnia 23 (Szywensor Betamus), Post oblężenia Jerozolimy — dnia 27 Szabas.

Odmiany Księżyca.

- Nów d. 5 o g. 9 m. 8 w., dnie gorące.
- Pierwsza kw. d. 13 o g. 9 m. 59 w. pogoda i upał.
- Pełnia d. 20 o g. 3 m. 32 w., zanosi się na burzę.
- Ostatnia kw. d. 27 o g. 9 m. 25 r. gorąco i wiatr.

Lipiec ma dni 31.

Dzień	Światło i bieg księżyca Zn.	G.	M.	Wsch. słońca G.	M.	Zach. słońca G.	M.	Dług. dnia G.	M.
1	♉	1	37	3	44	8	22	16	38
2	♉	1	58	3	45	8	22	16	37
3	♉	2	24	3	46	8	21	16	35
4	♊	2	57	3	47	8	21	16	34
5	♊	—		3	47	8	21	16	34
6	♊	9	44	3	48	8	20	16	32
7	♋	10	17	3	49	8	19	16	30
8	♌	10	42	3	50	8	19	16	29
9	♌	10	52	3	51	8	18	16	27
10	♌	11	20	3	52	8	17	16	25
11	♍	11	35	3	53	8	16	16	22
12	♍	11	49	3	54	8	16	16	22
13	♍	0	4	3	55	8	15	16	20
14	♍	0	20	3	56	8	14	16	18
15	♎	0	50	3	57	8	13	16	16
16	♎	0	41	3	59	8	12	16	13
17	♏	1	7	4	0	8	11	16	11
18	♏	1	43	4	1	8	10	16	9
19	♐	2	33	4	2	8	9	16	7
20	♐	—		4	4	8	8	16	4
21	♑	9	48	4	5	8	6	16	1
22	♒	10	14	4	6	8	5	15	59
23	♒	10	36	4	8	8	3	15	55
24	♓	10	53	4	9	8	2	15	53
25	♓	11	10	4	11	8	1	15	50
26	♓	11	26	4	12	7	59	15	47
27	♈	11	43	4	14	7	58	15	44
28	♈	0	3	4	15	7	56	15	41
29	♉	0	27	4	17	7	55	15	38
30	♉	—		4	18	7	53	15	35
31	♉	0	58	4	19	7	57	15	32

Przysłowia gospodarskie.

Od lip ciągnie wonny lipiec,
Nie daj słonku kłosa przypiec.

Gdy w Nawiedzenie deszcz pada,
Czterdzieści dni ulewa nie lada.

Wraz z Szkaplerzną Matką,
Na zagon czeladko!

Na świętego Eljasza,
Z nowego użątku kasza.

Jaki Jakób do południa,
Taka zima też do Grudnia;—
Jaki Jakób po południu,
Taka zima też po Grudniu.

Rozmaitości.

Podróżny Francuz przybył do austeryi *pod Łabędziem w Yorku*, i zażądał jaj gotowanych na śniadanie. Dano mu ich tuzin, a on biorąc się do każdego z nich kolejno, zjadał tylko żółtko, a białko w skorupie zostawiał. Nie podobało się to jakiemuś staremu Anglikowi, i nie mógł wstrzymać się od wyrzeczenia „Pan nie jesz białek! jakże nasz gospodarz wystarczy jaj na śniadanie?“ „Sacrebleu! krzyknął Francuz; cóż to, chciałbyś abym ja jadł białka? żółtko jest kurczęciem, a białko piórami; przecież mój żołądek nie poduszka?“

Pewna jejmość wygadana, posyłała swojego brata z listem do przyjaciółki. „A gdzież ona mieszka, czy daleko?“ zapytał brat. „*Na końcu języka!*“ odrzekła opryskliwie. „O jeżeli na końcu *twojego*, to muszę wziąść dorożkę.“



Dnie	**Sierpień** ma dni XXXI. Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	**Awgust.** Święta Kościoła Wschodnio-Katolickiego.
1 C.	Piotra w okowach	20 *Julii.* Ilii pr. Awramia
2 P.	*NMP. Anielskiej*	21 Simeona pr. i Joana
3 S.	Znalezienie św. Szczepana	22 Marii Mahdaleny
4 **N.**	**11 po S.** Dominika wyzn.	23 **7 po S.** Trofima m.
5 P.	*NMP. Śnieżnej*	24 Christiny i Borisa m.
6 W.	*Przemien. Pańskie*	25 Usp. ś. Anny
7 S.	Kajetana wyzn.	26 Ermoł. i Mojs.
8 C.	Cyryaka i Larga.	27 Pantelejmona
9 P.	Romana męcz.	28 Prohora ap. Nikanora
10 S.	Wawrzyńca męcz.	29 Kallinika m. i Teodotii
11 **N.**	**12 po S.** Zuzanny i Dygny	30 **8 po S.** Siły ap. i Joana
12 P.	Klary panny	31 Awdokima i Julitty
13 W.	Hipolita i Kassy.	1 *Awg.* Proischodzenie
14 S.	Euzebiusza w.	2 Stefan i Was.
15 C.	**Wniebowz. NMP.**	3 Isaakia i Ant.
16 P.	Rocha wyzn.	4 7 Otroków w Efesie
17 S.	Jacka i Anastazego	5 Ewsihnia mucz.
18 **N.**	**13 po S.** Bronisławy i Ag.	6 **9 po S. Preob. H.**
19 P.	Benigny i Rufina	7 Domethia i Pimena pr.
20 W.	Bernarda opata	8 Emiliana.
21 S.	Joanny Fremiot	9 Matfia i Ant.
22 C.	Tymot. i Hipolita MM.	10 Lawrentia i Ahap.
23 P.	Filipa Ben.	11 Feodora pr. i Wasilia
24 S.	Bartłomieja ap.	12 Fotia m. i Pamfiła
25 **N.**	**14 po S.** Ludwika kr.	13 **10 po S.** Maxima pr.
26 P.	Zefiryna męcz.	14 Micheja pr. i Ferdo pr.
27 W.	Cezarjus.	15 **Usp. Pr. Bohorod.**
28 S.	Augusta bisk.	16 Nieruk. obr.
29 C.	Ścięcie ś. Jana Chrzc.	17 Mirona m. i Filippa
30 P.	Róży Lim. i Felixa	18 Fłora m. i Ławra
31 S.	Rajmunda i Rufina	19 Andreja m. strat.

Święta Żydowskie.

Dnia 3 Szabas — Rozchodesz czyli 1 Mca Aw, dnia 5go rozpoczyna się mięsopost przez dni 9 trwający — d. 10 Szabas (Chason) — dnia 13 Tyszebeaw, Post zdobycia Jerozolimy — dnia 17 Szabas (Nachmi) — d. 19 Chamyszusor Beaw, dzień radosny — d. 24 i 31 Szabasy.

Odmiany Księżyca.

- Nów d. 4 o g. 0 m. 23 w., odmiana.
- Pierwsza kw. d. 12 o g. 7 m. 35 r., pogoda i ciepło.
- Pełnia d. 18 o g. 10 m. 24 w., odmiana.
- Ostatnia kw. d. 25 o g. 10 m. 57 w. chłodno.

Sierpień ma dni 31.

Dzień	Światło i bieg księżyca Zn.	G.	M.	Wsch. słońca G.	M.	Zach. słońca G.	M.	Dług. dnia G.	M.
1		1	37	4	21	7	50	15	29
2		2	25	4	23	7	48	15	25
3		3	23	4	24	7	46	15	22
4		—		4	26	7	45	15	19
5		9	8	4	27	7	43	15	16
6		9	26	4	29	7	41	15	12
7		9	41	4	30	7	39	15	9
8		9	57	4	32	7	38	15	3
9		10	10	4	34	7	36	15	2
10		10	26	4	35	7	34	14	59
11		10	43	4	37	7	32	14	55
12		11	6	4	39	7	30	14	51
13		11	36	4	40	7	28	14	48
14		—		4	42	7	26	14	44
15		0	18	4	43	7	24	14	41
16		1	17	4	45	7	22	14	37
17		2	38	4	47	7	20	14	33
18		—		4	48	7	18	14	30
19		8	37	4	50	7	16	14	26
20		8	56	4	52	7	14	14	22
21		9	13	4	53	7	11	14	18
22		9	29	4	55	7	9	14	14
23		9	46	4	57	7	7	14	10
24		10	5	4	58	7	5	14	0
25		10	28	5	0	7	3	14	3
26		10	57	5	2	7	1	13	59
27		11	34	5	3	6	58	13	55
28		—		5	5	6	56	13	51
29		0	19	5	6	6	54	13	48
30		1	14	5	8	6	52	13	44
31		2	17	5	10	6	50	13	40

Przysłowia gospodarskie.

Z sierpem w ręku witaj Sierpień,
Wiele uciech! wiele cierpień!

Na świętego Palikopy,
Grom popali kopy.

Na święty Wawrzeniec,
Przez pole gościniec.

Na święty Jacek,
Z nowej pszenicy placek.

Na świętego Bartłomieja,
Po raz pierwszy jęknie knieja.

Rozmaitości.

Stare prawo *angielskie*, naznacza karę śmierci za kradzież konia; lecz sędzia zdołał ocalić obwinionego od śmierci, że złodziej dwa konie ukradł, prawo zaś tylko o jednym wspomina.

Pewien wyrobnik fabryczny uprawił w niedzielę szczupłą swoją część pola; stare jedno prawo z czasów *Karola II-go*, skazywało go za to na znaczną karę pieniężną; Sędzia jednak uwolnił go od grzywny, ponieważ prawo na tego tylko karę wymierza, kto w Niedzielę swą zwykłą pracą tygodniową się zajmuje, co u niego, jako przy fabryce, nie było zwykłem.

Człowiek cierpiący pomięszanie zmysłów, w przystępie zdrowego rozsądku, zapytał swojego ordynującego lekarza, jaka jest różnica pomiędzy doktorem a budowniczym? Gdy lekarz nie znalazł odpowiedzi, warjat rzekł: „Ta tylko, że błędy pierwszego, t. j. doktora, są w ziemi, a drugiego na ziemi!“



Wrzesień ma dni XXX.		**Sentiabr.**
Dnie	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	Święta Kościoła Wschodnio-Katolickiego,
1 **N.**	**15 po S.** Idziego opata	20 *Awg.* **11 po S.** Samuiła
2 P.	Stefana kr. i Justa.	21 Fadeja ap. i Auramia
3 W.	Izabelli i Seraf.	22 Ahafonika.
4 S.	Rozalji panorm.	23 Irineja m.
5 C.	Wawrzyn. i Just.	24 Ewtichia m. i Petra
6 P.	Zacharjasza pr.	25 Warfołomeja ap. i Tita
7 S.	Reginy panny męcz.	26 Adriana m. i Natalii
8 **N.**	**16 po S. Nar. NMP.**	27 **12 po S.** Pimena pr.
9 P.	Adryana i Gorgonjusza	28 Moisieja pr. i Murina
10 W.	*Im. M.* Mikołaja	29 **Us. hł. s. J. kr.**
11 S.	Teodory Pr.	30 Sw. kn. Alexandra N.
12 C.	Walerego i Salez. MM.	31 Poł. Poiasa Boh.
13 P.	Aureljusza bisk.	1 *Sent.* Simeona stop. pr.
14 S.	Podwyż. św. Krzyża	2 Joana postnika ar. kon.
15 **N.**	**17 po S.** Nikodema kapł.	3 **13 po S.** Anfima m.
16 P.	Cypryana i Eufemji m.	4 Wawiły m. i Moisieja
17 W.	5 ran św. Franc.	5 Zacharii pr.
18 S.	† Józ. z K. i Tom.	6 Michaiła ar.
19 C.	Januarjusza m.	7 Sozant i Joanna arch.
20 P.	† Eustachiusza męcz.	8 **Rożd. Pres. Boh.**
21 S.	† Mateusza ewang.	9 Joakima, Anny i Josifa
22 **N.**	**18 po S.** Maurycego m.	10 **14 po S.** Mindory i Mitr.
23 P.	Tekli panny męcz.	11 Feodora pr. i Dimitra
24 W.	*NMP. od wyzw.*	12 Awtonoma m. Juliana
25 S.	Cypryana i Just.	13 Kornilia sot.
26 C.	Aureli P.	14 **Wozdw. cz. Kr.**
27 P.	Kosmy i Damiana	15 Nikity mucz. i Porfiria
28 S.	Wacława i Ludgarda	16 Ewfimii i Ludmiły m.
29 **N.**	**19 po S.** *Michała Arch.*	17 **15 po S.** Sofii, Nadiez
30 P.	Hieronima dokt. kośc.	18 Ewmenia i Ariadny m.

Święta Żydowskie.
Dnia 3 Rozchodesz — d. 4 Rozchodesz czyli 1-go Mca Elut — d. 7,
14, 21 i 28 Szabasy.

Odmiany Księżyca.

Nów d. 3. o g. 3 m. 7 r., dnie gorące, nocy chłodne.
Pierwsza kw. d. 10 o g. 3 m. 14 w., odmiana.
Pełnia d. 17 o g. 6 m. 25 rano, dnie pogodne i ciepło.
Ostatnia kw. d 24 o g. 3. m. 37 w., deszcz.

Wrzesień ma dni 30.

Dzień	Swiatło i bieg księżyca Zn.	G.	M.	Wsch. słońca G.	M.	Zach. słońca G.	M.	Dług dnia G.	M.
1		3	25	5	11	6	47	13	46
2		4	35	5	13	6	45	13	32
3		—		5	15	6	40	13	30
4		8	3	5	16	6	43	13	23
5		8	17	5	18	6	38	13	22
6		8	32	5	20	6	36	13	18
7		8	48	5	21	6	34	13	16
8		9	9	5	23	6	31	13	3
9		9	36	5	25	6	29	13	4
10		10	12	5	26	6	27	13	1
11		11	2	5	28	6	24	12	56
12		—		5	30	6	22	12	52
13		0	9	5	31	6	19	12	48
14		1	30	5	33	6	17	12	44
15		2	58	5	35	6	13	12	38
16		4	28	5	36	6	12	12	36
17		—		5	38	6	10	12	32
18		7	32	5	40	6	8	12	28
19		7	49	5	41	6	5	12	24
20		8	7	5	43	6	3	12	20
21		8	29	5	44	6	1	12	17
22		8	55	8	46	5	58	12	12
23		9	29	5	48	5	56	12	8
24		10	12	5	49	5	54	12	5
25		11	3	5	51	5	51	12	0
26		—		5	53	5	49	11	56
27		0	5	5	55	5	47	11	48
28		1	10	5	56	5	44	11	52
29		2	21	5	58	5	42	11	44
30		3	31	6	0	5	40	11	40

Przysłowia gospodarskie.

A wrzosić się wrzosem Wrzesień,
Jakoć ciasna ciągnie jesień.

Przed Boga Rodzicą.
Żyto przed pszenicą;
Po Boga Rodzicy,
Chwyć się do pszenicy.

Pogoda na Nikodema,
Cztery niedziel deszczów nie ma.

Niech cię nawet na Tomasza,
Twój siew żyta nie odstrasza.

Rozmaitości.

„Dostrzegając tyle błędów w tej operze, znasz zapewne dobrze muzykę?“ „Nie, wcale nic... ale kto ma słuch zdrowy ten słyszy.“ „Rozumiem: chcesz powiedzieć, że kto ma *uszy*, zna *muzykę*, kto ma *oczy*, zna *malarstwo*; idzie zatem, kto ma *głowę*, ten ma *rozum*. Przyznaj jednak, że wiele jest głów dla tego tylko, aby było na czem nosić kapelusz, jak powiedział ś. p. *Żołkowski*.“

Żydek sprzedający książki na ulicy, rzekł do jakiegoś jegomości: „Może pan kupisz *Drugą Żonę*?“ (Komedja *Korzeniowskiego*). Daj mi pokój już ja mam *drugą żonę*!!“ „No, niech tak będzie, ale ta jest dobrze *odbita*, ubierzesz ją pan tylko w *angielskie* płótno, na grzbiet dasz trochę skórki, włożysz do biblioteki i basta.“ Powtórny małżonek uśmiechnął się i rzekł: „O z moją nie tak łatwa sprawa..., szkoda żem cię pierwej nie napotkał!..“



Dnie	**Październik** ma dni XXXI. Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	**Oktiabr.** Święta Kościoła Wschodnio-Katolickiego.
1 W.	Remig. *NMP. R.*	19 *Sent.* Trofimas. kn. Feod.
2 S.	Aniołów stróżów.	20 Ewst. i Mich.
3 C.	Kand. M. i Ludomira	21 Kodrata ap. i Dimitra
4 P.	Franciszka Serafin.	22 Foki mucz. i Jony pr.
5 S.	Placyda mnicha i Flawiana	23 Zaczatie s. Joan krest.
6 **N.**	**20 po S.** Brunona wyzn.	24 **16 po S.** 1 mucz. Fekty
7 P.	Justyny panny	25 Ewfrosinii i Sierhija pr.
8 W.	Brygidy wdowy	26 *Prestawl. ś. J.*
9 S.	Dyonizego bisk.	27 Kalist. i Saw.
10 C.	Franciszka Bor. W.	28 Charitona i Wiaczesł.
11 P.	Placydy panny	29 Kipriana i Teofana mił.
12 S.	Wincentego Kadł. i Maxym.	30 Hrihoria i Michaiła
13 **N.**	**21 po S.** Edwarda kr. w.	1 *Okt.* **17 po S. P. P. B.**
14 P.	Kalixta i Darnaby b.	2 Kipriana m. i Andreja
15 W.	Jadwigi i Teresy	3 Dionisia Ar.
16 S.	Florentyna B.	4 Jerof. Huria
17 C.	Wiktora i Łucji	5 Charitiny Petra, Alex.
18 P.	Łukasza ewang.	6 Fomy aposoła
19 S.	Piotra z Alkantary	7 Sierhija i Wakcha
20 **N.**	**22 po S.** Przen. ś. Wojc.	8 **18 po S.** Piełahii pr.
21 P.	Urszuli pan. i towarz. męcz.	9 Jakowa Alfeowa ap.
22 W.	Jana Kant W.	10 Ewłampia.
23 S.	Jana Kapistr.	11 Fil. ap. i Zin.
24 C.	Rafała archan.	12 Andronika M.
25 P.	Kryspa i Kryspina męcz.	13 Karpa i Weniamina
26 S.	Ewarysta i Jana Kant.	14 Nazareja i Paraskiewy
27 **N.**	**23 po S.** Sabiny męcz.	15 **19 po S.** Ewfimia i Łuk.
28 P.	Szymona i Tadeusza	16 Lonhina sotnika m.
29 W.	Narcyza b.	17 Osii pr. i And.
30 S.	Zenobiusz. i Zen.	18 Łuki ewang.
31 C.	Wolfganga b.	19 Joana Błaż. Kleopatry

Święta Żydowskie.

Dnia 3 i 4 święta Trąbki czyli Nowy rok 5633 od stworzenia świata — dnia 5 Szabas — dnia 6 post Gdalia — d. 12 Szabas i Sądny dzień — dnia 17 i 18 ś. Palma pod nazwą Kuczki — d. 19 Szabas Chałhamoet — d. 20, 21 i 22 Chałhamoet wolne święta — d. 23 Hoszanorabu święto do podn., — d. 24 i 25 ostatnie dnie świąt palmowych — dnia 26 Szabas.

Odmiany Księżyca.

Nów d. 2 o g. 5 m. 10 w., dnie mgliste.
Pierwsza kw. d. 9 o g. 9 m. 45 w. pogoda i wiatr.
Pełnia d. 16 o g. 4 m. 44 w., mgła rano.
Ostatnia kw. d. 24 o g. 10 m. 50 r., zimno.

Październik ma dni 31.

Dzień	Światło i bieg księżyca Zn.	G. M.	Wsch. słońca G.	M.	Zach. słońca G.	M.	Dług. dnia G.	M.
1		4 43	6	1	5	37	11	36
2		—	6	3	5	35	11	32
3		6 39	6	5	5	33	11	28
4		6 56	6	6	5	30	11	24
5		7 14	6	8	5	28	11	20
6		7 38	6	10	5	26	11	16
7		8 11	6	12	5	23	11	11
8		8 56	6	13	5	21	11	8
9		9 56	6	15	5	19	11	4
10		11 10	6	17	5	16	10	59
11		—	6	18	5	14	10	56
12		0 35	6	20	5	12	10	52
13		2 2	6	22	5	10	10	48
14		3 28	6	24	5	8	10	44
15		4 53	6	26	5	5	10	39
16		—	6	27	5	3	10	36
17		6 8	6	29	5	1	10	32
18		6 28	6	31	4	59	10	28
19		6 53	6	33	4	58	10	25
20		7 24	6	34	4	55	10	21
21		8 2	6	36	4	52	10	16
22		8 52	6	38	4	50	10	12
23		9 50	6	40	4	48	10	8
24		10 54	6	42	4	46	10	4
25		—	6	43	4	44	10	1
26		0 4	6	45	4	42	9	57
27		1 15	6	47	4	40	9	53
28		2 25	6	49	4	38	9	49
29		3 37	6	51	4	36	9	45
30		4 50	6	53	4	34	9	41
31		6 5	6	54	4	32	9	38

Przysłowia gospodarskie.

Październik—bo paździerze
Baba z lnu cierlicę bierze.

Po świętym Franciszku,
Chodzi bydło po owsisku.

O świętéj Brygidzie,
Babie lato przyjdzie.

Od Urszuli, śnieżnéj oczekuj koszuli.

Rozmaitości.

Podajemy tu znalezione listy, jako wzór ortografji i sposobu pisania: „Muj *Stodołkowski.* Zebyś zara wszystkie siano sprzontnoł z *kopowkowego* gaju, het, prec i zwius do *Kurzafki* tylko duchem i nie hając się.“ Odpowiedź: „Jaśnie Wielmozny Panie! Odebrafszy polecenie JW. Pana przez umyśnego z *Kurzafki* przez JW. Pana, dla zainformowania mnie o rozkazie JW. Pana, względem siana z *kopowkowego* gaju, przesłany i odebrać się mający, donosze, ze jus za pużno, bom zwius wczoraj wszystkie wymienione przez JW. Pana, siano do *Kobylego konta* i tam w stogi i w kopy, co nie wyschnięte, złożonego. Najniższy sługa *Stodołkowski!*“ Odpowiedź: „Bodajżeś sto djabłuf ziad z takom robotom, nie pokazuj mi się ośle, puki het tego nie przerobisz! a ja sie nie pytam!“

Pewna jejmość, mająca męża, który zwykle nad ranem dopiero wracał do domu, tak mawiała: „Ja i mój mąż, podobni jesteśmy do *Słońca i Księżyca,* bo kiedy on wstaje, ja się kładę, a kiedy on się kładzie to ja wstaję.“



Listopad ma dni XXX.		**Nojabr.**
Dnia	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	Święta Kościoła Wschodnio-Katolickiego.
1 P.	**Wszystkich Świąt.**	20 *Okt.* Artemia mucz.
2 S.	*Dzień Zad.* Wiktora bisk.	21 Iłariona pr. w.
3 **N.**	**24 po S.** Huberta b.	22 **20 po S. Kaz. B. M.**
4 P.	Karola Boromeusza	23 Jakowa ap. i Ihnatia
5 W.	Elżbiety i Zach.	24 Pr. Poh. ws. s. rad.
6 S.	Leonarda wyzn.	25 Mar i Anast.
7 C.	Wilibarda bis.	26 Dimitria W. M.
8 P.	Gotfryda bisk. męcz.	27 Nestora i Marka mucz.
9 S.	Teodora męcz.	28 Terentia i Neoniły
10 **N.**	**25 po S.** Andrzeja z Awel.	29 **21 po S.** Anastasii pr.
11 P.	Marcina bisk.	30 Zinowia i Anastasii m.
12 W.	5 Marcina pap.	31 Stachia i Nar.
13 S.	Dydaka wyzn.	1 *Noj.* Kos. i Dam
14 C.	Serapiona i Klem.	2 Elpidifora i Mark.
15 P.	Leopolda i Gertrudy	3 Josifa preswit. mucz.
16 S.	Stanisława Kostki i Edmun.	4 Joanikia i Nikandra
17 **N.**	**26 po S.** Salomei panny	5 **22 po S.** Hałaktiona
18 P.	Maxymiljana bis.	6 Pawła ispow. i Warłaa.
19 W.	Elżbiety kr.	7 Antonina.
20 S.	Felixa Walezj.	8 **Sobor s. Mich. ar.**
21 C.	*Ofiarow. NMP.*	9 Onisifora i Porf.
22 P.	Cecylji panny męcz.	10 Erasta ap. i Rodiona
23 S.	Klemensa pap.	11 Miny w. m. i Wiktora
24 **N.**	**27 po S.** Jana od Krzyża	12 **23 po S.** Joana mił.
25 P.	Katarzyny panny męcz.	13 Joana złot. i Nikifera
26 W.	Piotra Alexand.	14 Filipa ap.
27 S.	Barlaama pap.	15 M. Huria i Dim. 1 post.
28 C.	Mansweta i Rufa M.	16 Matfeja ap.
29 P.	Saturnina męcz.	17 Hrihoria ep. i Nikona.
30 S.	Andrzeja apost.	18 Płatona i Romana

Święta Żydowskie.
Dnia 1 Rozchodesz — dnia 2 Rozchodesz czyli 1-go Mca Marcheswon
i Szabas — dnia 9, 16, 23 i 30 Szabasy.

Odmiany Księżyca.

Nów d. 1 o g. 6 m. 32 rano, deszcz z wiatrem.
Pierwsza kw. d 8 o g. 4 m. 11 rano, przymrozki.
Pełnia d. 15 o g 4 m 23 r., pochmurno, niekiedy śnieg.
Ostatnia kw. d. 23 o g. 7 m. 16 r., pogoda i zimno.
Nów d. 30 o g. 7 m. 9 w., śnieg z deszczem.

Listopad ma dni 30.

Dzień	Swiatło i bieg księżyca			Wsch. słońca		Zach. słońca		Dług. dnia	
	Zn.	G.	M.	G.	M.	G.	M.	G.	M.
1		—		6	56	4	30	9	34
2		5	40	6	58	4	29	9	31
3		6	10	7	0	4	27	9	27
4		6	51	7	2	4	25	9	23
5		7	48	7	4	4	23	9	19
6		8	59	7	5	4	21	9	16
7		10	21	7	7	4	20	9	13
8		11	46	7	9	4	18	9	9
9		—		7	11	4	16	9	5
10		1	11	7	13	4	15	9	2
11		2	33	7	15	4	13	8	58
12		3	54	7	16	4	11	8	55
13		5	14	7	18	4	10	8	52
14		6	2	7	20	4	8	8	48
15		—		7	22	4	7	8	45
16		5	20	7	24	4	6	8	42
17		5	55	7	25	4	4	8	39
18		6	41	7	27	4	3	8	36
19		7	35	7	29	4	2	8	33
20		8	39	7	31	4	0	8	29
21		9	47	7	32	3	59	8	27
22		10	57	7	34	3	58	8	24
23		—		7	36	3	57	8	21
24		0	6	7	37	3	56	8	19
25		1	37	7	39	3	55	8	16
26		2	28	7	41	3	54	8	14
27		3	42	7	42	3	53	8	11
28		4	59	7	44	3	52	8	18
29		6	19	7	45	3	51	8	6
30		—		7	47	3	50	8	3

Przysłowia gospodarskie.

Wszyscy Święci niezgodą,
Wiatry z śniegiem nawiodą.
Wszyscy Święci, śnieg się kręci,
A w Zaduszki, drzy jak w stróżki.

Święto Marcina,
Dużo gęsi zarzyna.
Na dzień świętego Marcina,
Lepsza gęś niźli zwierzyna.

Święta Katarzyna po wodzie,
Boże Narodzenie po lodzie.

Rozmaitości.

„Proszę Pana o proszek do zębów Panie Aptekarzu!“ „Pani chcesz zapewne nasienia na zęby, a nie proszku do zębów.“

„Jak długo *Adam* w raju przebywał?“ zapytano w pewnem towarzystwie żonatego. „Póki żony nie dostał“, odpowiedział zagadnięty.

Twierdził raz spekulant, że kupować hurtem a sprzedawać na detal, w tem cały sekret zarobków kupieckich. „Rzecz szczególna, rzekł pijak, moja żona okseftami kupuje okowitę, ja spijam ją kieliszkiem, i dla tego jak nie mieliśmy tak nie mamy grosza.“

Kasperek w rozpaczy oświadczył raz swojej kochance, iżby się niezawodnie zabił, gdyby nie uważał śmierć za rzecz nader szkodliwą zdrowiu.



Dnie	**Grudzień** ma dni XXXI. Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	**Dekabr.** Święta Kościoła Wschodnio-Katolickiego.
1 **N.**	**1 Adw.** Eligjusza bisk.	19 *Noj.* **24 po S.** Warłm.
2 P.	Bibjanny panny	20 Hrihoria Dek. i Prokła
3 W.	Franciszka Xaw.	21 **Wch. Pr. Boh.**
4 S.	Barbary pan. m.	22 Filim. i Mich.
5 C.	Piotra Chryzost. B.	23 Alexandra Newsk.
6 P.	Mikołaja bisk.	24 Ekateriny i Merkuria
7 S.	Ambrozego bisk.	25 Klimenta i Petra arch.
8 **N.**	**2 Adw. Niep. P. NMP.**	26 **25 po S.** Heorhia i In.
9 P.	Leokadji panny męcz.	27 Jakowa i Romana pr.
10 W.	*NMP. Loret.*	28 M. Stefana.
11 S.	Damazego pap.	29 Paramo i Filum.
12 C.	Syneusza i Alex.	30 Andreja ap. i Trum.
13 P.	Łucji panny męcz.	1 *Dek.* Nauma i Filareta
14 S.	Spirydjona bisk.	2 Awakuma i Afana pr.
15 **N.**	**3 Adw.** Ireneusza męcz.	3 **26 po S.** Sofonii i Saw.
16 P.	Euzebjusza i Adelajdy	4 Warwary i Joanny pr.
17 W.	Łazarza bisk.	5 Zacharii i S.
18 S.	† Gracjana bisk.	6 **Nikołaja Mirlik.**
19 C.	Faustyny i Nem.	7 Amurosia Medioł.
20 P.	† Teofila męcz.	8 Patania pr. Apołłusa
21 S.	† Tomasza apost.	9 Zacz. sw. Anny i Stefana
22 **N.**	**4 Adw.** Zenona i Flaw.	10 **27 po S.** Miny Ermoh.
23 P.	Wiktorji panny m.	11 Daniiła i Łuki Stolp.
24 W.	*Wigilja.* Adama i Ewy	12 sw. Spirodona, Trinif
25 **S.**	**Nar. Chryst. Pana**	13 M. Ewstratia Awk. i Or.
26 **C.**	**Szczepana I. męcz.**	14 Firsa Lewk. Filim. i Ap.
27 P.	Jana ewang.	15 Eleferia m. i Stefana
28 S.	Młodzianków	16 Aheja Błaz. Teofanii
29 **N.**	Tomasza Kantuar.	17 **Praotec.** Daniiła pr.
30 P.	Eugenjusza i Dawida	18 Sewastia i Modes arch.
31 W.	Sylwestra pap.	19 Wonifatia s. Hrihoria O.

Święta Żydowskie:

Dnia 1 Rozchodesz czyli 1-go Mca Kisłew — dnia 7, 14 i 21 Szabasy — dnia 25 Chanuba czyli Gody trwające dni 8 — dnia 28 Szabas — dnia 30 Rozchodesz — dnia 31 Rozchodesz czyli 1-go Mca Tewas.

Odmiany Księżyca.

☾ Pierwsza kw. d 6 o g. 11 m. 42 r. odmiana.
☺ Pełnia d. 14 o g. 10 m. 41 w., odwilż.
☽ Ostatnia kw. d. 23 o g. 3 m. 18 r., mróz silny.
● Nów d. 30 o g. 6 m. 54 rano, śnieg.

Grudzień ma dni 31.

Dzień	Światło i bieg księżyca Zn.	G.	M.	Wsch. słońca G.	M.	Zach. słońca G.	M.	Dług. dnia G.	M.
1		4	44	7	48	3	50	8	2
2		5	36	7	50	3	49	7	59
3		6	44	7	51	3	48	7	57
4		8	5	7	53	3	48	7	55
5		9	32	7	54	3	47	7	53
6		10	42	7	55	3	47	7	52
7		—		7	56	3	46	7	50
8		0	22	7	57	3	46	7	48
9		1	42	7	58	3	46	7	47
10		2	59	7	59	3	46	7	46
11		4	18	7	0	3	45	7	44
12		5	35	8	1	3	45	7	43
13		6	52	8	2	3	45	7	42
14		—		8	3	3	45	7	41
15		4	34	8	4	3	45	7	40
16		5	25	8	5	3	46	7	40
17		6	25	8	6	3	46	7	39
18		7	32	8	7	3	46	7	39
19		8	41	8	8	3	46	7	38
20		9	50	8	9	3	47	7	38
21		10	59	8	9	3	47	7	38
22		—		8	10	3	48	7	38
23		0	9	8	10	3	48	7	38
24		1	21	8	11	3	49	7	38
25		2	34	8	11	3	49	7	38
26		3	51	8	11	3	50	7	39
27		5	13	8	12	3	51	7	39
28		6	37	8	12	3	52	7	40
29		7	59	8	12	3	53	7	41
30		—		8	12	3	54	7	42
31		5	40	8	12	3	55	7	43

Przysłowia gospodarskie.

Gdy na świętą Barbarę mróz,
Sanie chłopie na górę włóż,
A szykuj dobry wóz.

Na świętego Mikołaja, staną koła.

Na świętą Łucę,
Noc się z dniem tłuce.

Gdy się Chrystus przed pełnią rodzi,
Następny rok urodzajem dogodzi.

Rozmaitości.

Pewien jegomość, który zwykle nosił kapelusz bardzo naciśnięty na oczy, wszedłszy raz do sklepu, był zapytanym przez mało znanego mu fircyka: „Powiedz mi pan, dla czego zawsze tak naciskasz kapelusz na oczy?“ „Dla tego, żebym nie patrzał na głupców, i mocno żałuję, że go nie mam w tej chwili na głowie.“

Kwestarz od Braci Miłosierdzia, przyszedł z pokorną miną do bogatego obywatela, prosić go o baranka na ofiarę; zastawszy dziedzica na dziedzińcu, powiedział: „Pochwalony,“ i chciał wyjaśnić cel przybycia; niezbyt szczodry pan ofuknął go, mówiąc: „Nie poszedłbyś to lepiej do terminu!.... młody chłopak, na włóczykija się kierujesz!“ Minęliśmy się ze swojem przeznaczeniem, odrzekł zakonnik, „i pan Dobrodziej na Kaznodzieję stworzony, nie na Obywatela.“ Pan mruknął pod nosem, i kazał rządcy dać jednę z tych owieczek, które przeznaczył kościołowi na ofiarę, lecz ofiara była dawno spełnioną, bo ją wilk zjadł przed rokiem!

ZAĆMIENIA W ROKU 1872

W roku 1872 przypadają dwa zaćmienia słońca i dwa księżyca z których tylko jedno i drugie zaćmienie księżyca widzialném u nas będzie.

1. Zaćmienie księżyca cząstkowe, dnia 23 maja o godzinie 0 m. 44 rano. Widzialne na całéj półkuli ziemskiéj zenitu Warszawskiego.

2. Zaćmienie księżyca dnia 15 listopada o godz. 6 min. 8 rano. Początek tylko widzialny przed wschodem słońca.

Zaćmienie słońca cząstkowe, d. 6 czerwca o godz. 6 m. 8 rano. U nas niewidzialne.

Zaćmienie słońca cząstkowe, dnia 30 listopada o god 7. m. 9 rano. Niewidzialne.

EPOKI GŁÓWNE.

Rok 1872 Ery Chrześciańskiéj jest:
6585 Perjodu Juljańskiego.
7380 Ery Byzantyńskiéj.
1288/9 Ery Tureckiéj, którego początek dnia 11 Marca 1872 r.
5633 Ery Żydowskiéj, którego początek d. 13 Grudnia 1871 r.
2625 od założenia Rzymu, podług Xarsona.
2619 Ery Nabonassara.
1872 Kalendarza Gregorjańskiego, od 290 lat. to jest od roku 1582 dnia 4 Października zaprowadzonego, zaczynający się d. 1 Stycznia n. s. Rok zaś 1872 podług kalendarza Juljańskiego zaczyna się w 12 dni późniéj, to jest dnia 13 Stycznia n. s.
Rok 1003 od zaprowadzenia religji chrześciańskiéj w Rossji.
422 od wynalezienia sztuki drukarskiéj.
399 od urodzenia Mikołaja Kopernika.
381 od odkrycia Ameryki przez Kolumba.
269 od założenia miasta St.-Petersburga.
53 od urodzenia Najjaśniej. Cesarza ALEXANDRA II. Mikołajewicza.
16 od wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana.

EWANGELJE NA WSZYSTKIE ŚWIĘTA.

Na Nowy Rok, u Łukasza ś. w rozd. 2, *o obrzezaniu Chrystusa Pana.*
— Niedz. 1. po Nowym Roku, u Mateusza ś. w r. 2, *o ucieczce do Egiptu.*

Na Trzech Króli, u Mat. ś. w r. 2, *o Św. Trzech Królach.*
— N. 1. po 3 Kr., u Łuk. ś. w r. 2, *o Chrystusie w 12 latach.*
— N. 2. po 3 Kr., u Jana ś. w r. 2, *o godach w Kanie Galilejsk.*
— N. 3. po 3 Kr. u Mat. ś. w r. 8, *o oczyszczeniu trędowatego.*
— N. Starozap., u Mat. ś. w r. 30, *o robotnikach w winnicy.*
— Oczyszcz. NMP., u Łuk. ś. w r. 2, *o przyniesieniu Chryst. do kośc. Jeroz.*
— N. Męsop., u Łuk. ś. w r. 8, *o nasieniu roli.*
— N. Zapustną, u Łuk. ś. w r. 18, *Jezus przepowiada swą mękę.*
— Popielec, u Mat. ś. w r. 6, *o poście.*
— N. Wstępną, u Mat. ś. w r. 4, *o djable który kusił Jezusa.*
— N. Suchą, u Łuk. ś. w r. 11, *o przemienieniu się Jezusowem.*
— N. Głuchą, u Łuk. ś. w r. 11, *o wyrzuceniu czartów.*
— N. Środop., u Jana ś. w r. 6, *o nakarmieniu 5000 ludzi.*
— N. Białą, u Jana ś. w r. 8, *o żydach chcących ukamienować Jezusa.*
— N. Kwietnią, u Mat. ś. w r. 21, *o wjeździe Chrystusa do Jerozolimy.*
— Wielki Czwartek, u Jana ś. w r. 13, *o wieczerzy Pańskiej i umywaniu nóg Apostołom przez Jezusa.*
— Wielki Piątek, Passya według Jana ś. w r. 18 i 19.
— N. Wielkanocną, u Marka ś. w r. 16, *o Zmartwychwstaniu Chr. Pana.*
— Pon. Wielk., u Łuk. ś. w r. 24, *O dwóch uczniach Chr. idących do Emaus.*
— N. Przewodną, u Jana ś. w r. 20, *o pokazaniu się Chrystusa uczniom.*
— Zwiast. NMP., u Łuk. ś. w r. 1, *o poselstwie Anioła Gabryela do NMP.*
— N. 2. po W., u Jana ś. w r. 10, *o Chrystusie dobrym Pasterzu.*
— N. 3. po W., u Jana ś. w r. 16, *o odejściu Chrystusa Pana do Ojca.*
— N. 4. po W., u Jana ś. w r. 16, *o przyczynie odejścia Chrystusa.*
— N. 5. po W., u Jana ś. w r. 16, *o skutkach prośby w Imię Jezusa.*
— Ś. Stanisława, u Jana ś. w r. 10, *o dobrym Pasterzu Chrystusa.*
— Wnieb. Pań., u Marka ś. w r. 16, *o Wniebowst. Chrystusa.*
— N. 6. po W., u Jana ś. w r. 15, *o przyjściu pociechy Ducha Św.*
— Zesł. Ducha Św., u Jana ś. w r. 14, *o zesłaniu Ducha Św.*
— Poned. Św., u Jana ś. w r. 3, *o rozmowie Chrystusa z Nikodemem.*
— Trójcę Św., u Mat. ś. w r. 28, *o mocy danej Chrystusowi.*
— Boże Ciało, u Jana ś. w r. 6, *o Ciele i Krwi Chrystusa.*
— N. 2. po Św., u Łuk. ś. w r. 13, *o wezwaniu na wielką wieczerzę.*
— N. 3. po Św., u Łuk. ś. w r. 15, *o zgubionej owcy i groszu.*
— N. 4. po Św., u Łuk. ś. w r. 5, *o obfitym Piotra połowie ryb.*
— N. 5. po Św., u Mat. ś. w r. 5, *o sprawiedliwości i pojednaniu się z bratem.*
— Św. Piotra i Pawła, u Mat. ś. w r. 16, *o władzy danej ś. Piotrowi.*
— N. 6. po Św., u Marka ś. w r. 8, *o nakarmieniu 4000 ludzi.*
— N. 7. po Św., u Mat. ś. w r. 7, *o fałszywych prorokach.*
— N. 8. po Św., u Łuk. ś. w r. 16, *o niesprawiedliwym szafarzu.*
— N. 9. po Św., u Łuk. ś. w r. 19, *o zburzeniu Jerozolimy.*
— N. 10. po Św., u Łuk. ś. w r. 10, *o faryzeuszu i celniku.*

Na N. 11. po Św., u Marka ś. w r. 7, *o głuchym i niemym.*
— N. 12. po — Św., u Łuk. ś. w r. 10, *o zranionym i Samarytanie.*
— Wniebowz. NMP., u Łuk. ś. w r. 10, *mowa Chrystusa Pana do Marty.*
— N. 13. po Św., u Łuk. ś, w r. 17, *o uzdrowieniu trędowatych.*
— N. 14. po Św., u Mat. ś. w r. 6, *o służeniu Bogu i mamonie.*
— N. 15. po Św., u Łuk. ś, w r. 7, *o wskrzeszeniu syna wdowy.*
— N. 16. po Św., Narodz. NMP., u Mat, ś. w r. 1, *Księgi rodzaju Jezusa Chr.*
— N. 17. po Św., u Mat. ś. w r. 22, *o miłości Boga i bliźniego.*
— N. 18. po Św., u Mat. ś. w r. 9, *o uzdrowieniu paralityka.*
— N. 19. po Św., u Mat ś. w r. 22, *o wezwaniu na gody we selne.*
— N. 20. po Św., u Jana ś. w r. 4, *o chorym synu królewskim.*
— N. 21. po Św., u Mat. ś. w r. 18, *o dłużniku i złośliwym słudze.*
— N. 22. po Św., u Mat. ś. w r. 22, *o oddawaniu czynszowej monety.*
— N. 23. po Św., u Mat. ś. w r. 9, *o wskrzeszeniu córki księcia.*
— Wszyst. Święt., u Mat. ś. w r. 5, *o tych którzy są błogosławieni.*
— Dzień Zaduszny, u Jana ś. w r. 5, *o wskrzeszeniu umarłych.*
— N. 24. po Św. u Mat. ś. w r. 13, *o kąkolu i pszenicy.*
— N. 25. po Św., u Mat. ś. w r. 13, *o ziarnie gorczycznem.*
— N. 26. po Św., u Mat. ś. w r. 24, *o sądzie ostatecznym.*
— N. 27. po Św., u Mat. ś. w r. 24, *o Jezusie i uczniach na morzu.*
— N. 1. Adw., u Łuk. ś. w r. 21, *o znakach na niebie i ziemi.*
— N. 2. Adw., Niep. Pocz. NMP., u Mat. ś. w r. 1, *Księgi rodzaju Jezusa Chr.*
— N. 3. Adw., u Jana ś. w r. 1, *o poselstwie żydów do Jana.*
— N. 4. Adw., u Łuk. ś. w r. 3, *o Janie opowiadającym chrzest.*
— Boże Nar., u Łuk. ś. w r. 2, *o narodzeniu Pana Jezusa.*
— Św. Szczepana, u Mat. ś. w r. 23, *o posyłaniu proroków.*
— Św. Jana Ew., u Jana ś. w r. 21, *o naśladowaniu Chrystusa i o ulubionym Jego Uczniu.*
— Młodzianków, u Mat. ś. w r. 2, *o ucieczce do Egiptu i rzezi dziatek.*
— Niedz. po Nar. Chr. u Łuk. ś. w r. 2, *Mowa Symeona do Chrystusa i Maryi.*

DNIE GALOWE.

Które należy obchodzić przez nabożeństwo i uwolnienie uczniów od lekcyi.

Styczeń.

25 Grudnia (6 Stycznia), rocznica oswobodzenia kościoła i państwa Rossyjskiego od najścia francuzów i z niemi 20-u narodowości.

Dnia 13 (1), Nowy rok ruski, oraz rocznica urodzin J. C. W. W. X. *Heleny Pawłównej* i J. C. W. W. X. *Alexieja Alexandrowicza.*

Marzec.

Dnia 2 (19 Lutego), pamiątka wstąpienia na Tron Jego Ces. Kr. M. Najj. Alexandra II. Mikołajewicza.

Dnia 9 (26 Lutego), rocznica urodzin J. C. W. W. X. Alexandra Alexandrowicza Następcy Tronu.

Kwiecień.

Dnia 29 (17), Rocz. Urodzin Jego Ces. Kr. Mości N. Alexandra II. Mikołajewicza i J. C. W. W. X. *Mikołaja Michałowicza.*

Sierpień.

Dnia 3 (22 Lipca), Imieniny Jéj Ces. Król. M. Najj. Maryi Alexandrównéj i J. C. W. W. X. *Maryi Teodorównéj* małżonki Następcy Tronu i J. C. W. W. X. *Maryi Alexandrównéj*, Córki Ich Ces. Król. Mości, tudzież J. C. W. W. X. *Maryi Mikołajewnéj*, wdowy po J. C. W. W. X. *Maxymiljanie* Leuchtenbergskim.

Dnia 8 (27 Lipca), Rocz. Urod. Jéj Ces. Kr. M. Najj. Maryi Alexandrównéj, tudzież Rocz. Urod. i Imien. J. C. W. W. X. *Mikołaja Mikołajewicza* Starsz. i Imien. J. C. W. W. X. *Mikołaja Mikołajewicza* Młod.

Wrzesień.

D. 7 (26 Sierp.), Rocz. Koron. Jego Ces. Kr. M. Najj. Alexandra II. Mikołajewicza i Jéj Ces. Kr. M. Najj. Maryi Alexandrównéj.

Dnia 11 (30 Sierpnia), Imien. Jego Ces. Kr. M. N. Alexandra II. Mikołajewicza i J. C. W. W. X. Alexandra Alexandrowicza, Nast. Tronu, i J. C. W. W. X. *Alexandra Michałowicza*, oraz Rocz. Urod. J. C. W. W. X. *Olgi Mikołajewnéj* Małż. J. K. M. Króla Wirtemberg. i święto Orderu ś. Alexandra Newskiego.

Listopad.

Dnia 26 (14) Rocz. urodz. J. C. W. W. X. *Maryi Teodorównej* małżonki Następcy Tronu.

Które należy obchodzić tylko przez nabożeństwo.

Styczeń.

Dnia 3 (22 Grudnia), Imieniny J. C. W. W. X. *Anastazyi Michałównéj.*

Dnia 22 (10) Rocz. Urod. J. C. W. W. X. *Piotra Mikołajewicza.*

Luty.

Dnia 15 (3), Rocz. Urod. J. C. W. W. X. *Mikołaja Konstantynowicza*, oraz święto Orderu ś. Anny.

Dnia 16 (4), Rocz. Urodzin J. C. W. W. X. *Wiary Konstantynównéj.*

Kwiecień.

Dnia 13 (1) Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. *Alexandra Michałowicza.*

Dnia 16 (4) Pamiątka szczęśliwego uratowania życia J. C. K. M. Cesarza Alexandra II. Mikołajewicza.

Dnia 22 (10), Rocz. Ur. J. C. W. W. X. *Włodzimierza Alexandrowicza.*

Maj.

Dnia 5 (23 Kwietnia), Imien. J. C. W. W. X. *Alexandry Józefównéj* Małż. J. C. W. W. X. *Konstantego Mikołajewicza*, i J. C. W. W. X. *Alexandry Petrównéj* Małż. J. C. W. W. X. *Mikołaja Mikołajewicza.*

Dnia 9 (27 Kw.) Roczn. Urodzin J. C. W. W. X. *Jerzego Alexandrowicza.*

Dnia 11 (29 Kw.), Rocz. Ur. J. C. W. W. X. *Sergiusza Alexandrowicza.*

Dnia 6 (18) Maja. Rocz. Ur. J. C. W. W. X. *Mikołaja Alexandrowicza.*

Czerwiec.

Dnia 1 (20 Maja), Imien. J. C. W. W. X. *Alexieja Alexandrowicza.*

Dnia 2 (21 Maja), Imien. J. C. W. W. X. *Konstantyna Mikołajewicza*, i J. C. W. W. X. *Konstantyna Konstantynowicza*, i J. C. W. W. X. *Heleny Pawłówněj*, oraz Rocz. Ur. J. C. W. W. X. *Alexandry Petrówněj.*

Dnia 13 (1), Rocz. Urod. J. C. W. W. X. *Dymitra Konstantynowicza.*

Lipiec.

Dnia 8 (26 Czer.), Roczn. Ur. J. C. W. W. X. *Alexandry Józefówněj.*

Dnia 9 (27 Czerwca), Rocz. odniesionego zwycięztwa pod Połtawą.

Dnia 11 (29 Czerw.) Imieniny J. C. W. W. X. *Pawła Alexandrowicza* i *Piotra Mikołajewicza.*

Dnia 13 (1) Rocz. Urod. J. C. W. W. X. *Wacława Konstantynowicza.*

Dnia 17 (5) Im. J. C. W. W. X. *Sergiusza Alexandrowicza.*

Dnia 23 (11), Im. J. C. W. W. X. *Olgi Mikołajewněj* Małż. J. K. M. Króla Wirtembergskiego, J. C. W. W. X. *Olgi Konstantynówněj* Małż. J. K. M. Króla Helenów i J. C. W. W. *Olgi Fedorówněj.*

Dnia 27 (15), Imien. J. C. W. W. X. *Włodzimierza Alexandrowicza.*

Dnia 28 (16) Roczn. ur. J. C. W. W. X. *Anastazyi Michałówněj.*

Sierpień.

Dnia 18 (6), Rocz. Ur. J. C. W. W. X. *Maryi Mikołajewnej.*

Dnia 22 (10) Rocz. Ur. J. C. W. W. X. *Konstantego Konstantynowicza.*

Dnia 23 (11) R. Ur. J. C. W. W. X. *Jerzego Michałowicza.*

Dnia 28 (16) Rocz. Ur. J. C. W. W. X. *Katarzyny Michałówněj.*

Wrzesień.

Dnia 3 (22 Sier.) Rocz. Ur. J. Kr. M. Królowéj Helenów W. X. *Olgi Konstantynówněj.*

Dnia 20 (8) Rocz. Urod. J. C. W. W. X. *Olgi Fedorówněj.*

Dnia 21 (9) Rocz. Urod. J. C. W. W. X. *Konstantyna Mikołajewicza.*

Dnia 29 (17) Imien. J. C. W. W. X. *Wiary Konstantynówněj.*

Październik.

Dnia 3 (21 Wrz.) Rocz. Ur. J. C. W. W. X. *Pawła Alexandrowicza* i Im. J. C. W. W. X. *Dymitra Konstantynowicza.*

Dnia 4 (22 Wrz.) Św. Orderu Ś. Równo-Apostolskiego X. Włodzimierza.

Dnia 10 (28 Wrz.) Imien. J. C. W. W. X. *Wacława Konstantynowicza.*

Dnia 16 (4) R. ur. J. C. W. W. X. *Michała Michałowicza.*

Dnia 17 (5) Rocz. Ur. J. C. W. W. X. *Maryi Alexandrówněj.*

Dnia 25 (13) R. Ur. J. C. W. W. X. *Michała Mikołajewicza.*

Listopad.

Dnia 18 (6) Rocz. Ur. J. C. W. W. X. *Mikołaja Mikołajewicza* Młodsz.

Dnia 20 (8) Imien. J. C. W. W. X. *Michała Mikołajewicza* i J. C. W. W. X. *Michała Michałowicza*, tudzież święto wszystkich Ces.-Rossyj. Orderów.

Grudzień.

Dnia 6 (24 List.) Im. J. C. W. W. X. *Katarzyny Michałówněj*, i święto Orderu S. Katarzyny W. Męcz.

Dnia 8 (26 List.) Imieniny J. C. W. W. X. *Jerzego Alexandrowicza* i W. X. *Jerzego Michałowicza*, i święto Orderu ś. Jerzego W. Męcz.

Dnia 12 (30 List.), święto Orderu ś. Andrzeja Apostoła.

Dnia 18 (6), Imieniny J. C. W. W. X. *Mikołaja Alexandrowicza*, *Mikołaja Konstantynowicza* i J. C. W. W. X. *Mikołaja Michałowicza.*

DOM CESARSKO-ROSSYJSKI.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, Najjaśniejszy Pan, Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, **Alexander Mikołajewicz**, urodzony 17(29) Kwietnia 1818.
JEJ CESARSKA MOŚĆ Cesarzowa **Marja Alexandrowna**, urodzona 27 Lipca (8 Sierpnia) 1824.
Jego Cesarska Wysokość, Cesarzewicz, Następca Tronu, Wielki Xiążę *Alexander Alexandrowicz*, urodzony 26 Lutego (10 Marca) 1845.
Jej Cesarska Wysokość, Cesarzówna, Następczyni Tronu, W. X. *Marja Teodorowna*, urodzona 14 (26) Listopada 1847.
J. C. W. W. X. *Mikołaj Alexandrowicz*, syn Nast. Tr. ur. 6 (18) Maja 1868.
J. C. W. W. X. *Jerzy Alexandrowicz*, ur. 27 Kwietnia (9 Maja) 1871.
J. C. W. W. X. *Włodzimierz Alexandrowicz*, urod. 10 (22) Kwietnia 1847.
J. C. W. W. X. *Alexy Alexandrowicz*, urod. 2 (14) Stycznia 1850.
J. C. W. W. X. *Sergiusz Alexandrowicz*, urod. 29 Kwietnia (11 Maja) 1857.
J. C. W. W. X. *Paweł Alexandrowicz*, urod 21 Września (3 Październ.) 1860.
J. C. W. W. X. *Konstanty Mikołajewicz*, urod. 9 (21) Września 1827.
J. C. W. W. X. *Alexandra Józefowna*, urod. 26 Czerwca (8 Lipca) 1830.
J. C. W. W. X. *Mikołaj Konstantynowicz*, urod. 2 (14) Lutego 1850.
J. C. W. W. X. *Konstanty Konstantynowicz*, ur. 10 (22) Sierpnia 1858.
J. C. W. W. X. *Dymitr Konstantynowicz*, ur. 1 (13) Czerwca 1860.
J. C. W. W. X. *Wacław Konstantynowicz*, ur. 1 (13) Lipca 1862.
J. C. W. W. X. *Mikołaj Mikołajewicz Starszy*, ur. 27 Lipca (8 Sierp.) 1831.
J. C. W. W. X. *Alexandra Piotrowna*, ur. 21 Maja (2 Czerwca) 1838.
J. C. W. W. X. *Mikołaj Mikołajewicz Młodszy*, ur. 6 (18) Listopada 1856.
J. C. W W X. *Piotr Mikołajewicz*, ur. 10 (22) Stycznia 1864.
J. C. W. W. X. *Michał Mikołajewicz*, ur. 13 (25) Października 1832.
J. C. W. W. X. *Olga Teodorowna*, ur. 8 (20) Września 1839.
J. C. W. W. X. *Mikołaj Michałowicz*, ur. 14 (26) Kwietnia 1859.
J. C. W. W. X. *Michał Michałowicz*, ur. 4 (16) Października 1861.
J. C. W. W. X. *Jerzy Michałowicz*, ur. 11 (23) Sierpnia 1863.
J. C. W. W. X. *Alexander Michałowicz*, ur. 1 (13) Kwietnia 1866.
J. C. W. W. X. *Helena Pawłówna*, ur. 28 Grud. 1806 (9 Stycz. 1807).
J. C. W. W. X. *Marya Alexandrowna*, urodz. 5 (17) Paźdź. 1853.
J. K. M. *Olga Konstantynowna*, ur. 22 Sierpnia (3 Września) 1851, małżonka J. K. M. Króla Helenów Jerzego I.
J. C. W. W. X. *Wiara Konstantynowna*, ur. 4 (16) Lutego 1854.
J. C. W. W. X. *Anastazya Michałowna*, ur. 16 (28) Lipca 1860.
J. C. W. W. X. *Marya Mikołajewna*, ur. 6 (18) Sierpnia 1819.
J. K. M. *Olga Mikołajewna*, ur. 30 Sierpnia (11 Września) 1822, małżonka J. K. M. Króla Wirtembergskiego.
J. C. W. W. X. *Katarzyna Michałowna*, ur. 16 (28) Sierpnia 1827, małżonka J. X. M. W. X. Meklemburg Strelickiego.
Dzieci J.C.W.W.X. *Maryi Mikołajewnej*, wdowy po J.C.W.X. Leuchtenbergskim.
Synowie, Ich Ces. Wysokości, Książ. Romanowscy, Arcy-Xiąż. Leuchtenbergscy.
Mikołaj Maxymiljanowicz, ur. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1843.
Eugenjusz Maxymiljanowicz, ur. 27 Stycz. (8 Lutego) 1847.
Sergjusz Maxymiljanowicz, ur. 8 (20 Grudnia 1849.
Jerzy Maxymiljanowicz ur. 17 (29) Lutego 1852.
Córki, Ich Cesarskie Wysokości. Księżniczki Romanowskie, Arcy-Księżniczki Leuchtenbergskie.
Marya Maxymiljanówna, ur. 4 (16) Paźdz. 1841., małżonka J. X. W. X. Wilhelma Badeńskiego.
Eugenja Maxymiljanówna, ur. 20 Marca (1 Kwietnia) 1845.

Wykaz alfabetyczny Świętych i Świąt z wyrażeniem dnia i miesiąca.

A.

Abdona męcz. 30 lipca.
Adama 24 grudnia.
Adelajdy 10 grudnia.
Adolfa bisk. 17 czerwca.
Adryana męcz. 9 września.
Agapita męcz. 18 sierpnia.
Agatona pap. 10 stycznia.
Agaty panny. m. 5 lutego.
Agnieszki p. m. 21 stycz.
Agrypiny 23 czerwca.
Albina biskupa 1 marca.
Albiny p. 16 grudnia.
Aleksandra m. w R. 27 lut.
Aleksandra pap. 3 maja.
Aleksandra m. w Alex. 12 grudnia.
Aleksego wyzn. 17 lipca.
Alfonsa 22 października.
Alfreda 3 lipca.
Alodyi p. m. 22 paździer.
Alojzego Gonzagi 21 czer.
Amelii księżnej 10 lipca.
Ambrożego bisk. 7 grudn.
Amalii panny 2 marca.
Anastazego b. w. 2 maja.
Anastazego m. 22 stycz.
Anastazego pap. 28 lutego.
Anastezego w. 29 marca.
Anastazji p. 28 lutego.
Anastazji Rzym. 26 paźd.
Anatolii męcz. 9 lipca.
Anatoliusza bisk. 3 lipca.
Andrzeja p. pust. 6 maja.
Andrzeja z Krety 7 paźd.
Andrzeja Ap. 30 listopada.
Angeli 30 marca.
Anny matki NMP. 26 lipca.
Aniołów Stróżów. 2 paźd.
Ansgarego bisk. 4 lutego.
Antoniego opata 17 stycz.
Antoniego Pad. 13 czerw.
Antonina Arcyb. 10 maja.
Antoniny 16 grudnia.
Anzelma 23 kwietnia.
Apolinarego bisk. 23 lipca.
Apolonji p. m. 9 lutego.
Apoloniusza m. 18 kwiet.
Arkadyusza m. 12 stycz.
Arseniusa bisk. 19 lipca.
Artura bisk. 6 paźd.
Atanazego bisk. 2 maja.
Augusta wyz. 3 sierpnia.
Augustyna bisk. 28 sierp.
Aurelii panny 25 wrześn.
Awita męcz. 12 stycznia.

B.

Balbiny panny 31 marca.
Barlaama 27 listopada.
Barbary panny 4 grudnia.
Barnaby apost. 11 czerw.
Bartłomieja ap. 14 sierp.
Bazylego bisk. 14 czerw.
Beaty panny 8 marca.
Bedy kapłana 27 maja.
Benedykta op. 21 marca
Benigny p. 19 sierpnia.
Benona bisk. 16 czerwca.
Bernarda op. 20 sierpnia.
Bernarda Seneńs. 30 maja.
Bibianny panny 2 grudnia.
Błażeja bisk. 3 lutego.
Bogumiła 10 czerwca.
Bonawentury kard. 14 lip.
Bonifacego m. 14 maja.
Bonifacego b. 5 czerwca.
Bonifacego bisk. Foren. 30 maja.
Bony panny 24 kwietnia.
Boże Ciało 30 maja.
Bronisławy 18 sierpnia.
Brunona wyzn. 6 paźd.
Brygidy panny 1 lutego.
Brygidy wdowy 8 paźd.

C.

Cecylii p. m. 22 listopada.
Celestyna 6 kwietnia.
Celsa męcz. 28 lipca.
Cezaryusza bisk. 27 sierp.
Cypryana b. 16. września.
Cyprana m. 26 września.
Cyrylla bisk. 9 lipca.
Cyrylla dyak. 22 marca.
Cyryaka kapł. 16 marca.
Cyryaka męcz. 8 sierpnia.
Czesława wyzn. 20 lipca.
Czterdziestu m. 10 marca.
Czterech koronat. 8 listop.

D.

Damazego pap. 11 grudn.
Damiana m. 27 września.
Daniela m. 4 stycznia.
Daniela proroka 21 lipca.
Dawida króla 30 grudnia.
Dezyderyusza b. 21 maja.
Domiceli panny 7 maja.
Dominika wyz. 4 sierp.
Dominiki Pan. 6 lipca.
Donata pust. 17 lutego.
Doroteusza m. 28 marca.
Doroty panny 6 lutego.
Dydaka wyz. 12 listopada.
Dygny 11 sierpnia.
Dyonizego b. 8 kwietnia.
Dyonizego męcz. 9 paźd.
Dzień zaduszny 2 listop.

E.

Edmunda b. 16 listopada.
Edyty królewny 15 grud.
Edwarda króla 13 paźd.
Eleonory panny 21 lutego.
Eliasza pror. 20 lipca.
Eligiusza bisk. 1 grudnia.
Elizeusza pror. 2 paźd.
Elżbiety wdowy 8 lipca.
Elżbiety p. 5 listopad.a
Elżbiety król. 19 listop.
Emeryka króla 5 listop.
Emiliana bisk. 11 wrześn.
Emiliany 5 stycznia.
Emilii 30 czerwca.
Engelberta 7 listopada.
Epifaniusza b. 7 kwietnia.
Erazma bisk. 2 czerwca.

Estery król. 18 listopada.
Eucharyusza b. 20 lutego.
Eudoxyusza m. 5 wrześn.
Eufemii p. 16 wrześn.
Eufrozyny m. 3 września.
Eufrozyny p. 11 lutego.
Eugenii p. m. 24 grudnia.
Eugeniusza m. 14 sierp.
Eugeniusza 18 listopada.
Eulalii panny 10 grudnia.
Eustachiusza m. 20 wrześ.
Euzebii p. męcz. 29 paźd.
Euzebiusza b. 16 grudnia.
Ewarysta pap. 26 paźd.
Ewy 24 Grndnia.
Ezechiasza króla 30 paźd.
Ezechiela pror. 10 kwiet.

F.

Fabiana 20 stycznia.
Faustyny męcz. 15 lutego.
Faustyny wd. 19 grudnia.
Felicyana b. 24 stycznia.
Felicyana męcz. 9 czerwc.
Felixa kapucyna 18 maja.
Felixa z Noli 18 stycznia.
Felixa męcz. 30 sierpnia.
Felixa Walezyusza 20 list.
Ferdynanda kr. 30 maja.
Filipa apostoła 1 maja.
Filipa Neryusza 26 maja.
Filipa Benicyusza 23 sierp.
Filomeny p. m. 5 lipca.
Flawiana męcz. 26 lutego.
Flawii panny 5 paźd.
Florentyna bisk. 16 paźd.
Florentyna męcz. 4 maja.
Floryana męcz. 4 maja.
Fortunata męcz. 27 lutego.
Franciszka Borg. 10 paźd.
Franciszka Salez. 29 stycz.
Franciszka a Paulo 2 kw.
Franciszka Serafic. 4 paźd.
Franciszka Ks. w. 3 grud.
Franciszki wd. 9 marca.
Fryderyka opata 5 marca.
Fulgentego bisk. 1 stycz.

G.

Gabryela Arch. 18 marca.
Gaudencyi panny 30 sierp.
Gaudentego b. 12 lutego.
Gawła opata 16 paźdz.
Gedeona sędz. 18 czerw.
Genowefy panny 3 stycz.
Gerarda b. 24 września.
Germana bisk. 28 maja.
Gertrudy panny 17 marca.
Gerwazego 19 czerwca.
Gotfreda (Bogumiła 13 st.
Gotfryda bisk. 8 listopada.
Gracyana bisk. 18 grudn.
Grobu Chrystusa 1 maja.
Grzegorza bisk 4 stycz.
Grzegorza pap. 12 marca.
Grzegorza Nazyańs. 9 m.
Grzegorza Cudotwórcy 18 listopada.
Gustawa 2 sierpnia.
Gwidona wyz. 12 wrześn.

H.

Heleny cesarz. 2 marca.
Heleny królowej 21 maja.
Heliodora 3 lipca.
Henryka cesarza 15 lipca.
Henryka 19 stycznia.
Hermenegilda m. 13 kwiet.
Hermogenesa 19 kwietnia.
Hiacynty p. 30 stycznia.
Higina papieża 11 stycz.
Hilarego 14 stycznia.
Hieronima dra Kośc. 30 września.
Hipolita 13 sierpnia.
Honoraty panny 12 stycz.
Huberta bisk. 3 listopada.
Hugona 1 kwietnia.

I.

Idy panny 13 kwietnia.
Idziego opata 1 września.
Ignacego bisk. 1 lutego.
Ignacego Lojoli w. 31 lip.
Ildefonsa 23 stycznia.
Imienia Jezus 15 stycz.
Imienia Maryi 10 wrześn.
Inocentego pap. 28 lipca.
Ireneusza Smyrn. 25 mar.
Ireneneusza m. 15 grudn.
Ireny panny 20 paźdz.
Iwona wyzn. 19 maja.
Izabeli panny 15 marca.
Izabeli król. 3 września.
Izajasza pror. 6 lipca.
Izydora bisk. 4 kwietnia.
Izydora Oracza 10 maja.

J.

Jacka wyznawcy 17 sierp.
Jadwigi wdowy 15 paźdz.
Jakóba apost. 1 maja.
Jakóba apost. 25 lipca.
Jakóba patryar. 21 kwiet.
Jakóba z Nizybu 15 lipca.
Jakóba pust. 17 lutego.
Jana jałmużnika 23 stycz.
Jana Chryzostoma 27 st.
Jana Franciszka 16 czerw.
Jana z Matty w. 8 lutego.
Jana Bożego 8 marca.
Jana w Oleju 6 maja.
Jana Nepomuc. 16 maja.
Jana pap. 27 maja.
Jana Chrzciciela 24 czerw.
Jana męcz. 26 czerwca.
Jana Gwalberta 12 lipca.
Jana Kantego 25 paźdz.
Jana z Dukli 12 lipca.
Jana Kapistrana wyz. 23 października.
Jana od Krzyża 24 listop.
Jana Ewangel. 27 grudn.
Januaryusza bisk. m. 19 września.
Jerzego męcz 24 kwietn.
Joachima ojca NMP. 30 sierpnia.
Joanny wdowy 24 maja.
Joanny Fremiot 21 sierp.
Jordana wyzn. 13 lutego.
Jowity męcz. 15 lutego.
Józefa oblubieńca N.M.P. 19 marca.
Józefa Kalas. w. 4 lipca.
Józefa z Kopertynu 18 wrz.
Judy Tadeusza ap. 28 paź.
Judyty wd. 19 listopada.
Juljana męcz. 27 stycznia.
Juljana męcz. 13 lutego.
Juljanny panny 16 lutego.
Julii panny męcz. 22 maja.
Juljusza pap. 12 kwietnia.
Julity p. męcz. 30 lipca.
Justa bisk. 2 września.
Justyna męcz. 17 wrześn.
Justyniana b. 5 września.
Justyny p. męcz. 7 paźd.
Juwencyusza m. 1 czerw.

K.

Kaja męcz. 22 kwietnia.
Kajetana wyz. 7 sierpnia.
Kalixta pap. 14 paźdz.
Kamilla wyzn. 18 lipca.
Kandyda męcz. 9 paźdz.
Kanuta króla 19 stycz.
Karola W. ces. 28 stycz.
Karola Boromeusza 4 list.
Karoliny 5 lipca.
Kassjana męcz. 13 sierp.
Kasyldy 15 kwietnia.
Katarzyny Szwedz. 23 mar.
Katarzyny Seneńs. 30 kw.
Katarzyny p. m. 25 listop.
Katedry św. Piotra w Rzymie 18 stycznia.
Katedry św. Pawła w Antyochii 22 lutego.
Kazimierza królew. 4 mar.
Kiliana bisk. 8 lipca.
Klary panny 12 sierpnia.
Kleta pap. 23 listopada.
Klemensa bisk. m. 13 lut.
Klemensa pap. 23 listop.
Kleofona męcz. 25 wrześ.
Klotyldy król. 6 czerwca.
Kolety panny 6 marca.
Konstancji p. m. 18 lutego.
Konstantyna w. 11 marca.
Konrada wyz. 19 lutego.
Konrada bisk. 26 listop.
Korduli panny 22 paźdz.
Korneli męcz. 31 marca.
Kozmy męcz. 27 września.
Kryspina i Kryspianina 28 października.
Krystyny panny 24 lipca.
Krzysztofa męcz. 25 lipca.
Kunegundy cesarz. 3 mar.
Kunegundy król. 28 lipca.
Kwiryna męcz. 20 marca.

L.

Lamberta 16 kwietnia.
Larga męcz. 8 sierp.
Leandra b. w. 27 lutego.
Leokadyi panny 9 grudnia.
Leona I. pap. 11 kwietnia.
Leona XI. pap. 28 czerw.
Leonarda wyzn. 5 listop.
Leonilli p. męcz. 18 stycz.
Leontyny panny 15 marca.
Leopolda margr. 15 list.
Longina męcz. 15 marca.
Lucyana męcz. 7 styczn.
Lucyny panny 30 czerw.
Lucyny męcz. 17 paźdz.
Ludgardy p. m. 16 czerw.
Ludgera bisk. 26 marca.
Ludomira 3 październ.
Ludwika wyz. 12 lutego.
Ludwika kr. sycyl. 19 sierp
Ludwika króla 25 sierp.
Ludwiki panny 15 kwiet.

Ł.

Ładysława z Gieln. 27 września.
Łazarza bisk. 17 grudnia.
Łucyi panny 13 grudnia.
Łukasza Ewangel. 18 paź.

M.

Macieja apost. 25 lutego.
Magdaleny 25 maja i 28 lipc.
Makarego opata 2 stycz.
Makryny m. 21 lipca.
Małgorzaty kr. węg. 13 lip.
Małgorzaty król. Szwedz. 10 czerwca.
Małgorzaty p. m. 20 lipca.
Mamerta bisk. 11 maja.
Mansweta bisk 28 listop.
Marcella pap. 16 stycz.
Marcelli wdowy 31 stycz.
Marcellana pap. 18 czerw.
Marcellina pap. 26 kwiet.
Marcina bisk. 11 listop.
Marcina pap. 12 listop.
Marcyana męcz 17 kwiet.
Marcyanny p. m. 9 stycz.
Marka Ewang. 30 stycz.
Marka męcz 24 marca.
Marka z Rzym. m. 18 czerw.
Marty panny 29 lipca.
Marty męcz. 19 stycz.
Martyny panny 30 stycz.
Maryi Egipcyanki 10 kw.
Maryi z Engii 23 czerw.
Maryi Kleofy 9 kwietnia.
Maryi Magd. we Fl 31 maja.
Maryi Magd. w Jer. 22 lip.
Maryusza 19 stycznia.
Mateusza apost. 21 wrześ.
Matyldy król. 14 marca.
Maurycyusza 22 września.
Maurycego 13 września.
Maksymiliana b. 12 paźd.
Maxymina bisk. 8 czerw.
Medarda bisk. 8 czerwca.
Melanii p. m. 18 lutego.
Metodego 9 marca.
Michała arch. 29 wrześn.
Mikołaja z Tolent. 10 wrz.
Mikołaja bisk. 6 grudnia.
Mirona męcz. 17 sierp.
Młodzianków 27 grudnia.
Modesty panny 15 czerw.
Moniki wdowy 4 maja.

N.

Narcyza bisk. 20 paźdz.
Narodz. Chr. 25 grud.
Narodz. N.M.P. 8 wrz.
Natalii panny 27 lipca.
Nawrócenie ś. Pawła 25 st.
Nazaryusza b.
N.M.P. Anielskiej 2 sierp.
N.M.P Boleśnej 8 kwiet.
N.M.P. od wyzw. niewoln. 24 września.
N.M.P. Loretańskiej 10 gr.
N.M.P. Łaskawej 14 maja.
N.M.P. Różańcowej 1 paź.
N.M.P. Śnieżnej 5 sierp.
N.P.M. Szkaplerznej 16 lip.
Nawiedzenie N.M.P. 2 lip.
Nemezyusza męcz. 19 gr.
Nicefora bisk. 13 marca.
Niepokalane Poczęcie N. M. P. 8 grud.
Nikodema męcz. 15 wrz.
Norberta bisk. 6 czerw.

O.

Oczyszczenie N. M. P. 2 lutego.
Ofiarowanie N.M.P. 21 lis.
Oktawiana męcz. 22 mar.
Olimpii 26 marca.
Onufrego pust. 12 czerw.
Opieki św. Józefa 3 maja.
Opieki N. M. P. 8 listop.
Opata bisk. 4 czerwca.
Ottona bisk. 24 lipca.
Ottona męcz. 16 stycznia.
Otylli p. męcz. 13 grud.

P.

Pafnucego m. 19 kwietn.
Pankracego 12 maja.
Pantaleona m. 27 lipca.
Paschalisa 17 maja.
Paschazego b. 22 lutego.
Patrycyi męcz. 13 marca.
Paulina bisk. 22 czerw.
Pauliny wd. 26 stycz.
Pawła bisk. 22 marca.
Pawła męcz. 26 czerwca.
Pawła I pust. 15 stycz.
Pawła apost. 29 czerwca.
Pelagji panny 11 lipca.
Pelagji pokutnicy 12 paź.
Petronelli 31 maja
Pięciu ran św. Franciszka 17 września.
Piotra Chryzologa 5 grud.
Piotra eksorcysty 2 kw.
Piotra Nolaski 31 stycz.
Piotra męcz. 29 kwietnia.
Piotra Celestyna 19 maja.
Piotra z Weronym. 20 kw,
Piotra i Pawła 29 czer.
Piotra w okowaah 1 sierp.
Piotra z Alkantary 19 paź.
Piusa pap. 5 maja.
Placydy męcz. 5 paźdz.
Placydy panny 11 paźdz.
Podwyższenie św. Krzyża. 14 września.
Poleukta męcz 21 maja.
Polikarpa b. m. 26 stycz.
Popielec 14 lutego.
Praxedy panny 2 lipca.
Prokopa męcz. 4 lipca.
Prokula męcz. 1 czerwca.
Prospera bisk. 25 czerw.
Prota męcz. 11 września.
Protazego 19 czerwca.
Pryma męcz. 9 czerwca.
Pryski panny 18 stycznia.
Przemienienie Pańs. 6sier.
Przeniesienie św. Kazimierza 27 sierpnia.
Przeniesienie św. Wojciecha 20 paźdz.
Pulcherji męcz. 7 lipca.
Pulcherji panny 16 wrześ.

R.

Rafała archan. 24 paźdz.
Rajmunda 28 stycznia.
Rajmunda kard. 31 sierp
Reginy panny 7 września.
Remigjusza bisk. 1 paźd..
Roberta opata 7 czerwca,
Rocha wyz. 16 sierpnia.
Romana opata 28 lutego.
Romana męcz. 9 sierpnia.
Romany panny 23 lutego.
Romualda ap. 7 lutego.
Rozalji panny 4 września.
Rozesłanie apost. 15 lipca.
Róży panny 26 sierpnia.
Rudolfa 17 kwietnia.
Rufy męcz. 28 listopada.
Rufina wyz. 19 sierpnia,
Rufiny panny 31 sierpnia.
Ruperta bisk. 27 marca.
Ryszarda bisk. 3 kwietn.

S.

Sabby opata 5 grudnia.
Sabina wyz. 11 lipca
Sabiny męcz. 27 październ.
Salezego męcz 12 sierp.
Salomei panny 17 listop.
Salwiana 17 marca.
Saturnina męcz. 29 listop.
Saturniny p. m. 4 marca.
Scholastyki p. 10 lutego.
Scięcię św. Jana Chrzc. 29 sierpnia.
Serapiona wyz. m. 14 list.
Serca Pana Jezusa 6 czer.
Sergiusza męcz. 24 lutego.
Serwacego bisk. 13 maja.
Serwiljana m. 20 kwietn.
Seweryna opata 8 styczn.
Siedmiu braci śpiąc. 10 m.
Sebastyana 20 stycznia.
Sennena męcz. 30 lipca.
Sotera pap 22 kwietnia.
Spirydona bisk. 14 grudn.
Stanisława b. 8 maja,
Stanisława Kostki 15 list.
Stefana kr. węg. 2 wrześ.
Sulpicjusza m. 20 kwietn.
Sygfryda b. m. 26 lutego.
Sylweryusza 20 czerwca.
Sylwestra pap. 31 grudn.
Sylwiana bisk. 17 lutego,
Symforyana m. 22 sierp.
Synezyusza m. 12 grudn.
Syxta pap. 28 marca.
Szczepana I. m. 26 gr.
Szczepana pap. 2 sierpn.
Szymona z Lipny 28 lipca.
Szymona apost. 28 paźdz.
Szymona z Edesy 5 lipca.

T.

Tadeusza apost. 28 paźd.
Tarsylii panny 24 grudn.
Tekli panny 23 września.
Telesfora pap. m. 5 stycz.
Teobalda pust. 1 lipca.
Teodora. męcz. 1 listop.
Teodora zakonnika 7 sty.
Teodory męcz, 1 kwietn.
Teodory pokut. 11 wrześ.
Teodozyi p. m. 29 maja.
Teodozjusza wyz. 11 stycz.
Teodoryka 1 lipca.
Teofila bisk. 27 kwietnia.
Teofila męcz. 20 grudnia.
Teressy panny 15 paźdz.
Tomasza z Akwinu 7 mar.
Tomasza z Wilanowa 18 września.
Tomasza apost. 21 grudn.
Tomasza Kantuaryjs. 29 gr.
Trójcy św. 26 maja.
Trzech Króli 6 stycz.
Tyburcyusza 14 kwietnia.
Tymoteusza b. m. 24 styc.
Tytusa bisk. 4 stycznia.

U.

Ubalda bisk. 16 maja.
Urbana 25 maja.
Urszuli panny 21 paźdz.

W.

Wacława króla 28 wrześ.
Walentego kapł. m. 14 lut.
Walerego bisk. 12 grudn.
Walerego m. 12 września.
Walerji męcz. 5 czerwca.
Walerji panny 9 grudnia.
Walerjana m. 14 marca.
Wawrzyńca m. 10 sierp.
Wenantego m. 18 maja.
Wenefrydy p. 3 listopada.
Weroniki panny 13 stycz.
Wielkanoc 31 marca.

Wiktora 1 września.
Wiktora b. m. 2 listopada.
Wiktorji panny 23 grudn.
Wiktoryna m. 6 marca.
Wiktoryna b. 5 września.
Wilhelma arcyb. 10 stycz.
Wilhelma opata 6 kwiet.
Wilhelma księcia 28 maja.
Wilbalda bisk. 7 lipca.
Wilibranda b. 7 listopada.
Wincentego b. 20 marca.
Wincentego m. 22 stycz.
Wincentego Fer. w. 5 kw.
Wincentego à Paulo 19 lip.
Wincentego Kadł. 12 paźd.
Wita 15 czerwca.
Witalisa męcz. 28 kwietn.
Władysława kr. 27 czerw.
Wniebowstąp. Pańskie 9 maja.
Wniebowzięcie N. M. P. 15 sierpnia.
Wojciecha b. m. 23 kwiet.
Wolfganga bisk. 31 paźd.
Wszystkich św. 1 list.

Z.

Zacharyasza pror. 6 wrz.
Zacharyasza pap. 5 listop.
Zaślubienie N. M. P. 23 sty.
Zefiryna pap. 26 sierpnia
Zenobji panny 30 paźdz.
Zenobjusza 30 październ.
Zenona żołnierza 22 grud.
Zesłanie Ducha Św. 19 maja.
Znalezienie św. Krzyża 3 maja.
Zofji z trzema córkami 15 maja.
Zuzanny p. m. 11 sierpn.
Zwiastowanie N. M. P. 8 kwietnia.
Zygmunta króla 2 maja.

Tabela świąt ruchomych.

Rok	Popielec	Wielkanoc	Wniebowstąpienie Pańskie	Zielone Świątki	Św. Trójcy	Boże Ciało
1872	14 lutego	31 marca	9 maja	19 maja	26 maja	30 maja
1873	26 lutego	13 kwietnia	22 maja	1 czerwca	8 czerwca	12 czerwca
1874	18 lutego	5 kwietnia	14 maja	24 maja	31 maja	4 czerwca
1875	10 lutego	28 marca	6 maja	16 maja	23 maja	27 maja
1876	1 marca	16 kwietnia	25 maja	4 czerwca	11 czerwca	15 czerwca
1877	14 lutego	1 kwietnia	10 maja	20 maja	27 maja	31 maja
1878	6 marca	21 kwietnia	30 maja	9 czerwca	16 czerwca	20 czerwca
1879	26 lutego	13 kwietnia	22 maja	1 czerwca	8 czerwca	12 czerwca
1880	11 lutego	28 marca	6 maja	17 maja	23 maja	27 maja
1881	2 marca	17 kwietnia	26 maja	5 czerwca	12 czerwca	16 czerwca
1882	22 lutego	9 kwietnia	18 maja	28 maja	4 czerwca	8 czerwca
1883	7 lutego	25 marca	3 màja	13 maja	20 maja	24 maja
1884	26 lutego	13 kwietnia	22 maja	1 czerwca	8 czerwca	12 czerwca
1885	18 lutego	5 kwietnia	14 maja	24 maja	31 maja	4 czerwca
1886	10 lutego	25 kwietnia	3 czerwca	3 czerwca	20 czerwca	24 czerwca
1887	23 lutego	10 kwietnia	19 maja	29 maja	5 czerwca	9 czerwca
1888	15 lutego	1 kwietnia	10 maja	20 maja	27 maja	31 maja
1889	6 marca	21 kwietnia	30 maja	9 czerwca	16 czerwca	20 czerwca
1890	19 lutego	6 kwietnia	15 maja	25 maja	1 czerwca	5 czerwca

NOWY ROK.

Zima ostrym wiatrem dmucha
Lśnią się lodem groźne Tatry,
Lecz nie ziębią dzisiaj ducha
Najsilniejsze nawet wiatry.
Błogi ogień w sercu żarzą,
Tkliwy wszędzie wiodąc wzrok,
Bo o szczęściu ludzie marzą,
Powitawszy Nowy Rok.

Roskosz w sercu, w duszy radość
Samo szczęście barwi lica;
Znikła dnia ponura bladość
I pochmurne tło księżyca.
Słońca dzisiaj blask uroczy
Zakreśliwszy świetny tok,
Śladem swoim wiedzie oczy
I wskazuje Nowy Rok.

Każdy spieszy z uniesieniem
Nieść ofiarę bóstwu temu
Co żądanem swem zjawieniem
Wróży szczęście śmiertelnemu.
Tu przyjaciel przyjaciela
Napotkawszy ściska dłoń
Życzy szczęścia i wesela
Laurem każe wieńczyć skroń.

Tam bogacze z dumnym wzrokiem,
Którym mało znana cnota
Życzą, aby z Nowym Rokiem
Więcej... więcej mieli złota.
Ale nędzarz cień grobowy
Co mu w sercu bóle tkwią
Czem powita ten rok nowy?..
Chyba tylko jedną łzą.

Bo dla niego żadna pora
Nie potrafi ulżyć doli
Czy to z rana czy z wieczora
Nędza żyje wśród niedoli,
Jednak idąc z ludzi tłokiem
I on niesie życzeń głos.
Może jemu z Nowym Rokiem
Pomyślniejszy błyśnie los!

WIELKANOC.

(Do ryciny tytułowej.)

Już przeszła północ, znikły smętne głosy,
Ponurą cichość przerwał święty dzwon
Mówiąc do ludzi i bijąc w niebiosy
Że z martwych powstał wielki On!

Na krzyżu wyrzekł te słowa do dzieci:
Wier zcie! zaprawdę mówię wam!
Nim dnia trzeciego znów słońce zaświeci,
Ujrzy cie mnie u miasta bram.

A gdy trzy Marye w smutnej żałobie
Niosły balsamów wonnych pełny róg
Krzyknęły wielce zdziwione przy grobie
Gdyż grób był pusty... zmartwychpowstał On!

W mieście i na wsi lud świeży, ochoczy
W świątynie bieży z oddalonych siół
I jako godło cudu wielkiej nocy
Biały baranek zdobi każden stół.

Znikają stosy smacznego jedzenia
Pękają jajek miljardów miljony,
Hukają flasze, strzelają życzenia!
Zdrowia! fortuny! męża! dzieci! żony!

Dawne przysłowia.

Łaska Boża, dobre zdrowie;
Cóż lepszego? niech kto powie.
Lepszy worek za grosz, kiedy rubel w nim
Niż za rubla worek, a grosz tylko w nim.
Lis grzeje, kuna chłodzi,
Soból zdobi, baran płodzi.
Miło tam spojrzeć, gdzie w nadobném ciele,
Cnota z rozumem gniazdo sobie ściele.
Miłość panien, szczęście w karty i łoże białe,
Lub pańska łaska, są niedługo trwałe.
Nie przylecą do lenia pieczone gołąbki,
Choćbyś miał ładną buzię i bialutkie ząbki.
Różnie na świecie Bóg dary rozdaje,
Tłustemu się dostaje, a chudemu jaje.
Kobieta, która wstyd niewieści straci
Umrze zawsze w nędzy, choć się wpierw zbogaci.
Przed gościem nie chwal swéj żony,
A nie będziesz nigdy niczém zgorszony.
Szpetną twarz cnota przyozdobić może,
Ale niecnocie i blansz nie pomoże.
Śmiały, kto na raz bić się może z dwoma,
Lecz śmielszy co się żeni, a nic nie ma w doma.
Gość przez godzinę więcéj dojrzeć zdolny,
Niż sam gospodarz w rok czasu mozolny.
Łatwiéj pokonać wymową swoją,
Niżeli siłą lub żelazną zbroją.
Gnij z młodu gałązkę tak jak ci potrzeba,
Bo na starość nie pomogą same nawet nieba.
Nie zalecaj się głośno, nie kłuć gdyś pijany,
Bo zawsze i wszędzie zostaniesz wyśmiany.
Przejażdżka, gospodarstwo jak i polowania,
Wymagają zawsze rannego wstawania.

Konia chudego, służącą przyodzianą brudno,
Albo żonę pijaną, to zalecać trudno.
Praca daje spokój, wiedzie do pieniędzy,
Lenistwo trawiąc zdrowie, prowadzi do nędzy.
Młody z czerstwości, średni z dzielności, stary z cierpliwości,
Może się chwalić światu jak panna z piękności.
Chcesz być szczęśliwy mieć spokojny stan,
To od żony bądź starszy, a dla sług swych pan.
Konia wytresuj, potrawę skosztuj a potém chwal,
Fuzyją wyprobuj, trafiaj do celu a potém pal.
Bezpiecznie myszy biegają,
Gdy kota w domu nie mają.
Czapką, chlebem i solą
Ludzie ludzi niewolą.
Co u trzeźwego jest w głowie
To po pijanemu wypowie.
Kto wino spija, smaczne kąski jada,
To na starość pewno biada.
Kto łatwo pannom zawraca głowy,
Ten do żeniaczki nie zawsze gotowy.
Wesoło temu we dworze
Kto nie ma pustek w komorze.
Gdzie złe przypadki,
Tam przyjaciel rzadki.
Jak w domu jejmość rządzić będzie,
Mężulek może siąść z kurą na grzędzie.
Kto z pod klucza komu bierze,
To go drugi nie ustrzeże.
Dla przyjaciela nowego,
Nie zapominaj starego.
Nawet wśród dnia białego,
Trudno co znajść u gołego.
Kto się chce z kim procesować,
Dużo pieniędzy wpierw powinien schować.
Fortel na hardego,
Jest nie dbać o niego.
Za grzechy młodości,
Kara wchodzi w kości.

Niedługo ten gospodarz będzie jeździć szumnie,
Co przy nim nie sieją i nie młucą w gumnie.
Gdzie ci radzi, to rzadko; gdzie nie, nie chodź wcale,
A nigdy w twojem sercu nie postaną żale.
Gdzie koń nie może, tam przejdzie oślę,
Gdzie djabeł nie może tam babę pośle.
Bęben za górą to tak jakby fura,
A jak się przybliży to tylko jak kura.
Gdy dwóch powie żeś pijany,
Możesz iść spać bez nagany.
Wół straszy rogami, lew zaś swoim rykiem.
A kobieta przeraża bez końca językiem.
Gdzie furmani piją, muzykanci grają,
Tam najtańsze trunki dają.
Jedna baba w studnią kamień rzucić w stanie,
Choć go i pięciu chłopów ztamtąd nie dostanie.
Szanuj ojca nie gardź matki,
To samo uczynią twe dziatki.
Różnie się dzieje po świecie bujając,
Palec się wyłamuje buzię obcierając.
Kto we żniwa szuka chłodu,
Nacierpi się zimą głodu.
Kiedy stary o rękę młodéj panny prosi,
Djabeł pisze zapowiedź i światu ją głosi.
Kiedy młoda idzie za starego męża.
Nie obejdzie się tam bez rajskiego węża.
Która pisze, gra i śpiewa, i śpi po obiedzie,
Niedaleko ona mężulka zawiedzie.
Gdy mąż od domu jak pies od much stroni,
To najlepsza żona od strat nie uchroni.
Gdy z głodu umrze kucharka,
Pochować ją obok garnka.
Kto raz miłego wstydu przekroczy granice,
Temu nawet i karmin nie okrasi lice.
Nie ten mądry, kto wiele spraw umié,
Lecz ten co dobre od złego oddzielić rozumie.
Największy rozum, kto pozna sam siebie;
A z bujną myślą nie lata po niebie.

I dla wina, i dla miodu nie zaszkodzą lata,
Ale kto starą żonę pojmie, ten zginął dla świata.
Śmierci życzyć dla spadku,
Na złe radzić dla datku,
Kochać dla pieniędzy,
Wszystko wiedzie do nędzy.
W domu gdzie dymno i dach dziurawy,
A żona gderna — nie ma zabawy.
Kto wina wiele i chytrą kobietę zazna,
To z najmędrszego zrobią błazna.
Chcesz mieć życie bez wrzawy,
Nie miéj nigdy ze złym sprawy.
Kto nie gardzi żadnym stanem,
Może zostać i sam panem.
Kto nie chytry, a zbiera po trosze,
Może sobie nazbierać do woreczka grosze.
Kto za młodu czas, zdrowie i grosze marnuje,
Na starość najczęściéj sobie popłakuje.

DWA POCAŁUNKI.

W pałacu hrabiego Ilcho panował wielki ruch i zgiełk; od rana samego wygalonowana służba uwijała się po zamku i ogrodzie porządkując, upiększając, strojąc. Kuchmistrze zajęci na gwałt pieką, prażą, hajducy obciążeni koszami napełnionemi winem i owocami, uginając się pod ich ciężarem, kredens przewrócony do góry nogami, stoły uginają się pod bogatemi srebrnemi zastawami. Dopiero przed wieczorem harmider ucichł, cichość zapanowała w zamku tylko pod zamkiem w piwnicach i suterynach jeszcze wrzało. Ogród zamkowy cudnie upiększony z zawieszonym tysiącem kolorowych lamp, z fontannami, z ciemnemi grotami, cudny przedstawiał widok. Hrabia przeglądał wszystko, poprawiał, rozkazywał i uśmiechał się zadowolony.

Hrabia wyprawiał dziś bal; dla upiększenia zabawy, urządzono maskaradę. Na tę zabawę sproszono massę gości, znacznych dygnitarzy, gdyż hrabia spokrewniony był z wielu książętami znakomitego rodu, jak mówią czystéj krwi. Lecz oprócz wszystkich znakomitości udział w zabawie miało wiele młodych i pięknych dziewcząt z pospólstwa, których hrabia zaprosić kazał, dawszy pieniądze na różnorodne dla nich domina.

Hrabia Ilcho miał około 40-u lat, był bezżennym. Niegdyś bardzo piękny dziś przystojny, posiadał te prawdziwe szlachetne rysy, znamionujące wysokie wykształcenie, chociaż jak mówią nie grzeszył skromnością, i był zapalonym lubownikiem płci pięknéj. Pomimo minionéj czterdziestki posiadał wszystkie przymioty salonowego młodzieńca, był swawolny, wesoły, żartobliwy, czuły, gdy inni śmieli się i on się śmiał, gdy inni byli smutni, i on zwieszał głowę, jednym słowem był wielce pożądanym i wesołym towarzy-

szem w gronie męzkim i przedmiotem cichych wzdychań młodych panien, wdówek a nawet i mężatek. Pomimo że hrabia widział aż za widocznie że jest przedmiotem arcy-pożądanym dla płci pięknéj, jednakże, jak mówił sam, niemiał pociągu do małżeństwa i poprzestawał tylko na czułych spojrzeniach, na uściśnieniu rączki, na westchnieniach, a jak mówili serdeczni jego przyjaciele, czasami dostał albo ukradł buziaka, urządził delikatne rende-vous i nic więcéj, jednym słowem zawracał tylko głowy.

Mając bardzo znaczny majątek, szafował nim hojnie, urządzał zabawy, bale, nie tylko dla magnateryi, ale owszem z przyjemnością patrzał na zabawy ludu. Powiedzieć tu wypada że miał bardzo znaczne dobra i pomimo że jego ojciec był udzielnym księciem i panował samowładnie, jednakże on zachował tylko tytuł hrabiego jaki jego dziadowie i pradziadowie nosili. Pałac jego wykwintnie urządzony był rodzajem małéj forteczki, z uorganizowanem wojskiem, który hrabia z szykiem mundurował. Było to więcéj dla parady, gdyż jego dobra znajdowały się w księstwie jego ojca, którego wojsko odznaczało się walecznością w zamieszkach krajowych, i w obronie przeciw najezdnikom.

Zaczęło się ściemniać, gdy pałac i ogród rzęsistą zajaśniał światłością różnobarwną, cudowną. Goście zaczęli się zjeżdżać. Magnaterya w bogatych kostjumach, damy w złotolitych opończach, w drogich kamieniach jaśniały jak słońce oświecone czarownem światłem.

Hrabia był przebrany w skromne jednak bardzo bogate ubranie z pąsowego axamitu w czarnéj masce z pod któréj rzucał złośliwe spojrzenia, przeczuwając massę intryg, różnorodnych qui pro quo i cieszył się bardzo z urządzonéj zabawy. Przebranie jego było sekretne, nikt nie wiedział jak hrabia będzie ubrany, wyjąwszy kilku znakomitszych którym zaufany burgrabia hrabiego, de Greville, pod największym sekretem wyjawił. Przeciwnie hrabia znał prawie wszystkie domina, o nazwiskach których burgrabia z wielkim trudem i przekupstwem służby się dowiedział.

Otóż, kiedy goście zaczęli się zjeżdżać, hrabia zamaskowany wyszedł na taras zamkowy i przyglądał się przyjeżdżającym ma-

skom, poznawał je kolejno, sam będąc niepoznany, uśmiechał się zacierając ręce z radości.

Tłumy ludu ciekawie przyglądały się rzęsisto oświeconym oknom. Tu i owdzie odzywały się wesołe wykrzyki i piosenki pomiędzy młodzieżą, któréj kochanki znajdowały się na balu. Rybacy wyśpiewywali na całe gardło illuminując swe gądole, które odbijając tysiące świateł o wodę, czarujący tworzyły widok. Hrabia przysunął się bliżéj do tłumu słuchając niepoznany ich rozmów, często się uśmiechał słysząc pochwały dla siebie sypane.

Pomiędzy łodziami, znajdowała się jedna maleńka zupełnie nie oświecona. W niéj pół siedząc pół leżąc młody rybak, nucił jakąś żałosną piosnkę o straconéj kochance. Twarz prawie cała okrytą była spuszczonemi skrzydłami szerokiego kapelusza, okryty był szarym burnusem. Zwykły był to strój rybacki. Hrabia ciekawy piosnki żałosnéj rybaka przysunął się bliżej i słuchał. Gdy młody rybak skończył piosenkę, przystąpił do niego hrabia. Dziwna myśl przyszła mu do głowy.

— „Mam niezły żart, pomyślał sobie hrabia", będę mógł przez kilka dni uśmiać się serdecznie.

— „I cóż młody rybaku tak smutnie śpiewasz, zapewne twoja najdroższa bawi się teraz wybornie, zapomniawszy o naznaczonem rendez-vous. Hrabia wyrządził figla i zabrał ci twoją kochankę, aby intrygowała jego gości. Eh! to ladaco ten księcia syn, nieprawdaż, co."

Rybak smutnie popatrzał na zamaskowanego pana i nic nie odpowiedział.

Ale wiesz co, ponieważ żal mi bardzo ciebie i twéj kochanki, którą zapewne dziś spotka jaki zaszczyt podobania się, pożyczę ci mego ubrania i maski, pod warunkiem że za 3 godziny będziesz tu nazad.

— „Oh łaskawy Panie! krzyknął rybak wyskoczywszy z łodzi jak piorunem rażony, czyż to być może, żartujecie z biednego rybaka, a zresztą...

— „I cóż zresztą...

— „Zresztą, odpowiedział rybak, mam dzisiaj dyżur trzyma-

nia straży w téj części jeziora, gdy goście Jaśnie Pana hrabiego raczą w gądolach używać przejażdżki, pan zapewne nie potrafi robić wiosłem.

— „No! jeżeli tylko to, bądź spokojny; chcę ci zrobić przyjemność, zdejm więc prędko twe ubranie i włóż moje, rzekł hrabia, widząc gromadkę gości zbliżającą się do jeziora.

Rybak nie dał się dłużéj namawiać, zdjął szybko opończę i szeroki kapelusz, i w chwilę był ubrany w aksamit hrabiowski, nie domyślając się zupełnie czyj kostium ma na sobie, gdyż hrabia zdejmując maskę odwrócił się od niego.

W kilka chwil rybak wstępował do bogatych salonów hrabiowskich, o kilka kroków za nim, dwie damy zatrzymały się i szeptały z cicha.

— „Wiesz Markizo jaki hrabia ma dziś ubiór.

— „Pąsowy aksamit z czarną maską odpowiedziała z cicha Markiza wskazując na wchodzącego rybaka, Greville mnie powiedział.

Obie damy powiodły wzrokiem po ponsowym aksamicie.

— „O! ja go dziś będę śpiegować, i muszę się dowiedzieć za którą jego serce tak szaleje. Biedny hrabia, jest pewny że nie będzie poznany. Ty musisz mi w tem pomagać kochana Pepi. Mam plan wyborny, uważaj tylko. Gdy ja ci dam znak ręką i wskażę pewną osobę, ty musisz natychmiast odciągnąć ją delikatnie do osobnych pokoi i tam ją przynajmniéj przez pół godziny zabawiać, rozumiesz, najmniéj przez pół godziny.

— „Dla czego?...

— „Dowiesz się wkrótce, tylko zrób tak jak ci powiadam kochana Pepi.

Tymczasem nowi goście przerwali rozmowę dwóch pań i wszyscy udali się w głąb apartamentów; muzyka zahuczała, zabawa rożpoczęła się na dobre.

— „Hrabia przebrany za rybaka stojąc w gondoli przypatrywał się wchodzącym gościom. Na widok dwóch dam wskazujących na rybaka parsknął śmiechem.

— „A co! szepnął, już się zaczyna zabawa; Markiza już mnie poznała i śpieguje rybaka, cudownie! prześlicznie! ile to jutro będzie plotek o niezgrabności hrabiego, biedne damy! jak strasznie się omylicie. Ah! szczególniej mnie cieszy Markiza, która oddawna napastuje mnie swoją miłością, a jej małżonek zazdrością, ciekawym co jej odpowie rybak na czułe wyznania. Wyobrażam piękne panie okropny wasz zawód gdy obcą twarz pod maską ujrzycie. Ha! ha! ha! widzę wasze tragiczne gesta, to mówiąc hrabia otulił się, nasunął szeroki kapelusz na oczy i usiadł.

W zamku gwar niesłychany. Gdy rybak przebrany za księcia wszedł na salę; wiele ócz powiodło ciekawie za nim.

— „Szukajmyż teraz Arminy korzystając z łaski jakiegoś znudzonego pana, szepnął rybak, postępując między tłumami gości, którzy z uszanowaniem przed nim się rozstępowali. To go w wielki podziw wprawiło.

— „Armina ubrana w niebieskie szarfy... ah! otóż ona... to mówiąc poskoczył szybko za dominem, które intrygowało kilku kawalerów.

— „Armino! szepnął i dotknął się ręki niebieskiego domina. Domino spojrzało niedowierzająco w oczy czarnéj maski, gdy nagle dwie kobiety stanęły między tą parą—Markiza i Pepi.

— „Znam cię masko! rzekła Markiza do rybaka, i dodała ciszéj, hrabia Ilcho, wiedziałam twe przebranie, przez litość, mam ci kilka słów powiedzieć... wszak nie odmówisz tego Markizie, która cię uwielbia...

Na te słowa hrabia i Markiza, rybak osłupiał. Jakto pomyślał, czyżby sam pan zamku miał mnie użyczyć przebrania i stać za mnie w gądoli, zapewne ma w tem jaki interes, jednakże... dodał po namyśle rad nie rad trzeba udawać hrabiego.

— „Hrabio, zlituj się, wyprowadź mnie z tego tłumu na kilka chwil rozmowy...

— „Ah! odrzekł rybak zmieniając głos, doprawdy racz pani... bąkał rybak niewiedząc co odpowiedzieć, „daruj pani, za chwilę, niemam czasu, to mówiąc wyrwał rękę i oddalił się szybko szukając niebieskiego domina.

O! czekaj, drogo mi za to odpłacisz rzekła Markiza. Pepi, jak widzę dobrze się sprawiła. Więc to hrabia romansuje teraz z wiejskiemi dziewczynami! brawo! brawo! hrabio, o! zemszczę się.

To mówiąc Markiza szybko weszła do bocznych apartamentów, do których Pepi wprowadziła niebieską Arminę.

— „Nazywa się Armina, ma kochanka rybaka, rzekła szybko i cicho Pepi do Markizy.

— Dobrze!

— Jej kochanek pełni dziś służbę na jeziorze!

— „Jeszcze lepiej!

— Markiza usiadła niedbale na kanapie.

— Wiesz co Pepi, rzekła, tak żeby mogła być słyszaną przez niebieskie domino, Greville przed chwilą powiedział mi, że jakiś wypadek stał się na jeziorze.

Niebieskie domino poruszyło się nagle.

— „Niepodobna, odrzekła Pepi, cóż takiego.

— „Że... że pewien rybak młody który dziś pełni służbę na jeziorze, czyli raczej łódka tego rybaka, wypadkiem przewróciła się i...

Na te słowa Markizy Armina w niebieskich szarfach zerwała się i wybiegła szybko z komnaty.

— „Pepi, idź natychmiast za nią i ona zapewne poleci do jeziora zrzuciwszy w garderobie swój kostium; masz mi go natychmiast przynieść.

Pepi wykonała rozkaz, za chwilę Markiza przebrana w ubiór Arminy weszła do salonu. Miała niebieskie szarfy i białą maskę. Rybak przebrany za hrabiego, zobaczył ją natychmiast.

Markiza szukała księcia, rybak szukał Arminy, nic dziwnego zatem, że oboje dążyli do siebie, i wkrótce ich ręce się spotkały. Rybak musiał udawać hrabiego, Markiza musiała udawać Arminę, zamaskowali się cudownie i tak dalece przekonani byli o tożsamości że po kwadransie gdy przecisnęli się przez tłumy do osobnego pokoju aby swobodnie pomówić, jedno drugiemu rzuciło się w objęcia.

— „Armino!

— „Książe!

Te dwa wyrazy i dwa czułe westchnienia wybiegły im z ust jednocześnie.

— „Markiza widząc pierwszy raz objaw miłości u hrabiego; nie mogła się pohamować i nie upłynęło chwili, a czuły pocałunek złączył ich usta. Maska hrabiego usunęła się po tym namiętnym całusie i... przerażona Markiza strasznie krzyknęła.

Gdy Markiza krzyknęła i zrobiła nagłe poruszenie głową, jéj maska usunęła się i przerażony rybak krzyknął. Dwa nagłe wykrzyki jak dwa strzały pistoletowe rozległy się w salonie...

*
* *

Już dwie godziny upłynęło jak hrabia przebrany za rybaka stał w łodzi. Z zajęciem przyglądał się przez jasno oświecone okna przesuwającym się postaciom, gdy nagle jakaś młoda dziewczyna wypadła z zamku i leciała wprost do jego łodzi. Zdziwiony nasunął mocniéj szerokie skrzydła kapelusza na oczy.

Zaledwie to uczynił, dziewcze już było w łodzi, i drobnemi rączkami objęło za szyję mniemanego rybaka.

— „Ah! pomyślał hrabia, dobra awanturka, rendez-vous mego zastępcy na maskaradzie spadło na mnie, zachowajmyż się ściśle po rybacku, nie zdradzając swego incognito.

I przycisnął dziewczynę do serca.

— „O mój luby! myślałam żeś już nieżywy, porzuciłam bal, leciałam co tchu, lecz moje modły i Madonna uratowały ciebie, ty drżysz... zapewne przemoczyłeś się wpadając w rzekę, to mówiąc zaczęła się dotykać jego sukni, która była zupełnie suchą.

— „Co ona mówi o mokrych sukniach i wodzie pomyślał hrabia szukając w myśli jakby się niezdradzając więcej dowiedzieć.

— „I któż ci o tem powiedział.

— „Jakaś dama którą nazywają Markizą, oh jak się przestraszyłam, mówiła że czółno twoje przewróciło się, że... daléj nie mogłam słuchać i wypadłam z zamku, to mówiąc zaczęła płakać.

— Eh to głupstwo, odpowiedział hrabia uśmiechając się skrycie na wymówiony wyraz Margrabina, zręcznie wyskoczyłem...

— Oh! jak szczęśliwa jestem że się przy tobie znajduję... ten hrabia...

— „Co hrabia?.. dokończ.

— „Nie... tylko taki śmiały, chciał mnie koniecznie wziąść za rękę, lecz się wyrwałam, oh! ja się go bardzo boję...

— Dla czego się go boisz, spytał hrabia całując malutką rączkę głaszczącą go po twarzy...

— „Ja nie wiem, lecz się go bardzo boję...

Przy tych słowach ręce dziewczyny silniéj objęły szyję rybaka, głowa jej wzniosła się, usta hrabiego niżéj się opuściły, i serdeczny pocałunek odbił się na drżących falach jeziora.

W tejże chwili dziewczyna krzyknęła.

Dodać tu wypada że hrabia miał wąsy i brodę a u rybaka zaledwie puszek okrywał niższą część twarzy, a wiadomo, że wąsy wiele zmieniają rodzaj pocałunku. Jednocześnie z krzykiem dziewczyny, dwa wykrzyki dały się słyszeć z okien zamku, i w sekundę, jakaś postać w ubraniu hrabiego bez maski wyleciała z zamku, dążąc do łodzi, z któréj wyskoczyła dziewczyna.

— Armino! ty tutaj.

— Boże! Antonio! oh! ja nieszczęśliwa!

W kilka chwil zagadka się rozjaśniła, Markizę zemdloną odwieziono do domu, a hrabia wyposażył piękną Arminę, z którą ożenił się Antonio. Czy byli szczęśliwi, nie wiem, podobno że gorący pocałunek hrabiego często mącił ich maskaradę domową.



MUCHA.

Szkic z wielkich tajemnic małego miasta, skreślił Dr. Osa.

I było to pięknego zimowo-wiosennego poranku.

W pracowni chemicznej nie bardzo małego miasta, którego brzegi cudnie otoczone były wstęgą płynącej rzeki, młody człowiek około lat 24, zajęty był przygotowaniem jakiegoś chemicznego preparatu. Nucąc przez zęby aryjkę, często wyglądał przez okno; znać że więcej go zajmowały przechodzące białogłowy jak spirytusowa lampka płonąca pod retortą, jakoś płomyczek stawał się coraz mniejszy... mniejszy.. nakoniec wydobyło się lekkie puhh i zgasł. Młodzieniec zaklął, i chcąc dolać spirytusu ujął za stojącą w pobliżu flaszkę, gdy w tem tentent kopyt końskich obił się o jego uszy. Lampka i spirytus straciły nagle swą ważność i młodzieniec uśmiechając się pobiegł do okna.

— Zapewne Baronowa debiutuje, rzekł do siebie półgłosem, dzisiaj miał być pierwszy popis, czyli raczéj próba. Hm, próba, na co jej próbować, kiedy ona lepiej może jeździ jak niejeden kawalerzysta, chociaż prawda, że dziś jej klaczkę tylko ma pod sobą. Lecz ciekawy jestem jak też wygląda.

To mówiąc młody człowiek otworzył lufcik i wystawił naprzód ciekawą głowę.

Tentent coraz się zbliżał i pokazała się nakoniec gruppa jeźdźców, otoczona kilkudziesięcioma żydziakami, z których każdy rozdziawiwszy szeroko gębę przypatrywał się niezwykłym jeźdźcom. I nasz młodzieniec ścisnąwszy nos szyldkretowemi binoklami spojrzał w sam środek grupy. Znać podobało mu się to co szukał, gdyż klasnął parę razy językiem i wycedził przez zęby: — A niech mnie jassssny pio.... cudownie wygląda! Otoczona kilkunastoma jeźdźcami na niezłym koniu jechała młoda kobieta. Okrągła buzia, przecudne krucze loki, rzadkiej piękności oczy, nosek... ah! ten nosek cudownie

kształtny a nad oczami dwa łuki bogatych brwi, wszystko to pokryte było zgrabnym kapelusikiem. Czarna pod szyję zapięta suknia elegancko się fałdowała, uwydatniając cudowne kształty zapewne cudownej nóżki. W jednym ręku trzymała niedbale szpicrózgę, drugą zgrabnie powodowała koniem. I była rzeczywiście piękną. Otoczona gronem przystojnych jeźdźców, zdawało się że królowała między niemi.

Cała ta kalwakata poprzedzana kupą żydziątek skręciła w boczną ulicę. Młodzieniec, wsunął nazad głowę do lufcika, nos uwolnił z szyltkretowego uścisku i nucąc przez zęby: „Twoje oczy to błękit“ i zajął się nalewaniem spirytusu do lampki.

— Otóż, pomyślisz zapewne kochany czytelniku, mamy bohaterkę i bohatera powieści. Ja ci powiem otwarcie że nie! Ja wiem że chciałbyś aby nasza bohaterka, jeździła konno, zawracała głowy, jednem słowem, rozbijała się w tym bożem świecie, lecz nie! nie! przyznam się że nie lubię mieć do czynienia w powieści z mężatkami i matkami, wolę sobie uczciwie i spokojnie urządzać muchę z młodemi dziewczynami, dziewczątkami, dziewuszkami, z temi niewinnemi istotami, puszczonemi na pastwę strasznych lwów, tygrysów i krokodyli; ot jak naprzykład moja Leo.

— Cóż to znowu za Leo, spytasz ciekawie.

— Leo?... Leo jest bohaterką mojej powieści. Imię ma ładne, wszak prawda, ale bo też to lwiczka jakich mało, i chociaż nie jeździ na koniu, ale... no! wszystko jest możliwe i nasza Leo może być że złapie jakiego ogierka, a wtenczas.... dumna nazwiskiem.... A niech jasssny.... wygadałem się o nazwisku, przecież i nasza Leo, chociaż jest niepokalanej sławy dziewicą, jednakże ma nazwisko; jak Boga kocham tak ma, chociaż różni ludzie, różnie mówią, jak to zwykle różne rodzaje rodu ludzkiego łakome i chciwe, ażeby jedna i taż sama niewinna istota miała kilka nazwisk. Ja przynajmniej niewiem jak to jest możliwe, chociaż ludzie mówią że moja Leo nazywa się tak, ja zawsze powiem że nie tak, a tak. A z resztą zapewne mało was obchodzi jakie ma nazwisko, niech ono będzie P albo E albo N. to nam wszystko jedno, imie to grunt, dla tego też nikt mnie nie zaprzeczy że moja bohaterka ochrzczona jest na Leo.

— A nasz bohater?

— Ba... bohater, z pewnością że wam nie wsadzę owego młodego chemika, który ze ściśniętym nosem przypatrywał się amazonce. Chociaż on ma kędzierowate włosy, ale... jeżeli z resztą lubicie bardzo kędziory to wam powiem pod sekretem że i mój bohater ma także kędziory, ale co to za śliczny chłopiec... powiadam że tylko buzi dać; a jak potrafi zawracać głowy, jakie jeneralne muchy urządza!... ba! ba!... niejeden najmodniejszy lawelas nie potrafiłby zrobić tego cośmy we dwoje robili, eh pfuj!... znowu wygadałem się, że we dwoje.. nieprawda, odwołuję to solennie, on sam urządzał muchy, a ja... ja byłem sobie tylko tak sobie dla rozmaitości, to jest nie ja, a mój młody chemik, który nalawszy spirytusu do lampki, potarł zapałkę, zapalił, i w chwilę potem płyn w retorcie zasyczał i zapienił się zielonkowatemi kulkami. Młodzieniec zapalił papierosa, założył na krzyż ręce, usiadł naprzeciwko retorty, i puszczając gęste kłęby dymu, wpatrywał się w coraz mocniej szumiący płyn. Kiedy zajęty był rozmyślaniem Bóg wie czy o owym płynie czy o amazonce otworzyły się nagle drzwi, i do pokoju wpadł młody człowiek z brzęczącemi ostrogami w świecących guzikach. Jestto mój bohater; a wiecie jakie ma imię? koniecznie systematyczne z Leo, jako główną bohaterką, niech więc mu będzie Egat.

— Ach jak się masz Egalciu! zawołał młody chemik, puszczając mu pod nos kłęb dymu.

— Ona mnie kocha!... ona mnie kocha!!! Jestem dla niej ideałem... jestem... jestem... o radości! jestem jej kochankiem!!!

— Do krocset!... rzekł chemik odstawiając na bok retortę, by nie uległa smutnemu losowi od silnej gestykulacyi Egala. Do krocset!... wpadasz jak bomba — krzyczysz jak szalony, a na to wszystko ja ci odpowiem że: wstrzymaj swoje zapędy, nic z tego nie będzie; dalibóg nic z tego nie będzie.

— Co? co? odrzekł zaperzony Egal, ty mówisz że nic z tego nie będzie?... warjacie!... Leo! Leo! moje życie, moje marzenie... wiesz co? powiedziała że się dla mnie zupełnie poświęci... że mi wszystko odda.

— O jakim ty lwie gadasz znowu?

— Nie o lwie, nie o lwie, o dziewczynie pełnej cnoty, miłości, skromności, poświęcenia, jednem słowem o pięknéj Leo, która te wszystkie przymioty, wraz z własną swoją osobą, poświęca dla mnie.

— Baaaaa... to gadajże tak, ja myślałem że mówisz o amazonce, ale w takim razie jak widzę urządzasz muchę de grubis, he! he! he! Egalku, rzekł chemik klepiąc go po ramieniu, czy nie można by i mnie tam jako przyłączyć?

— Co mówisz profanie, krzyknął Egal odskoczywszy aż na środek pokoju, jestem, powiadam ci jestem najzupełniej zakochany.

— Tym lepiej, odparł smiejąc się serdecznie chemik, tym lepiej, prędzej trafisz do celu, a jeszcze prędzej jeżeli mnie przypuścisz do współki, bo powiadam ci szczerze, jeden nie zrobi tego co dwóch na pewniaka uskuteczni. Zresztą mówiłeś, że ci obiecała wszystko oddać.

— Kpij sobie jak chcesz, po moim ślubie....

— Co? Co? poczem rzekł chemik ścisnąwszy nos binoklami.

— Po ślubie...

— Zfiksowałeś chyba, o czyim ślubie ty mówisz.

— O... mo... im... wycedził wolno Egal.

Chemik roześmiał się na całe gardło, a wlepiwszy wzrok w szyldkret oprawne binokle w tragicznej postaci stojącego Egala rzekł tym samym tonem:

— A... Zu... zia...?

— Puszczam ją w trąbę, odrzekł lakonicznie porucznik.

— No, ale na twoją pociechę powiem ci że nie ty ją, a ona ciebie puściła w trąbę.

— Jakto? zawołał Egal i czerwony rumieniec wystrzelił mu na twarzy.

— A tak sobie, spokojnie odrzekł chemik rzucając na stół dosyć wybrudzony list. Oto masz Twoje marzenia na papierze. Jak ci wiadomo przed ośmioma dniami, otrzymała to pismo, wczoraj go nazad przysłała, przykazawszy służącej powiedzieć, że wcale tego listu nie miała w ręku.

— Ależ to podle! rzekł blednąc Egal.

— No, no! ostrożnie, jeżeli ty ją chcesz nazwać podłą, policz najpierw siebie.

— Ona mi dała nadzieję na balu...

— Tak, a ty przez ten czas zawracasz głowę jakiejś pannie Leo, guwernantce, i w tym samym czasie piszesz do niej list prosząc o rendez-vous, to jest cudownie wiesz co.

— Ale bo widzisz, rzekł zakłopotany Egal skrobiąc ostrogą po podłodze, to tylko tak sobie, dla przepędzenia czasu... ale jak Boga kocham zemszczę się.

— I jak naprzykład, spytał chemik śmiejąc się na całe gardło...

— Jak?... jak... jakbądź... wkradnę się do sypialni.

— Cóż dalej?

— I.....

— I ożenię się z nią, chciałeś zapewne powiedzieć, ale cóż w takim razie zrobi twoja nieszczęśliwa Leo?

— Leo... Le... o... ożenię się z nią.

— Brawo! brawissimo, Egalku daj buzi bo niewytrzymam, pewno dzisiaj wypiłeś parę szklanek lemoniady magneziowej i z tego powodu sam nie wiesz co klepiesz. Pomyśl, rozważ, wybieraj jedno z dwojga: Leo z rudawemi włosami, piegowatą, i... i... Zu...zia, Zuzia jak aniołek, powiadam i niech mnie jasssny p... jak ją dziś widziałem, to coś mi się tak miło na sercu zrobiło, jakbym chciał kichnąć. No i cóż ty na to hę?

Gdy młody chemik to mówił, Egal targał niecierpliwie kilkanaście mikroskropijnych włosów, jakie mu się powyżej ust ugrupowały; widocznie bił się z myślami, nakoniec uderzywszy pięścią w stół, odezwał się:

— Tak... tak, wszystko stracę, a ją mieć muszę.

— Kogo, zapytał chemik, zmrużając prawe oko.

— Zuzię, Zuzię... ah Zuzię!...

— Coś zaczynasz tak gadać jak Leo, Leo, Leo, no ale dobrze, skoro kapitulujesz, masz mnie na swoje usługi.

— Lecz cóż robić, radź kochany Zefku.

— Złe się da naprawić, zatem siadaj i pisz.

— Egal był posłuszny. Zef dyktował.

Pani Baronowo!

„Nie tyle przykro, jak raczej bardzo dziwno, zrobiło mi się nie w sercu a w głowie, po odebraniu mego listu; potem rozśmieszyło mnie to bardzo, że nagle otrzymuję pismo, które raczyłaś pani po ośmiu dniach dopiero odesłać. Dziwno... bo i było się czego dziwić i o czem myśleć. Myślałem... myślałem... i oprócz szyderczego uśmiechu nic wymyśleć nie mogłem. Dawna Zuzia stanęła mi nagle przed oczami, stanęło mi tysiące przysiąg... potem... obrąz nagle się zmienił: Zuzia.. moje marzenie! przeistoczyła się nagle w Baronową.. potem jeszcze, widzę szumny bal... widzę ją! ah!!... Młodzieniec rozpalił się... napisał list, i list ten po 8-dniowym pobycie zostaje mu nagle zwróconym. Czy to boleśnie czy śmiesznie?... Chociaż prawda że miłość wyrabia się po małżeństwie, -i nie jedna dziewica biorąca z konieczności opiekuna, widząc w nim wszystko dobre, co do małżeńskiego stanu jest potrzebne, zaczyna go kochać, zaczyna dawną miłością, tysiącami przysiąg zapewnioną pogardzać, i nagle staje się wzorem małżonek, w przyszłości przykładem matek.

Jednakże Szanowna Baronowa, chcąc uniknąć maleńkich nieprzyjemności, raczy koniecznie widzieć się ze mną. Naturalnie że zmusić ją do tego nie mogę, jednakże zapewniam że proponowane przezemnie że się tak wyrażę rendez-vous, nie mnie lecz ją ma na celu. Sekret, skromność i przywoitość zapewniam. —

Zapewne Szanowna Baronowa, zawezwie do pomocy małżonka, i okaże mu ten list, jednakże radzę być ostrożną, gdyż wiadomo jest, że nawet pięknej Helenie, trudno było oszukać swego małżonka.

Unižony sługa *Egal.*"

List był skończony, Egal drżącemi rękami złożył go starannie i zaadresował, Zef zacierał ręce, uśmiechając się skrycie. Po małej chwili milczenia Egal wziął czapkę.

— Bądź zdrów Zefie, pamiętaj! że od ciebie zależy...

— Cicho... cicho... ktoś idzie.

— Żegnam.

— W chwili kiedy Egal wychodził, do pokoju wszedł młody chłopaczek z czarnym meszkiem na górnej wardze, z oczami błyszczącemi ogniem.

— Ach! Michałek kochany, zawołał Zef wyciągając rękę.

Młody człowiek. uśmiechnął się a wciągając silnie powietrze przez złamany ząb uścisnął wyciągniętą prawicę.

— No, no, no! tylko nie wciągaj zawołał śmiejąc się chemik, bo wiem że jest to u ciebie znakiem żebyś kogo wypił, a na nieszczęście nie mam nic w flaszce.

— To mniejsza, odparł Kola, jabym kogo wypalił. Chemik podał mu papierosa, sam wziął drugiego zapalił świecę i postawił ją na stole. Kola przysunął się chcąc zapalić.

— Czekaj, czekaj, zawołał chemik, sam ci podam ognia, to mówiąc wyjął z koperty przed chwilą pisany list, oddarł z niego kawałek i podał ogień przyjacielowi.

— Co to za list, pismo mnie znajome?

— Ten list?... są to treny szalonego głupca, odrzekł chemik, chowając resztę do kieszeni.

*
* *

Zapewne ciekawy jesteś szanowny czytelniku, bliżej się zapoznać z moimi bohaterami. Naturalnie że masz do tego nieograniczone prawo, tak samo jak ja mam nieograniczone prawo napisać lub nie napisać, ale... ponieważ iż Pan Bóg stworzył mysz, zatem i nasza bohaterka została przez Pana Boga stworzoną, a na chrzcie św. nadano jej imię Leo. I rosło owo dziecko jak na drożdżach, a było ciche, spokojne, czyste i niewinne jak aniołek. I nadszedł czas w którym zajęto się umysłowem jej wyktztałceniem, to też po chwalebnem ukończeniu szkół (jakie i ile to dalibóg niewiem). Leo zajęła zaszczytne miejsce guwernantki u swojej kuzynki. Tutaj nieszczęśliwa przepłakała pół swojego życia prawdziwemi łzami krokodyla. Czując wielkie myśli rozpierającej jej głowę, a niemogąc ich światu pokazać, czując sercowy pociąg do wszystkiego co wzniosłe i piękne, a nie mogąc się zadowolnić, gdyż kuzyna starannie strzegła ją od młodych lewków i lampartów; biedna Leo płakała, nieraz wyglą-

jąc przez okno, widząc, pociągających krokodylków, w świecących bucikach, w brzękadełkach przy butach, przechadzających się w towarzystwie jej rowienniczek. I życie stało jej się ciężarem. Nieraz słuchając rad swojej przybranej matki, dostawała gwałtownego bicia serca, a kuzyna jej prawiła aż do znudzenia jej niewinnej duszy.

— Moja córko! mówiła nieraz przez nos, strzeż się wszelkiej młodzieży, a szczególniej tych młodych oficerów, ty nie wiesz co to są za ludzie, on cię w oczy będzie chwalił, będzie ci nadskakiwał, a za oczy... tuż nawet przy tobie, obróciwszy się do pieca, wyśmieje się i wyszydzi. Moja córko, jeżeli cię kiedykolwiek podobne nieczyste myśli napadną, westchnij do Matki najświętszej, idź do kościoła, pomódl się szczerze, aby cię Pan Bóg od tego natręctwa uwolnił. I Leo była posłuszna, i modliła się, a Pan Bóg zesłał jej pociechę z świecącemi guzikami. Zadrżało serce dziewicy na to nowe uczucie, lecz to nie długo trwało, guziki zniknęły, a zawiedziona Leo modliła się szczerze o zemstę. I wysłuchane były jej prośby, a zemsta nadeszła ubrana w pstre modesty i czarny frak; lecz nie widząc za co się mścić, frak zniknął pozostawiwszy serce dziewicy pogrążone w największym żalu. Nadszedł nakoniec ów kryzys panieńskiego życia, ów 27 roczek. Wtedy łaskawa kuzyna, uznała za stosowne puścić cokolwiek w świat swoją guwernantkę i pokrewną. Nadarzyła się akuratnie okazya. Jeden ze znanych domów w naszem mieście, wydawał wielki bal, na który i szanowna pani X wraz z swą kuzyną panną Leo, solenne dostały zaproszenie. A było to przy końcu karnawału, Leo, jak wybladły meteor strzelała oczami po modnych lewkach i barankach, w tem nagle — serce jej... jej niewinne serce — panieńskie serce... pukło — raz — drugi — trzeci, coraz mocniej jak sygnaturka kościelna, i biedna Leo, uznała za najstosowniejsze zemdleć. Egal, sprawca owego nadmiernego drgania delikatnych błonek, szanownego organu miłości, przyskoczył do padającej na miękką kozetę Leo. Mucha się udała — Egal już był zakochany.

Takim więc sposobem Leo odegrała umiejętnie pierwszy akt komedyi, którego skutki na początku mojej powiastki już podałem.

Zef znając dobrze położenie Egala, nie uważał za stosowne, by w tak młodym wieku dał się oszałamonić guwernantce; chciał prze-

szkodzić i zaraz w początku zniszczyć zastawione sidła na swego przyjaciela, dla tego też budząc w nim dawne wspomnienia, sądził że serce młodzieńca zdolne tak prędko zakochać się, i odkochać równie prędko uskutecznić potrafi. Jednakże omylił się. Leo znała doskonale taktykę miłosną, wiedziała jak uderzyć w słabą stronę Egala, i naznaczając mu codziennie rendez-vous w sieni, (Egal mieszkał w tym samym domu), otoczyła go siecią uroku i miłości. Serce nie kamień, Egal stał się miękkim jak wosk.

W kilka dni potem nasz młody chemik wpadł jak bąba do mieszkania Egala. Zajęty był pisaniem nót.

— Cóż to będzie, spytał Zef przyglądając się laurze na której Egal jak najstaranniej kreślił bemole i półtony.

— Polka dla mojej lubej, odrzekł z uśmiechem.

— Jakto?... i ty piszesz polki a niewiesz co w mieście gadają.

— Cóż takiego?... rzekł zaciekawiony Egal.

— Jakto, niewiesz?... o tobie i o Leo?...

— O mnie?... i o Leo?...

— A przecież twoja ubóstwiana, twoje szczęście, twoje marzenia, jednem słowem twoja perełka Leo.....

— I cóż?...

— Wysłała wczoraj zaufanego, by się przewiedzieć o twoim finansowym położeniu.

— Nie wierzę!... krzyknął zaperzony Egal.

— Ja się jej nie dziwię. Piękna synogarlica bardzo słusznie chce wiedzieć czy jej nadobny krokodylek będzie miał czem miłości posmarować, a potem,... potem... kiedy Bóg ją obdarzy maleńkiemi krokodylątkami....

— Zefie!... proszę cię odrzuć żarty na bok. Ty musisz ze wszystkiego się wyśmiać, wszystko wyszydzić, przenicować na wszystkie strony i boki.... a jednakże ja ci powiadam że to jest anioł.

— Baaaaaaa... niech mnie jassssny... jeżeli ja temu przeczę, Leo?... to anioł, to niewinna pomarańczka... cytrynka... to... to... to karmeleczek, tylko że go cukiernik cokolwiek przypalił... ale niegniewaj się, nie czuć nic tego przypalenia.

W tej chwili gdy Egal tak mówił wleciał do pokoju Kola stanął na środku, wciągnął silnie powietrze przez złamany ząb, a założywszy na krzyż ręce, zawołał.

— I ty nic niewiesz Egalu?...

— Muchacz wciąga, rzekł chemik, znaczy się że nam coś powie.

Egal zerwał się z krzesła.

— Więc on nic nie wie... ciągnął dalej Kola, ale pociesz się złota rybko złapana na stary postronek, pociesz się powiadam i ucałuj nás obydwóch, ucałuj powtarzam... wystawiliśmy cię w prawdziwie złotym kolorze... teraz możesz królować między niewiastami.

Wesoły humor z jakim Kola wypowiedział te słowa, rozśmieszyły nawet zasępionego Egala.

— Cicho cicho, Egal zaczyna się śmiać, odezwał się chemik, ciągnij daléj...

— Ależ moi kochani, mówcież jak ludzie, powiedzcie o co wam chodzi, bo dalibóg że nic a nic was nie rozumiem.

— A więc, odezwał się chemik, kiedy posłaniec wypytywał się jednego z twoich kolegów, jakie ty masz dochody, wiesz co on powiedział?

— No, zapewne prawdę.

— Ależ gdzie tam, urządził muchę i pod słowem zaręczył że masz 2,000 rs. dochodu, oprócz różnych drobnych drobnostek które jeszcze tysiączek mogą stanowić.

Teraz i Egal śmiał się serdecznie z dowcipu swojego kolegi, który go tak wysoko postawił; a Zef i Kola tak dowcipnie powiedzieli mu ten wypadek, że w kilka chwil trzech przyjaciół w wesołych żartach rozmawiali o przyszłem weselu kolegi.

— Ale ale... mam do ciebie dwie prośby rzekł Egal, kładąc rękę na ramieniu Zefa.

— Chociażby dwadzieścia dwie i pół, odparł wesoło Zef, poswięcam się dziś dla ciebie najzupełniej.

— Widzisz, chodzi o to, że ja ciałbym się oświadczyć.

Kola wciągnął powietrze.

— Nie wciągaj a słuchaj, odezwał się chemik, idzie tu o bardzo poważną rzecz... cóż dalej.

— Otóż widzisz, chciałbym uskutecznić to listownie i... musisz mi być w tem pomocnym.

Egal zamyślił się przez chwilę.

— Listownie powiadasz, hm, to dosyć pospolicie, lecz wiesz, dobra myśl przychodzi mi do głowy, piszemy oświadczyny wierszem.

— Ale czy to nie będzie śmiesznie?

— Zawracasz, to będzie wybornie, zachwycająca twoja Leo ucieszy się że złapie nietylko kędziora z trzema tysiącami rubli dochodu, ale w dodatku i poetę, dowiedziesz jej tem że twoje serce przepełnione miłością nie zdolne schylić się do niskiej prozy, lecz przeciwnie ponieważ miłość rodzi ducha, duch rodzi poezyę, poezya rodzi miłość, miłość rodzi małżeństwo, małżeństwo... małżeństwo dalibóg tak nie wie co dalej.

— Może małe krokodylątka, odezwał się skromnie Kola.

— Hura! niech żyle Kola, małżeństwo rodzi małe krokodylątka, Egalku daj buzi siadaj i pisz.

Egal wyjął arkusik różowego papieru, umaczał pióro w niebieskim atramencie i usiadł poważnie przed stolikiem, Zef zaś stojąc na środku pokoju dyktował:

Gdym po raz pierwszy zobaczył anioła,
Serce zadrżało... czyż kochać ośmieli,
Dumałem wtenczas czyż kochać zawoła.
Oh! bo ja młody, nie znał co anieli.
I po bezdrożu błąkając z księżycem,
Czułem się wolny, jak młode sokole.
W oczach mi stało bóstwo z jasnem licem.
I byłem jakby niewinne pachole.
I z tą iskierką było mi tak słodko,
W sercu tak jasno, w duszy tak rozkosznie,
W różowych barwach widziałem co żyło.
Z tych barw złotych jam śmiał się radośnie.
Lecz Boże drogi ta iskra tak mała,
Czarem jej wzroku, ogniem serca bicia,
W sto się płomieni nagle rozdmuchała.
A te płomienie z tajnego ukrycia.

Paliły serce takim ogniem życia,
Że na wspomnienie, na jedno jej słowo
Dotknięcie szaty — ręki uściśnienie,
Jam drżał już cały i sercem i głową,
I wtenczas cały stawałem płomieniem.
Od tego czasu nie wiem co się stało,
Czuję ból w sercu, — czuję krew na czole;
Lecz tem tak słodko, to boli tak mało,
Oh!... już nie jestem ten młode pachole.

— Niech żyje Zef poeta, wykrzyknął uradowany Egal, ale kochany, jeszcze jedno musisz mi zrobić. Jak widzisz piszę nuty — brakuje eleganckiego podpisu.

— Jakiż ma być tytuł?

— Właśnie niewiem, trzeba wybrać!

Egal i Zef zamyślili się.

— Już go mam. Twoja Leo wygląda jak aniołek, jak kurczątko — jak cipuchna — napiszmy więc tytuł taki jak się kokoszki wabi. —

— Naprzykład jaki?

— Jaki... jaki... niech się nazywa Dziu-Dziu-polka.

— Brawo! zawołał wesoło Kola, i wciągnął powietrze przez złamany ząb.

— Kola wciąga — więc musi być dobry.

Zef zajął się zaraz wycinaniem liter, i w kilka godzin elegancka Dziu-Dziu-polka była ukończoną.

*
* *

Ah co to jest za wielkie głupstwo ta miłość, to aż strach pomyśleć. Wyobrażam sobie (gdyż sam nigdy nie byłem zakochany i póki życia nie myślę tego głupstwa robić), wyobrażam sobie powtarzam te dwie zakochane istoty, jakież one muszą być mdłe, jakie nudne, jedno westchnienie i drugie za nim powtórzy, jedno kichnie i drugie toż samo uczyni, a cała rozmowa zawiera się zwykle w jednem słowie: kocham, kocham i kocham, a to słowo tak głupie, takie proste, kochankowie zdolni są powtarzać po kilka lub kilkanaście godzin z rzę-

du. Ale z czegóż to pochodzi?... ciekawym bardzo. — Ludzie mówią że z serca. Hm... być może że ów niewinny organ złożony z błon mięsistych i krwi, która tam jest dwojaką to jest czysta i nieczysta, wyrodzą miłość. Ale w takim razie i miłość powinna być czystą lub nieczystą. Różni ludzie różnie o tem mówią; jedni twierdzą, że można umrzeć z miłości albo też utopić, powiesić, zastrzelić i t. p. dowody okazać. iż miłość ich była czystą, czy to jest prawda?... przy sekcyi u takich ludzi krew w sercu ma być zupełnie zepsutą, a zatem z tego wypływa że miłość jest chorobą psującą krew; ale w takim razie lepszemi środkami byłyby pigułki Cauvina, dekokt czyszczący krew lub leczenie ścieśnionem powietrzem.

Cóż więc za skutki wypływają z nieczystej miłości ha... twierdzą że nikt z niej jeszcze nie umarł ani się zastrzelił ani powiesił, lecz przeciwnie odznacza się dobrym humorem, dobrze trawi, dobrze śpi, zatem idzie mu ona na pożytek.

To też i mój Egalek dbały o swe zdrowie zakochał się tak jak na porządnego gentlemana przystoi, czyli mówiąc jaśniej urozmaicał swoją miłość.

A Leo?

Leo?... a cóż Leo, Leo była niewinną, słodziutką pomerańczką, cukiereczkiem, a przytem tak szalenie jej panieńskie serce kochało młodego krokodylka, że... ale cóż nam zważać na gadaniny ludzkie, na te złośliwe spiczaste języki, które raczej żądłami nazwać by można, którzy lada drobnostkę przekształcą na olbrzyma, lada pozór wezmą za rzeczywistość i natychmiast stoma gębami trąbią na wszystkie strony że panna ta i owa.., ten tego i owego że znów tamten lub ów, to wierutny łotr, a dlaczego? dlatego że,.... że,.... uśmiechają się wstydliwie, a potém... potém rzecz podnoszą na najwyższe szczeble, twierdząc że panna ta a ta musiała wyjechać z miasta i kładą przycisk na ten wyraz musiała, i uśmiechają się i szepcą między sobą i coraz nowe wynajdują powody wyjazdu panny tej a tej.

To mnie tylko pociesza że na wyjazd mojej Leo, nikt nic nie powiedział. Naturalnie że niema reguły bez wyjątku — że powstało kilka głów, że kilka nosów zaczęło wietrzyć w stronę w którą się udała moja bohaterka, że kilka żądełek syknęło złośliwe lecz w krótce

dowiedziawszy się o miejscu pobytu, i nie uważając go za zbyt odległe, a przytem zważając że panna Leo, wyjechała li tylko na świeże powietrze do krewnych, wszyscy ucichli, nosy spuściły się na kwintę, żądełka pochowały.

I rzeczywiście kuzyna widząc szczerą miłość dwóch zakochanych istot, nie broniła wyjazdu swojej guwernantce, owszem, owszem, pragnęła aby jej wychowanica użyła cokolwiek swobody, świeżego powietrza, pięknej wiosny, a przytem była przekonaną, że nic się jej złego nie stanie, gdyż z jednej strony opieka krewnych, z drugiej opieka miłości, dostateczną dawały rękojmię bezpieczeństwa, a przytem... przytem świeże powietrze wiele wpływa na utrwalenie miłości i nie tak łatwo wyśliznie się rybka delikatną siatką otoczona.

*
* *

I było to pewnego pięknego pogodnego wieczoru.

Do mieszkania Egala wpadł Zef, jak zwykle wesoły i dowcipny. Egal siedział zamyślony, przyglądając się kopercie jakiegoś listu.

— Egalciu daj buzi, co robisz... a niech mnie jasssny... co to za list, pismo na adresie jakoś mi znajome.

— W sam czas przychodzisz Zefku, rzekł uradowany Egal, oto widzisz chciałbym.. ten tego... rozumiesz, to mówiąc ręką pokazał na list.

— Aha!... czuję, chciałbyś powąchać co tam napisane.

— Zgadłeś, widzisz kochany, jest to list do mojej Leo, pisała go Mania, dotyczy on mnie zapewne, gdyż wczoraj z Manią długo rozmawiałem w ogrodzie o mojéj Leo i dziś przysłała mi list, aby go doręczyć, gdyż wie że tam jadę.

— Więc dziś jedziesz?... a masz powóz?

— Nie, ale mam kozackiego konia.

— Życzę ci przyjemnego wytrzęsienia, a tymczasem daj list.

— Tylko bój się Boga ostrożnie żeby niebyło znaku. Zef wziął list do ręki, powąchał, kichnął i w chwilę potem wyjął z koperty arkusik zapisanego papieru dość brzydkim charakterem.

— Masz i czytaj na głos.

Egal zamknął drzwi na klucz, posunął się w głąb komnaty i czytał:

Dnia 17 Kwietnia.

Kochana Panno Leo!

Dnia wczorajszego t. j. w Niedzielę byliśmy w ogrodzie, widziałam się z P. E. dużo mi rzeczy opowiadał, wszystko o Pani, ubolewał bardzo nad tem że w X. takie są nudy i t. d. Jednak Pani niedobra, obiecała Pani pisać do mnie, tymczasem słowa Pani nie dotrzymała.

Żeby też Pani wiedziała jakie tu robią starania, intrygi, plotki że strach słuchać, wszystko obija się o moje uszy. Niech Pani wybaczy za moje bazgroty, ale piszę jednem okiem, gdyż na drugie prawie nic nie widzę, takie mam zapalenie, mówił mi że zmienia mieszkanie, że ojciec jego nie ma nic przeciwko temu związkowi, opowiadał mi jak święta Pani przepędziła, o wizycie... ale powiedział że nieboi się takiego rywala. Mam nadzieję że to wszystko powinno przyjść do skutku, miarkowałam po rozmowie. Kochająca i dobrze życząca *Mania.*

— Bravissimo! zawołał Zef, ale wiesz co, mam jakieś przeczucie że się dziś okropnie złapiesz.

— Eh nie będę miał dosyć siły... ale przyprowadź list do porządku.

W chwilkę potem list niedawał najmniejszego znaku kontrabandy.

* * *

Wiatr wył przeraźliwie, to poświstem wtórował burzy, to jaskółczym polotem pchał ciemnoszarę chmury, obciążone nawałem deszczu. Jakoż wkrótce rozwarło się zagniewane niebo, deszcz lunął potokiem a jasne błyskawice jak ogniste węże przerzynały się z hukiem wśród burzy.

Pomimo tak silnego wzburzenia, natura za każdym uderzeniem gromu, gdy jasna błyskawica rozświeca na chwilę przerażającą ciemność, widać było jakąś skurczoną postać głową prawie dotykającą grzywy konia, który w szalonym pędzie prawie brzuchem trącał o wystające kamienie przy szosie.

„Gdzie tak na chudej szkapie pędzisz krokodylu,
Czy używasz kąpieli w strumieniach Nilu?
Czy rozigrawszy myśli chcesz mierzyć grzmoty,
I ostrogą koniowi dodajesz ochoty?
Skurczyłeś się w kulbace jak Pipifax mały,
I pędzisz jakby ciebie sto czarownic gnały.

Widzę masz stałą wolę, jesteś pełen siły,
Jednak trzymaj się grzywy bo zlecisz z kobyły,
A zleciawszy zostaniesz wśród burzy niestety
I będziesz klął świat cały, miłość i kobiety.
Rycerzu pełen chwały, krokodylu złoty,
Radzę, wstrzymaj rumaka w pośród takiej słoty;
Powróć nazad i czekaj aż burza przeminie,
Bo czy tak, czy tak będzie... ona ci nie zginie.

— Mater Dei — co za fatalny deszcz, wyszeptał jeździec coraz bardziej przytulając się do grzywy konia, i coraz mocniej kłując go ostrogą, jeżeli ona czeka w umówionem miejscu, to fatalnie przemoknie. Ach żeby choć cokolwiek zwolniało.

Jakoś burza wolniała — czarne chmury posunęły się naprzód, straszny huk gromów coraz dalej było słychać, deszcz coraz był mniejszy, a jasny księżyc wyszedłszy z ukrycia oświecił całą przyrodę.

Postać na koniu podniosła głowę i wyprostowała się, koń zwolnił cokolwiek biegu, a z daleka na ciemnym błękicie nieba zarysowały się mury miasta. Jeździec zsiadł z konia, prowadząc go za sobą, doszedł do jednego z bocznych domków otaczających miasto. Okiennice były zamknięte, lecz przez wązkie szczeliny można było dojrzeć słabe światełko. Ujrzawszy to jeździec przywiązał konia, a sam zazapukał do drzwi, które w chwilę się otworzyły i młoda kobieta ukazała się na progu.

— Egal!...

— Leo!...

I rzucili się w swoje objęcia.

— Oh! ja tak długo czekałam...

Pochyliła swą główkę i roniąc łzy zostawiła ją przez chwilę na jego ramieniu. Potem wzniósłszy ku niemu zapłakane oczy, wycisnęła szybkie pocałowanie na jego usta. Egal wstrząsł się, niebył panem siebie i febryczne drżenie przebiegło po jego członkach, niemógł się oprzeć, nie mógł się bronić i . . . . Leo cudownie odegrała drugi akt komedyi.

* *
*

— Wiesz co Kola? mówił Zef zaciągając się papierosem, Egal wczoraj nad ranem przyjechał z X.

— Cóż z tego?...

— Był mocno zmięszany gdym go się wypytywał o skutki odwiedzin.

— Może...

— Nietylko może, ale napewno tak jest, złapał się jak mucha na lep. Ale chciałbym jaką muchę urządzić jego kochance.

— Daj pokój, jeszcze pogniewasz się z Egalem.

— Z Egalem? jużeśmy się pogniewali.

— Jak to?... o co?...

— O głupstwo, jak to zwykle bywa między serdecznemi przyjaciołmi. Ale posłuchaj. Wiesz o tem że nigdy nie mieliśmy z sobą żadnych sekretów, dla tego też prosiłem go aby mnie dał wszystkie listy jakie ma od swojej Leo, chciałem je przeczytać, bawi mnie to. Bez żadnych skrupułów dał mi je. Ja wczoraj wieczorem idę do szuflady chcąc je przeczytać, szukam, przewracam wszystko i wszędzie..... niema, aż tu nadchodzi Tomcio i powiada mi, że Egal je zabrał. Naturalnie że rozgniewało mnie takie postępowanie Egala, idę więc do niego i pytam jaka była przyczyna podobnego postępowania. A on, wyobraź sobie z najzimniejszą krwią powiada, że nie zabrał listów i potwierdził to słowem honoru. Plunąłem i wyszedłem ale przysiągłem że się zemszczę i będę korzystał ze wszystkiego.

— A wiesz, że to podle.

— Podle i nieszlachetnie. Ale mniejsza z tem, nie mam się o co martwić, a tymczasem piszmy list do jego kochanki.

— Cóż chcesz pisać.

— Nic... tak sobie dla rozmaitości. A przytem mam kopię tytułu polki którą dla jego kochanki pisałem, więc na niej na odwrotnej stronie napiszę.

To mówiąc Zef wyjął z szuflady ćwiartkę papieru na której elegancko było napisane „Dziu-dziu"-polka i pisał.

Łaskawa Pani!

„Pomimo że nie mogę poszczycić się jej znajomością, jednakże ze szczerego serca jej radzę, przyszłego w większym trzymać rygorze, gdyż mu zbyt nieczyste myśli przychodzą do głowy. On twierdzi że:

„Miłość jest to potęga
„Tam sięga gdzie wzrok nie sięga!

Ja sądzę że za to, nie mówiąc już o czem innem jak np. „Wlazł kotek na płotek i sztuka,“ powinien dobrze dostać za uszy.

Fra-Diavolo.

— Mucha jeneralna, rzekł Kola wciągając powietrze.

— Zależy od umowy, odrzekł z uśmiechem Zef.

* * *

Czarna rozpacz i gorzki smutek opanowały serce Leo po otrzymaniu tego listu. Więc świat już wie myślała, o mej niewinnej miłości? O podli ludzie! podłe gadziny! ale że Egal mógł dopuścić podobny list, ja wiem kto to pisał, o! ja się zemszczę, strasznie się zemszczę.... Egal odpokutuje!...

W miasteczku, w którym Leo przepędzała smutne dnie rozkosznej wiosny, jako młodszy pomocnik starszego pomocnika był niejaki kawaler P. Lowelas i lampart całego miasta, zawracał głowy wszystkim miejskim i wiejskim gęsiom i gąsiątkom, a przytem taką posiadał sztukę podbijania serc, że niejedna dziewczyna z żalem patrzała na tego przyjemnego motyla który z kwiatka na kwiatek co chwila przelatał.

Po przyjeździe Leo, nos młodego Lewelasa zaczął wietrzyć, przypadkowym sposobym poznał się z nią na spacerze, i wkrótce niewinna Leo miała wesołego towarzysza w czasie nieobecności swego najukachańszego Egala. Dziwnym zbiegiem okoliczności, młodzieniec P. ile razy przeczuwał przybycie Egala, dostawał bólu głowy i cały dzień nie wychodził z domu.... Leo nie gniewała się o to, A kiedy każden odjazd Egala wyciskał łzy żalu z jej oczu, P. zjawiał się natychmiast, pocieszając, bawiąc i o ile mu sił starczyło, starał się uprzyjemniać jej pobyt. Naturalnie że Leo za tak silne jego współczucie była mu bardzo wdzięczna, i młodzieniec dowiedział się od niej o miejscu schadzki w ustronnym domku, a nawet sam go w towarzystwie zwiedził. Leo nie widziała w tem żadnego niebezpieczeństwa, bo i jakżeż mogła przypuszczać hypokrytą człowieka, który tak był dla niej dobrym, który ją pocieszał..... i szło tak coraz dalej; domek na uboczu nigdy nie był pusty.

* * *

Egal chciał zrobić niespodziankę swojej najdroższej Leo. Wiedząc że się go zupełnie nie spodziewa najął konie i kiedy ciemność zabyła na ziemi, cichaczem wyjechał z miasta. Radował się że nazajutrz rano, on pierwszy prześle jej dzieńdobry.

Była godzina 3 rano gdy Egal ujrzał zdala znajome mury, popędził konia (a miał zamiar przepędzić resztę nocy w hotelu), gdy w tem zdało mu się, że w domku, w którym tak słodkie, samotne chwile z Leo przepędzał, zabłysło światło. Ciekawość pierwszy stopień do piekła mówi przysłowie, i choć Egal nie był ciekawy, i choć przysiągłby że tam nikt się nie znajdował, jednakże..... jednakże dziwna ochota przyszła mu do głowy. Zsiadł z konia, przywiązał go do poblizkiego drzewa i ostrożnie przybliżył się pod okno. Zdało mu się że słyszy szept... serce mu zabiło gwałtownie... to być nie może... i ciekawe oko zapuścił w szparę okienicy. Lecz jak okropny widok przedstawił się jego oczu.

Na niewielkiej sofie siedział młodzieniec. Oko jego było pełne ognia, usta cicho szeptały, a ręce.... ręce obejmowały kibić nadobnej Leo.

Za jednym uderzeniem pięści drzwi były wysadzone i Egal stanął na środku pokoju.

— Podła! wykrzyknął z całéj siły.

— Panie!... żądam satysfakcyi, rzekł P. zrywając się z sofki i w groźnej postawie stojąc przed wściekającym się Egalem.

— Będziesz ją miał zaraz, na szczęście pistolety noszę ze sobą.

I obaj młodzieńcy wybiegli z komnaty. Na dworze już widno się robiło... Dwa strzały padły prawie jednocześnie. Leo jakby ze snu zbudzona tym hukiem, z rozczochranym włosem, z załamanemi rękoma wybiegła przed dom. Lecz jakiż widok ujrzała nieszczęśliwa.

W dwóch przeciwnych stronach ujrzała dwóch ludzi, jeden ankarier co koń wyskoczy pędzi od miasta, drugi co nogi wydołać mogły uciekał do miasta, a przed nią leżał zabity kogut.



Napoleon III.



Wilhelm I.

WOJNA FRANCUZKO-NIEMIECKA.

Oddawna na horyzoncie politycznym zbierały się chmury, oddawna ludzie przepowiadali wojnę; lecz upływały miesiące i lata, wszystkie mocarstwa zbroiły się, przygotowywały do strasznéj burzy, a nikt nie wiedział, gdzie i z czego początek tej politycznéj katastrofy wyniknie. Chociaż wprawdzie wynikła wojna Szlezwicko-duńska, późniéj zaś Austryjacko-pruska, i choć z pozoru zdawało się że będą owe przewidziane zmiany polityczne, ale wszystkich oczekiwania spełzły na niczem, bo spory te prędko załatwione zostały; a choć i w tych wojnach dużo zginęło żołnierzy, zawsze nie zaspokoiło umysłów świata politycznego, uzbrojenia nie ustawały, i z większą jeszcze bacznością śledzono każden ruch europejskich dyplomatów.

Jak zwykle mało znacząca chmura sprowadza ogromną ulewę, tak i w świecie politycznym owa na pozór mało znacząca przyczyna, stała się powodem niesłychanej w dziejach straszno-morderczej woj-

ny Francuzko-Pruskiej, a więcej jeszcze ogólną dezorganizacją do dziś tak potężnego Cesarstwa Francuzkiego.

Po wydaleniu się z Hiszpanii królowej Izabelli, powstały tam nieporządki, utworzyły się stronnictwa, które głównie miały na celu zmianę formy teraźniejszego rządu. Ztąd powstały rozmaite zdania w celu oddania jednemu z kandydatów korony hiszpańskiej. Między innemi pretendentami, był także i książe Hohenzolernski, nibyto protegowany przez dwór Pruski. Francya oddawna zawistnem okiem patrzyła, a szczególniej po wojnie Austryjacko-pruskiej, na wzrastającą potęgę Pruss, i wyglądała tylko chwili, gdzieby mogła upokorzyć swojego sąsiada; i dla tego uważała za stosowne wymódz na Prusach objaśnienia, co do owej kandydatury, a więcej jeszcze, wyjednać przyrzeczenie, o zaniechaniu raz na zawsze owych politycznych zachcianek. Tak nieroztropny, a więcej jeszcze zuchwały krok, oburzyły nie tylko dwór Pruski, ale i naród niemiecki, i przysłany w owej missji minister francuzki Benedetti, sk onfuzyowany powrócił na dwór swój. Francya z chciwością uchwyciła odmowę tłomaczenia, za obrazę, i skwapliwie wzięła się do wykonania, oddawna knowanej nienawiści, biorąc za powód zerwania stosunków, niby na pozór przyjaznych dotąd, i wypowiedziała wojnę. Stało się to dnia 19 Lipca 1870 roku.

Europa usłyszawszy wypowiedziane słowo „wojna“ natężyła uszy, wytrzeszczyła oczy, i wyczekiwała ważnych rezultatów, przewidując pomyślność oręża francuzkiego. Tymczasem, gdy ogół zastanawiał się nad wypadkami wojny, Napoleon z armią ciągnął ku granicom Prus, a wojska niemieckie ku granicy Francji, i gdy ta ostatnia publikowała o miljonowej swej armii tworzącej się we wszystkich departamentach, armia pruska w połączeniu z państwami południowemi niemieckiemi, wystawiła dzielnego dobrze zorganizowanego żołnierza w liczbie blisko 1 miljona. Gdy ze strony francuzkiej oprócz licznych znanych z odniesionych zwycięztw, dowódzców naczelne kierownictwo przyjął na siebie Napoleon III, po stronie niemieckiej armii, którą miał dowodzić sam król Wilhelm III. przyłączyli się książęta krwi jako podkomendni również znakomitości wojenne; tym więc sposobem nie bez

obawy wszyscy wyglądali z niecierpliwością pierwszej walnej bitwy. Bo chociaż dnia 2go Sierpnia było pierwsze spotkanie się wojsk stron walczących pod Saarbrücken, następnie pod Wissenburgiem, pod Wörth, Spichern, Kreuzbergiem i w innych, ale to wszystko jeszcze nie uspokoiło publiki, bo wiadomości dochodzące z pola bitwy były rozmaite, w tym samym i w tejże samej miejscowości, Francuzi pobili i Francuzów pobito, a jeżeli wyczytano, że ze strony francuzkiej zginęło 10,000, każden mówił to nie prawda, przesadzone, a gdy telegram doniósł, że ze strony niemieckiej zginęło 1,200, to znów mówiono; za mało, to nieprawda. Wszyscy zatem przewidywali ujrzeć niezwyciężonego Napoleona III, okrytego nieśmiertelnemi laurami, jako poskromiciela potęgi niemieckiej, gdy telegram z 2go Września z pod Sedan króla Wilhelma do królowej, zawiadomił nareszcie zdumioną Europę, a ten zawierał się w tych słowach:

„Sedan 2go Września. Kapitulację, na mocy której cała armia w Sedan poddała się w niewolę wojenną, w tej chwili podpisano z generałem Wimpfen, który dowodzi w miejsce ranionego marszałka Mac-Mahon. Cesarz tylko sam mnie się poddał, ponieważ nie miał dowództwa, i wszystko zostawia regencji w Paryżu. Miejsce pobytu wyznaczę mu, skoro się z nim rozmówię na rendez-vous, które zaraz nastąpi. Co za zwrot rzeczy ze zrządzenia Bożego.

Wilhelm".

Wrażenie jakie sprawiła ta depesza w Europie jest niedoopisania. Nikomu nic podobnego przez myśl nie przechodziło, najgłębsi myśliciele, najzagorzalsi politycy, literaci, dnie i noce przemyśliwali o następstwach tak nieprzewidzianego zwrotu; zatem i szanownych czytelników proszę zapuścić się na chwilę w domysły, które dzisiaj potrosze są już wyjaśnione, a ja tymczasem przystąpię do opisania strasznego wojennego podstępu, godnego pożałowania, a zarazem ohydzenia podobnego czynu. (*) Opis tej rzezi wydarzonej przy łomach kamieni Jaumont, tak pisze do swojego brata jeden żołnierz francuzki: „Obym nigdy nie był już świadkiem widowiska, jak

---

(*) Opis niniejszy wyjęty z dzienników francuzkich.

klęska przy łomach kamieni Jaumont, bo niezawodnie straciłbym zmysły na zawsze. W tej chwili jeszcze czuję w sobie drganie spazmatyczne; a gdy zamknąwszy oczy, widzę natychmiast przerażający potok ludzki, zapadający się w przepaść. Walka na Jaumont pozostanie w historji, jako jeden z najohydniejszych wypadków wojennych. Opis jego, jakkolwiek byłby dokładny, dalekim musi być od rzeczywistego obrazu tego, co się stało i od wrażenia, jaki sprawił na świadkach tej sceny. Opowiadają, że pierwszym powodem tej strasznej katastrofy, miało być uczucie zemsty czterech wieśniaków, którym domy spalono, a mienie zniszczono. Ludzie ci, znający dobrze miejscowość, umyślnie poprowadzili tam wojska niemieckie, którym tam pozycya zdawała się niezdobytą, i którzy ani przypuszczali, że idą w straszną zasadzkę. Z kopalni Jaumont wybierano z razu kamienie na odkrywkę; ściana od dna do wierzchołka tej odkrywki jest na siedm lub ośm piętr wysoka. Nad jej szczytem usadowili się Prusacy, pewni, że niepodobna napaść ich znienacka. Jeden z czterech wieśniaków wymknął się i dał znać Francuzom w jaki straszny sposób mogą zniszczyć cały korpus. Sposób istotnie niezawodny. Kopalni nie stanowi sama odkrywka, ale i galerye długie, podziemne, wybrane w jednej z pochyłości góry i podpierane filarkami. Tylko jedna strona była taka ponurtowana i na nią to wieśniacy wprowadzili nocą Prusaków, Ciemność i stromość ściany nie dozwoliły im dostrzedz tych galeryj; wejścia do nich były wyżłobione w ścianie, nad którą wojsko pruskie usadowiło się obronnie. O świcie uderzył na nich Bazaine z frontu; walczyli spokojni najzupełniej o swoje tyły. Ale podczas walki, Conrobert obszedł kopalnię i ustawiwszy bateryę dział przed odkrywką, kazał bić w słupy podtrzymujące galerję. W godzinę zapadł się na ogromnej przestrzeni grunt pod Prusakami, którzy z nim razem zsunęli się w otchłań. Gdybym sto lat żył jeszcze, nie zapomnę strasznego krzyku tego całego korpusu wojska, czującego że się ziemia pod nim zapada. Dwadzieścia tysięcy krzyków, połączonych w jeden krzyk nie wypowiedziany, tchnący rozpaczą tylu ludzi że zginą! Był to jeden głos ludzki, ale przepotężny, z którego wywijały się dreszcze konania, ostatnie a daremne wołanie pomocy, straszne żegnanie się z ży-

ciem!... Ale to krótko trwało, bo osypisko runęło z ludzmi, końmi, działami; wszystko pomięszane zapadło się olbrzymią masą w otchłań i druzgotało się własnym ciężarem. W chwili właśnie gdy grunt zaczął się chwiać pod wojskiem pruskiem, Bazaine napadł je z takim szalonym zapędem, że połowa pułku francuzkiego, nie mogącego się na czas wstrzymać, zleciała także w przepaść. Cały dramat trwał dziesięć minut. Widząc co się stało, wstrzymaliśmy się zmartwiali,—a ów rozdzierający i przeciągły krzyk brzmiał w naszych uszach. Łzy popłynęły nie z jednych oczu, spoglądających na tę massę poruszającą się jeszcze w konwulsjach potwornego zgonu. Z tego zsepu ciał, wystawały ręce, tułowy i głowy, nogi końskie, działa, pogruchotane jaszczyki. Była to góra żywa, zapadająca się pod swym własnym ciężarem. Zapełniła dwie trzecie przepaści, która ją pochłonęła. Trzask bitwy, ustał natychmiast. Zamilkliśmy wszyscy, ze ściśniętem sercem słuchając dwudziestu tysięcy jęków, wydobywających się z tej masy i gasnących w miarę jak obsiadała. Nie powiem, co dalej zaszło, bom zemdlał i ocknąłem się dopiero w ambulansie po długiej malignie. Niepodobna było wydobywać tyle ciał, aby je pochować. Zbyt były zmażdżone, a i czasu nie starczyło. Chciano je z początku spalić, polawszy naftą, ale zaniechano tego projektu. Prusacy sprowadzili Belgijczyków, którzy wynagradzani po 10 franków dziennie, zasypywali piaskiem tę górę ludzką, z której przez cztery dni jeszcze wydobywały się jęki!.. Powiadają, że wieśniak, który zawiadomił Francuzów o zasadzce przygotowanej nieprzyjaciołom, wrócił między nich, pragnąc z poświęceniem własnego życia kosztować rozkoszy swej okropnej zemsty".

I na to tyle mozolnej pracy wieków, byśmy w XIX stuleciu kreślili podobne opisy! Na to tyle wynalazków, tyle wysiłków rozumu ludzkiego, tyle poświęcenia i bohaterstwa, tyle nauki i sztuki, aby módz zakopać w przepaści dwadzieścia tysięcy bliźnich! I my się nazywamy Europą, oświecającą barbarzyńców azyatyckich. O zgrozo!...

Czyśmy wyczerpali już wszystko, co możnaby podać o tych prawdziwych jatkach, w których na ofiarę ambicyi dziesiątki tysięcy wyrzyna się jak..... Bynajmniej! Opisy te, które będą hańbą na-

szego stulecia, moglibyśmy prowadzić niemal bez końca. Tysiące szczegółów, szczegółków i szczegółeczków, przy których powtarzaniu, komuż pióro nie zadrży? nie oświecą więcej czytelnika. Tam dwóm generałom granaty oderwały głowy, tam znowu kule roztrzaskały piersi, owdzie nogi odlatują, jakby trawa naginająca się pod powiewem wiatru. Jęki setek tysięcy rannych, są wiecznem przekleństwem dla sprawców tej wojny. Zdaje nam się, że po opisie klęski Jaumont, nic chyba straszniejszego nastąpić nie może. Szczycimy się niby podniesieniem sztuk pięknych, nauk, uszlachetnieniem niższych klas społecznych, ludzkością nakoniec. Co powiedzą przyszłe pokolenia o tych walkach naszych? Że to barbarzyńcy XIXgo wieku praktykowali, mówić będzie potomność. Myśmy naszych przodków średniowiecznych ochrzcili słusznie mianem barbarzyńców; jakąż nazwą przyjdzie nas ochrzcić potomkom naszym?...

Tak więc Napoleon III poddał się wraz z armią 70,000 wynoszącą pod Sedan w dniu kapitulacji, a gdzież reszta armii? każden zapyta. Reszta armii francuzkiej jeszcze walczy, bo niechce dzisiaj jeszcze skończyć przelewu krwi, pragnie więcej jeszcze ofiar, więcej trupów, więcej biedy, aby za dni parę, kilkanaście, kilkadziesiątków uczynić to samo, co dziś uczyniła sedańska armija. No, ale cóż robić, wyższa ręka kieruje znać wszystkiem, i prowadzi mimo wiedzy na większe bezdroża, aby wróciwszy na prostą ścieżkę, z większem upragnieniem wyglądać osiągnięcia rodzinnej strzechy, od której zdala jeszcze, ale z ostatniem spojrzeniem położyć na kamieniu polnym głowę, roztrzaskaną kulą, lub oddać ostatnie tchnienie z piersi, przeszytej ostrym bagnetem.

Najdogodniejszą porę mogła znaleźć armia francuzka, do zakończenia tego wojennego dramatu, po klęsce sedańskiej, ale gorąca krew, obraza honoru wojennego, nie dopuściła swobodnéj myśli, i niewygasła iskra pomszczenia się tej zniewagi, popchnęła do przepaści, nad którą dziś stoi.

Klęski, jak powiedziałem, następowały jedne po drugich; Poddała się twierdza Toul, Strasburg, Neu-Brisac, Laon, a Metz doprowadził do ostatniej rezygnacji. Postanowiono bronić się w Paryżu, Niemcy zatem postanowili wziąść Paryż. Co też i wkrótce nastą-

piło; a biedni Paryżanie oblężenie owe, odpokutowali strasznie, doświadczywszy wszystkich niewygód wojennych, a nawet i nędzy, która to głównie zmusiła do oddania stolicy w ręce zwycięzców. Krok ten rezygnacyjny nie wszystkim się spodobał, zwłaszcza tym, którzy podczas oblężenia przyzwyczaili się mniej więcej do próżniactwa i noszenia broni, a więcej jeszcze tym których władza od dziś miała się skończyć. Postanowiono zatem stawić opór wersalskiemu rządowi, obwiniając takowy, o nieuczciwe zamiary i czyny, dotąd dokonane z prowadzenia wojny. Na takim to fundamencie i takiemi powodowana przesądami, zawiązała się w mętach paryzkich „Komuna", której aczkolwiek krótkie było panowanie, zostawiło po sobie niczem nie zatarte w dziejach Francji, i w dziejach świata haniebne piętno, swego panowania.

Panowanie zatem ulicznej zgrai na bruku paryzkim istniało dwa miesiące, lecz w ciągu ostatnich ośmiu dni przed swoim upadkiem, popełnili tyle zniszczenia, tyle mordów i okrucieństw, co dawnemi czasy w czasie siedmio-letniej wojny nie uczyniono. Najpierw pomordowali zakładników, którzy zupełnie byli niewinnemi, a tylko jako ludzi zajmujących w świecie wyższe stanowisko, a mianowicie: Arcybiskupa paryzkiego Jeżego Darboy, mającego wieku lat 57. Ludwika Bernarda Bonjeua dawnego ministra i senatora w wieku lat 40, Gasarda Daguerry proboszcza parafii Medalaine, który zajmował się wychowaniem religijnem księcia cesarskiego; miał on 73 lat wieku. Wielki wikarjusz ks. Surat, ojciec Ducradray, ojciec Clery, ojciec Allard, pan Jasker, bankier wsławiony w sprawie meksykańskiej i wielu innych. A oprócz tego wpierw jeszcze rostrzelali 2ch swoich starych zasłużonych jenerałów. W ogóle strata w ludziach ze strony tylko komuny, jaka wynikła, w skutek stawianego oporu wersalskiemu rządowi i szalonych wybryków roznamiętnionych żądz obliczają od 40 do 50,000 tysięcy. — Straty zaś dokonane przez sam pożar nakazany przez komunę, wynoszącą najmniej 300 miljonów franków, to przeszło 75 miljonów rubli srebrem.

Znaczniejsze gmachy które spalone zostały:

1. Pałac Tuilerjów nazwany od sąsiedztwa fabryki dachówek, która jeszcze istniała za Ludwika XIVgo, kamień węgielny położyła

w 1564 r. Katarzyna de Médicis, a ukończył Ludwik XIV. Henryk IV zbudował galerją, łączącą po stronie Sekwany Tuilerje z Louvrem; pawilon po stronie północnej rozpoczął Napoleon I. a dokończył Napoleon III, który także podniósł środkowe pawilony o jedno piętro. W tym pałacu przemieszkiwali różni panujący i różne dzieje z historyi Francji, tu się odbywały.

2. Louvre, starszy wiekiem od Tuilerjów, istniał już w roku 1,204, i wówczas już był silnem zamczyskiem. Z okien tego pałacu w pamiętną noc 24 Sierpnia 1572 roku, Karol IX strzelał do uciekających hugenotów. Pałac ten różni monarchowie francuzcy rozprzestrzeniali i upiększali, który w końcu stał się arcydziełem sztuki, a szczególniej malarskiej, a straty wynikłe przez zniszczenie tego przybytku sztuki, są nie do obliczenia.

3. Palais Royal, kazał zbudować Jakóbowi Le Mercier kardynał Rychelieu w latach 1624 do 1646. Dla tego wpierw nosił nazwę: l'hôtel de Richelieu, później Palais Cardinal. W roku 1639 potężny minister darował go Ludwikowi XIV, a ten za wstąpieniem na tron odstąpił go bratu swemu Filipowi Orleańskiemu. W roku 1793 przekształcono ów pałac na Pałac Egalité w roku 1795 na Palais du Tribunal. W roku 1814 odzyskali go Orleanowie, potem należał do Napoleona III, a ten oddał go księciu Napoleonowi. Tutaj oprócz innych rzadkich piękności, szczególniej znajdowały się najszacowniejsze może w całym świecie przybytki sztuki dramatycznej.

4. Pałac Luxemburgski znajdował się po drugiej stronie Sekwany. Zbudował go Desbrosses, według wzoru Pałacu Pitti we Florencyi, w roku 1615. Pierwotnie należał gmach na tem miejscu stojący, do księcia Epernay Luxembourg, od którego nabyła go Marya de Medicis, i całkiem przebudować kazała, poczem oddała go Gastonowi d'Orleans. Następnie stała się właścicielką przez kupno, Mademoiselle de Montpensier, później zaś przemieszkiwała słynna z szerokiego serca księżna de Berry. Potem posiadał go Ludwik XVIII. Napoleon I. oddał go senatorowi, i tak już do ostatka spełnił to przeznaczenie.

5. Ratusz przy placu Gréve, którego budowa rozpoczęta

w r. 1533, a ukończona za Henryka IV w 1605 r; później został powiększony przez nabycie 30tu kamienic przyległych, z których wiele zniszczono na utworzenie obszernego placu. Tu się odbywały świetne bale, a w ważnych chwilach posiedzenia. Tu ogłoszono obecną rzecz-pospolitą, a w Marcu 1871 r. ową komunę.

6. Pałac l'Elysée Napoleon, w r. 1718 wzniósł Malet dla hrabiego d'Evreux. Z kolei należał on do Burbonów i Napoleonidów. W czasie Wystawy Powszechnej stanowił rezydencją Cesarza naszego Aleksandra II. Był on jednym z najpiękniejszych gmachów Paryża.

7. Hôtel des Monnaies, przy Quai Conti, zbudowany w roku 1771 do 1775. Tu znajdował się rzadkiego bogactwa gabinet monet.

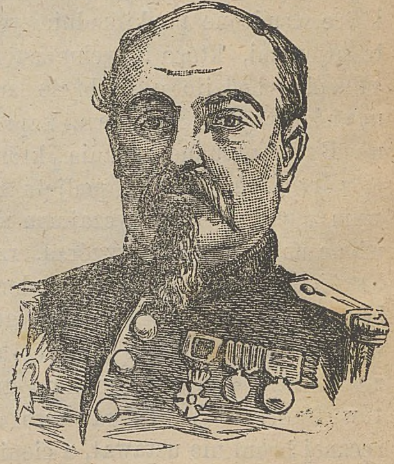
8. Pałac du Quai d'Orsay, rozpoczął budować Napoleon I, a dokończył Ludwik Filip. Tu zasiadała Rada Stanu i Najwyższa Izba Obrachunkowa. Pałac ten zawierał wiele drogocennych posągów i malowideł.

9. Palais de la Legion d'honneur, kazał zbudować książę Salm w r. 1787. Napoleon kupił go w roku 1814 i przeznaczył dla kanclerza legii honorowej. Napis na nim opiewał: „Honneur et patrie", a komuna niszcząc ten gmach powodowana swoją ideą, zapomniała o obojgu. W pośród tego piromańskiego zaślepienia, przyszła myśl do głowy roznamiętnionej tłuszczy, rzucić się i na zniszczenie dzieła, które obok pamiątek sztuki, było ono jeszcze dowodem męstwa i odwagi francuzkiego narodu. To dzieło, na które tyle wygranych bitew się składało, a które w roku zeszłym zacna Komuna zniszczyła, była kolumna zwana Vendôme. Wspaniały ten pomnik był 130 stóp wysoki, wewnątrz z kamienia, zewnątrz obłożony spiżem z 1200 dział zdobytych przez wielką ówczesną francuzką armię. Rozpoczęto go wznosić 25 Sierpnia 1806 roku, a kończono 15 Sierpnia 1810 r. Stał on na miejscu, gdzie dawniej stał posąg Ludwika XIV, także zburzony przez sansculotów w 1792 r. Cała kampania z r. 1805 znajdowała się wyrzeźbioną na spiżu ku wiecznej Francuzów pamięci, przez znakomitego artystę, a dziś sami tę pamięć skalali. Wystawienie tego wspaniałego monumentu

do r. 1833, to jest do chwili, w której z wierzchołka jego strącono, znajdujący się tam posąg Napoleona I, kosztował 1,975,417 fran.; ustawienie innego na nim godła, jakie mieściło się do chwili zniszczenia kosztowało 60;000 franków; czyli razem 2,035,417 franków, które rozkiełznana namiętność w jednym dniu zniszczyła. Jakiż to musiał być przerażający widok przygotowań do zniszczenia tak kolosalnego dzieła, jakąż ohydą napiętnowani być musieli ci, co rękę do tego przykładali, jakiż wreszcie łomot, gdy owa kolumna upadała na ziemię! Trudno opisaćby przyszło te wszystkie wrażenia a jak co złego, lepiej jak najmniej o tem mówić; więc i ja zakończę. Nadmienię tylko że owej wojny nieszczęśliwej dla Francji, następstwem był pokój i traktat zawarty w Frankfurcie nad Menem dnia 10 Maja roku zeszłego, mocą którego zwrot kosztów wojennych Niemcom, wynoszące 5 miljardów franków, oddane w posiadłość prowincje Alzacji i Lotaryngii, jak również fortów i fortec znajdujących się przy granicy; i dziś owa Francja niedawno przodująca w świecie politycznym cofnęła się, kilkanaście dziesiątków lat, jedynie przez brak zasad moralnych, źle urządzonej administracji, i rozerwanie wszystkich węzłów socjalnego świata.



Książe Następca Tronu pruskiego.



Marszałek Bazaine.

EPIZODY Z WOJNY FRANCUZKO-NIEMIECKIEJ.

Bitwa pod Saarbrücken i zdobycie wzgórz Szpichern.

Dnia 6 Sierpnia Francuzi opuścili swoje ufortyfikowane pozycje, na placu musztry i wzgórz zimowych (Winterberge), a przednie straże pierwszej armii (generała Steinmetz) i drugiej (księcia Karola) posuwały się w ścieśnionych kolumnach ku Saarbrücken, nie przeczuwając tak potężnej nieprzyjacielskiej armii, która się przed niemi rozwijać poczęła. Z początku była utarczka mało znaczącą, lecz wkrótce spostrzegli niemcy, jak przeważne siły nieprzyjacielskie ukryte były w lasach. Z trudnością zdołali ściągnąć wojska, które strudzone po kilkodniowych marszach, przybywały zaledwie bataljonami, które natychmiast wprowadzano do walki. Przytem głównie chodziło o zdobycie znacznych pozycji, jakie stanowiły urwiska wzgórz Szpichern, naprzeciw wzgórzom zimowym położone. Było to trudne zadanie, które wymagało dobrze obmyślanych rozporządzeń. Walka podjętą została przez niemców z prawdziwym zapałem i nadzwyczajnem męztwem. Francuzkie baterje ustawione na urwiskach wzgórza, rzucały swoje pociski na nieliczne bataljony niemieckie. Komenderujący jenerał 8go korpusu v. Goeben, objął kierownictwo walki, gdyż żołnierze pokładali w nim największe zaufanie, i ściągając coraz więcej posiłków, zdobył wzgórza z wielkiemi stratami, pomimo granatów, kartaczownic i chassepotów francuzkich. Bitwa wrzała na wzgórzach Szpichern, ogień ręcznej broni nie ustawał, a cienie walczących niemieckich bataljonów ukazały się plastycznie na wierzchołku wzgórza. Naprzeciw

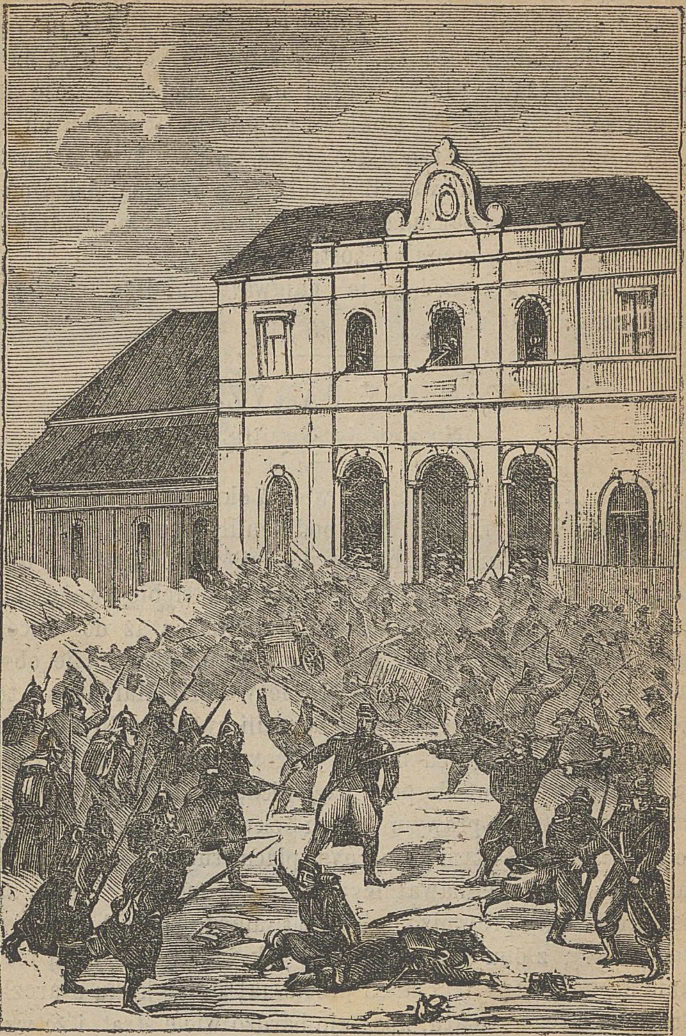


Zdobycie wzgórz Spichern.

na spadzistej powierzchni usadowiły się baterje francuzkie, z dołu działały ze skutkiem niemieckie. Wojska niemieckie znacznie przewyższały siły francuzkie, wprowadzone do boju w liczbie 20 do 30,000 ludzi, i wzmacniane świeżemi posiłkami. Już raz odparły ich wojska niemieckie, jednakże francuzkie odebrały napowrót swoje stanowisko. Pomiędzy 6 a 7 godziną, dopiero nadeszły posiłki wojskom niemieckim przez wzgórza zimowe; w całym pędzie pospieszali w dolinę i wskrabywali się na urwiska, by braciom swoim w niebezpieczeństwie zostającym na pomoc zdążyć. Baterje niemieckie zajęły dolinę i ztamtąd prażyły nieprzyjaciela z największym skutkiem. Około 7mej godziny wyparto francuzów ze swych pozycji na wzgórzu, lecz znów wprowadzając nowe półki, odzyskali je napowrót. W końcu około godziny 8mej wyparci zostali francuzi zupełnie ze wzgórza Szpichern; a wojska niemieckie (t. j. rezerwa, piechota, kawalerja i artylerja) licznie stojące u spodu wzgórza, poczęły się posuwać we wszystkich kierunkach na wierzchołek, co widząc Francuzi, opuścili zupełnie pole bitwy, cofając się ku Forbach.

ZDOBYCIE BANHOFU W LE MANS.

Po kilku drobnych potyczkach korpusu generała Chansy, w których wojska jego utrzymywały wszystkie dotychczasowe pozycje, generał zamyślał na drugi dzień, walniejszą stoczyć utarczkę, by wyprzeć i tak już cofającego się nieprzyjaciela. W Le Mans, miano nadzieję że Prusacy nie pokuszą się o zdobycie tego miasta, tem bardziej że po poprzednich utarczkach, huk dział nie przysuwał się, lecz cichł coraz bardziej, co dało powód do myśli, że nieprzyjaciel się oddala. Wtem nagle po południu tegoż samego dnia, ze zdziwieniem ujrzano pruskie baterje bardzo blisko miasta galopujące, i nie upłynęła godzina czasu jak groźny huk oznajmił mieszkańcom i wojsku o zamiarach nieprzyjaciela. Ogień rozpoczął się od strony Poutliene. Czoło 10go korpusu pod dowództwem generała Voigts-Rheetza, po krótkiej rozprawie z nieprzyjacielem, przypuściło gwałtowny szturm do miasta, popierane z obu stron karta-



Zdobycie Banhofu pod Le Mans.

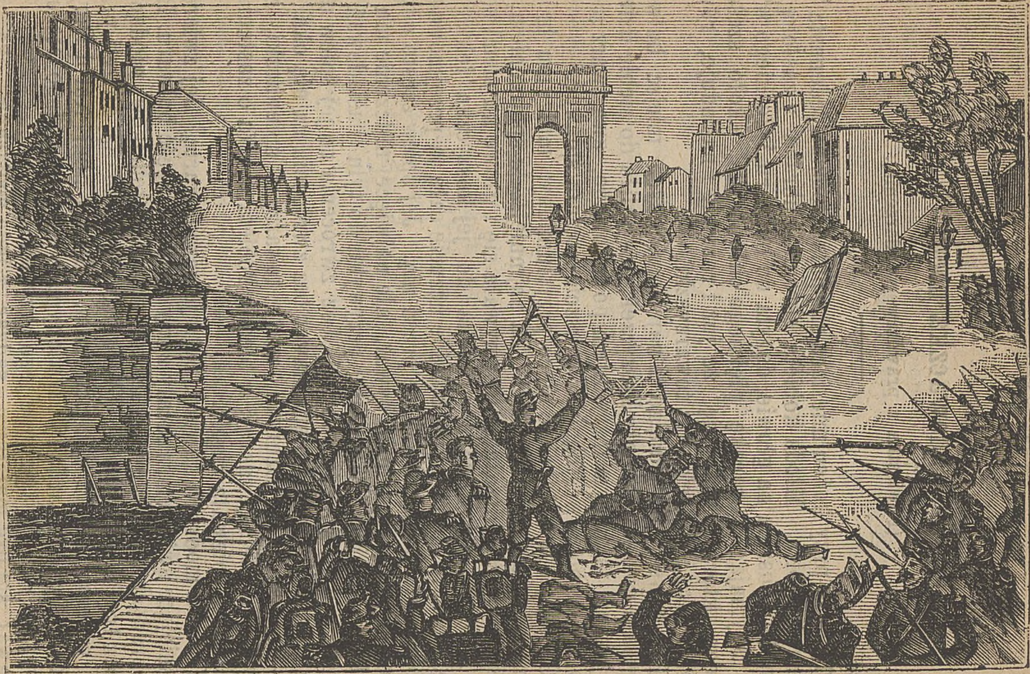
czami. Niewiele upłynęło czasu, a pruskie hełmy zaświeciły na wzgórzach, i posuwając się z szybkością wypierały i tak już cofających się w nieładzie francuzów. Przy banhofie walka była najstraszliwszą. Pomięszane wojska różnej broni, chciały jeszcze stawić czoło prusakom, rażąc ich z okien i na prędce utworzonych barykad, lecz była to mucha rzucająca się na słonia. Wieczorem tegoż dnia 10ty pruski korpus wszedł do miasta, a na drugi dzień na którym tak wiele nadziei pokładał generał Chansy, feldmarszałek książe Fryderyk Karol, tryumfalnie został powitany.

Rycina nasza przedstawia najgwałtowniejszą chwilę przy szturmowaniu banhofu.

Z KOMUNY PARYZKIEJ

Na moście Neuilly,

U podnóża Mont Valerien, leży wielka okrągła płaszczyzna, przez którą w prostej linii przez Sekwanę pod Neuilly przechodzi jakby wielka ulica wiodąca tryumfalną bramą do Tuilériers. Droga ta dopiero za czasów drugiego cesarstwa, zwróciła na siebie uwagę, i jako wyborny punkt strategiczny, została przedłużoną aż do Vincennes, łącząc tym sposobem dwa wielkie forty. W miejscu gdzie obwarowana część drogi prowadzi do miasta leży Porte Maillot; na ten to punkt Wersalczycy szczególniejszą zwrócili uwagę. Gdyby mogli to zdobyć, byłby to dla nich bardzo ważny punkt, gdyż nie tylko że droga od bramy Maillot do pól Elizejskich, czyli do głównego strategicznego punktu na prawym brzegu Sekwany była najkrótszą, lecz także dla tego, że na tym obszernym placu trudno jest utworzyć silne barykady, któreby nawałnicy oprzeć się mogły. Walka zatem o most pod Neuilly prowadzoną była od samego początku z największą zaciętością; z obu stron wiedziano jak wielką korzyścią jest posiadanie onego. Rząd Wersalski przekonał się po kilku utarczkach, że utrzymanie tego punktu, kosztuje bardzo wiele strat, i że wzięcie Paryża także i z innego punktu uskutecznić można.



Na moście Neuilly.

Śpiewaczka nocna.

(Powiastka z prawdziwego zdarzenia).

Było to przy końcu miesiąca sierpnia. Godzina jedenasta wieczorna już wybiła. Młoda kobieta skromnie ubrana z zasłoną pokrytym kapeluszem na głowie, dążyła do bulwaru Włoskiego w Paryżu, trzymając za rączkę pięknego chłopczyka, około sześć lat mającego, który zdawało się, że już i rozumie i naśladuje, równie milczenie jako i smutek swej towarzyszki.

Przybywszy do jednego z najciemniejszych miejsc bulwaru, postawiła u nóg swych mały koszyczek; przytuliła do siebie dziecię, które jakimś tajemnym instynktem powodowane, swą twarz ukryć usiłowało; głęboko westchnęła, wreszcie zaczęła śpiewać.

Głos jej był miły, choć nieco przytłumiony; mniej mu brakowało metody, aniżeli śmiałości. Za najmniejszem spojrzeniem, ku niej skierowanem, drżała, zatrzymywała się i głowę ku ziemi schylała. A gdy litościwa ręka wrzuciła do jej koszyczka lekką jałmużnę, zdawało się iż jakieś boleśne uczucie całą ją przejmowało.

Mało kto zatrzymywał się przed nią. Jej śpiew często odgłosami wesołości zagłuszonym bywał, ale najwięcej milczenie mu odpowiadało. Obojętni Paryżanie, przywykli do tylu naśladowań nędzy, przechodzili koło śpiewaczki, bez zwrócenia na jej śpiew uwagi, bez litowania się nad nią, a nawet bez zwrócenia na nią oka. Po mału — spacerujący poznikali; mały towarzysz śpiewaczki, zsunąwszy się na ziemię, zasnął; a biedna kobieta oparta o zasłaniające ją drzewo, śpiewała ciągle.

Jedna z modnych kawiarń była jeszcze otwartą. Jej zwierciadła jaśniejące światłem, rzucały żywy blask na część bulwaru. Było tam zebranych kilku z owych lekkomyślnych młodzików, wiodących życie bez troski i w swawoli. Wesołość więcej udana, aniżeli prawdziwa, przewodniczyła ich uciechom. Między nimi Karol Derwal zdawał się być najbardziej ożywionym. Jego życie, jego stosunki domowe, nie wiele były znane jego przyjaciołom.

Zdawał się być majętnym, sądząc z jego wydatków, okazywał się hojnym, miłym współbiesiadnikiem; więcej nie potrzeba było wiedzieć, do zapijania z nim ponczu. Właśnie tego wieczoru wypito go za wiele, i najmniej nierozważny z nich myślał już o odwrocie.

Przeszedłszy się jeszcze kilka razy po bulwarze z cygarami w ustach, i rozpościerając na około siebie kłęby dymu, już współbiesiadnicy rozejść się mieli, gdy jeden z nich niedopalone cygaro rzucając na ziemię, zawołał:

— Śpiewaczka! — a nawet zasłoniona! — to rzecz romantyczna — możemy się zabawić.

— Dalibóg!—odezwał się inny— ona coś z Rossiniego śpiewa.

— Na gardła odbywające ćwiczenia pod gołem niebem, to wcale nie źle. Założę się że ładna kobieta.

— O co nie — to nie! nie zasłaniałaby się w takim razie. Ja się założę że ona jednooka.

— No! idzie o śniadanie u Verego.

— Zgoda!

Śpiewaczka osłupiała z przestrachu; ale w chwili gdy niegodziwiec zbliżał się do niej w zamiarze zerwania zasłony, tak boleśnie z przestrachu krzyknęła, że dziecię obudziło się i płakać zaczęło. Dozorcy policyjni przybiegli na obronę biednéj kobiety. Młody napastnik połączył się z towarzyszami mówiąc:

— Wolę już zapłacić śniadanie, to jakaś podejrzana kobieta.

Karola ten krzyk boleśny przejął do żywego, zbliżywszy się więc ku śpiewaczce, wydobył z kieszeni pieniądze, i bez oglądania wrzucił go do koszyczka u nóg jéj postawionego, potem pożegnawszy się z przyjaciołmi, udał się w przeciwną stronę wesoło sobie nucąc. Ale skoro sam pozostał, wesołość zniknęła; laseczka którą się przed chwilą bawił teraz wlokła się za nim po ziemi. Chód jego stał się nierównym; zdjął kapelusz, jakby chcąc ulżyć czołu do którego tysiące przykrych myśli się cisnęło, nakoniec długą i przykrą odbywszy drogę, zatrzymał się na ustronnej ulicy, przed domem dosyć lichej powierzchowności.

Pana Derwala, ojca Karola, w młodym jeszcze wieku zabrała choroba, ta zaraza okropna, która tyle rodzin w smutku pogrążyła. Jego ostatnie słowa do syna były:

— Mój Karolu! zostawiam ci majątek uczciwie przemysłem moim zrobiony; nie trwoń go; owszem, powiększaj twojemi zdolnościami i twoją pracą, nie narażaj się na przedsięwzięcia niebezpieczne. W twoje ręce oddaję twą młodą siostrę i twego maleńkiego brata. Bądź ich podporą na tym świecie, gdzie ich zawcześnie opuścić muszę. Niechże w tobie znajdą przyjaciela, którego we mnie tracą.

— Żegnam cię mój synu! Przemówiła do Karola matka jego, na łożu śmiertelném. Idę połączyć się z towarzyszem życia mojego. Byłabym szczęśliwą, gdybym was nie opuszczała dzieci moje drogie!

kochaj ich mój synu! tak jak ja ciebie kochałam. Bądź łagodnym i wyrozumiałym, dla twego małego brata. Bądź protektorem twej młodej siostry.

Karol przyrzekł wypełnić to święte rodziców jego życzenia. Ale wkrótce zamiłowanie zbytków i uciech, obudziło w nim chęć robienia wielkiego majątku. W tym celu, rzucił się w spekulacje giełdowe i stracił. Chcąc powetować straty oddał się grze; ale jeszcze więcej stracił; i w końcu strwonił całkiem dziedzictwo, staraniu jego powierzone. Chwila nędzy już nadchodziła; już od niejakiego czasu młoda jego rodzina poczęła jej zbliżanie uczuwać.

Tego samego wieczoru trzeba było wyznać siostrze:

— Wszystko straciłem, majątek nasz zupełnie zniszczony.

Powoli Karol wstępował na czwarte piętro, z sercem uciśnionem ciężarem w tej srogiej boleści. Na każdym prawie schodzie zatrzymywał się, prosząc Boga aby go natchnął jaką myślą pocieszającą; aby mu podał jakie słówko nadziei, któremby mógł osłodzić cios zadać się mający. Ze dwadzieścia razy może zatrzymywał się w zamiarze zwrócenia swoich kroków aby opóźnić jeszcze to boleśne zejście się z siostrą. Nakoniec dla zakończenia już tej tak męczącej niepewności, otworzył raptem drzwi i stanął przed siostrą, pochyloną nad łóżeczkiem swego młodego brata.

— Alino! odezwał się w złym humorze: dla czegoś dotąd nie położyła się jeszcze, dla czego wprowadzasz ten zwyczaj oczekiwania zawsze na moje przybycie. Są to starania które zamiast pociechy, smutek przynoszą.

— Nie myślałam mój bracie że tak wcześnie powrócisz..

— Wcale tego nie lubię, że się tak późno spać kładziesz, odrzekł Karol, rzucając się na krzesło, od niejakiego czasu znacznie się zmieniłaś. Zdaje się, jakobyś miała przyjemność wprawiania się w chorobę.

Alina zamiast odpowiedzieć, spojrzała w niebo z wyrazem smutnego poddania się woli Boga; odkryła łóżeczko małego brata; a potem uklękła w najciemniejszym kąciku ich skromnego mieszkania i zaczęła odmawiać wieczorną modlitwę. Karol przechadzał się wielkiemi krokami po pokoju, nie zważając bynajmniej że odgłos jego kroków, może przerywać pobożne rozmyślanie siostry. Kolejno zbliżał się do niej, to do śpiącego brata; stał chwilę przy nich, to znów się szybko oddalał. Nakoniec rzucił się na krzesło, a gwałtowne wzruszenie malowało się na jego twarzy. Wtém Alina, ukończywszy modlitwę wstała, i podając mu rękę, rzekła:

— Ty cierpisz Karolu! może znowu masz jakie zmartwienie? Powiedz mi je to ci ulży.

Na te słowa, nieszczęśliwy oparł gorące swe czoło na podanej ręce i milczał.

Karol nie był jeszcze zupełnie zepsuty, czuł on swe winy; lecz ta sama słabość, która go do nich przywiodła, wstrzymywała go i teraz od wyznania ich tej, która sama była ich ofiarą.

— Los mnie prześladuje, — rzekł nakoniec z cicha — nic mi się nie udaje... wszystkośmy stracili... dla czegoż ociągać to bolesne wyznanie?...

Alina dawno się już tego spodziewała, żadna wymówka z ust jej nie wyszła; bo spojrzawszy na ponurą i zmienioną twarz Karola, widziała ile on cierpi. W głębi serca ukryła wszystkie swe udręczenia, i jeszcze potrafiła w nim znaleźć słowo pociechy dla cierpiącego brata.

— Będziemy pracowali, drogi Karolu — rzekła łagodnie — oddawna cię już proszę, abyś mi pozwolił dawać lekcje muzyki, jakaś fałszywa duma cię zaślepiła i nie chciałeś zezwolić, lecz teraz zapewne odmienisz zdanie. Pracujmy, a Bóg nam pobłogosławi.

— Chciałem być bogatym, żeby dogodzić memu upodobaniu w zbytkach i rozrzutności; zapomniałem przestróg ojca, i z tego majątku który on tak uczciwie zebrał, mam już tylko jedną sztukę złota, która nas jeszcze kilka dni wyżywi.

To mówiąc zaczął szukać po wszystkich kieszeniach, lecz napróżno je przetrząsa — nie znalazł.

— O Boże! zawołał nakoniec uderzając się w czoło — czyż już tak nieszczęśliwy jestem, że dobry uczynek dokończa mej zguby? Tę sztukę złota, która jakiś czas jeszcze głód nasz opędzić miała, dałem biednej śpiewaczce, której głos nadzwyczajnie mnie wzruszył.

— Tą śpiewaczką... ja byłam; rzekła Alina — ja, chcąc mieć czem was i siebie wyżywić, kiedy ty wszystko stracisz, od roku znosiłam boleść, trudy, litości przechodzących... a przed chwilą jeszcze zniewagi twoich przyjaciół.

Blady i nieruchomy Karol stał przed swą siostrą nie mogąc słowa wymówić; zbyt gwałtowne wzruszenia duszą jego miotały. Alina... jego szlachetna siostra, została nocną śpiewaczką!... Jego niewinna siostra znieważana w jego oczach, i to on przywiódł ją do tego ostatniego stopnia niesławy. Słów mu brakowało, na wyrażenie swych zgryzot i uwielbienia, i łzami tylko mógł je okazać. Nakoniec Bóg mu wrócił siły i odwagę. Ta chwila go ocaliła.

— Tak! zawołał — prucujmy, a Bóg nam pobłogosławi!

— Pieniądze zebrane przez nocną śpiewaczkę nie na długo mogły wystarczyć. Posłużyły jednakże na zaspokojenie kilku wie-

ızycieli i zapłacenie skromnego mieszkania, które im jeszcze na trzy miesiące schronienie zapewniało.

Karol nie potrzebując troszczyć się o pierwsze potrzeby siostry i brata, odzyskał tyle spokojności, że mógł przedsięwziąć nowe starania na przyszłość. Pan Biancourt, dawny przyjaciel pana Derwal, zakładał właśnie bank dla swego syna. Karol udał się do niego powiedziawszy kto jest i otrzymał dosyć korzystne miejsce. Alina dawała lekcye śpiewu i muzyki, a dobre mienie wróciło do ich skromnego mieszkania.

To polepszenie bytu, które Karol winien był swej siostrze, sprawiło także, iż odzyskał szacunek samego siebie i ufność w własnych siłach. Nigdy żądne słowo Aliny nie przypominało mu przeszłości, nie truło obecnej chwili, ani nie napawało troskami na przyszłość. Rozsądek zaś jego i miłość własna nakazywały mu unikać swych niebezpiecznych przyjaciół. Odmienił zupełnie sposób życia, i gdy po całodziennej pracy wracał do domu, wieczorem trudnił się nauką małego brata, lub odpoczywał słuchając miłego głosu Aliny.

Odzyskawszy szczęście i wesołość, Karol pozyskał wkrótce przyjaźń młodego bankiera; w częstych z nim rozmowach zdarzyło mu się nieraz wspomnieć o dobrej Alinie; a wspomnienie było zawsze tak pełne szacunku, że Juljan Biancourt niezmiernie życzył sobie poznać ją.

Pani Biancourt dawała jednego razu wieczór muzykalny. Jej syn, korzystając z tej okoliczności, nakłonił matkę, ażeby pannie Alinie Derwal posłała bilet zapraszający.

Alina miała lat ośmnaście. Była niskiego wzrostu ale kształtnie zbudowana. Chód jej był skromny lecz pewny; rysy regularne otoczone pięknemi czarnemi włosami. Skromna, biała muślinowa suknia i szalik szkocki, cały jej strój składały. Gdy więc weszła do salonu państwa Biancourt, wsparta na ramieniu Karola i prowadząc za rączkę małego brata, nie wydała się młodemu bankierowi, oczekującemu ją z wielką niecierpliwością, taką piękną, jak o nie marzył.

Zaprowadzona przez Juljana Biancourt do fortepianu, czy to przypadkiem, czy też przez wdzięczność, Alina wybrała ten kawałek, który śpiewała owego wieczoru, w którym jej brat Karol wróconym został. Nigdy jeszcze nie było tyle duszy, tyle wdzięku, tyle wyrazu w jej śpiewie. Zgromadzenie było liczne i świetne a uwielbienie ogólne. Młody bankier, odprowadziwszy z pewnym wyrazem dumy pannę Derwal do swojej matki, pobiegł szukać Karola, aby mu

powinszować pięknego talentu siostry, ależ jakie była zadziwienie, gdy go zastał zalanego łzami.

— Ah! przyjacielu! zawołał Karol — żebyś ty wiedział co mi ten śpiew przypomina!...

— Po krótkiej i żywej rozmowie, wrócili oba do salonu a Juljan na którego twarzy najżywsze malowało się wzruszenie, zbliżył się z uszanowaniem do Aliny i już przez cały wieczór jej nie odstępował.

Niezadługo Karol został wspólnikiem bankiera, a we dwa miesiące po owym wieczorze, też same osoby które były na koncercie, odebrały zaproszenie na wesele pana Juljana Biancourt z panną Aliną Derwal.

Alina żyła szczęśliwa i poważana wśród swej nowej rodziny i nigdy ani jej brat ani mąż nic nie przedsięwzięli ważniejszego, nie poradziwszy się jej wprzódy; ona zaś wypełniała swe nowe obowiązki z równem poświęceniem jak dawniej z tą tylko dla niej szczęśliwą różnicą, że nie była wystawioną na równie ciężkie próby.

KRZYŻACKIE BRODY.

Mnogi lud krąży w Piastowej stolicy
W wesołe gwarne gromady skupiony,
Hymn spiżu z każdej wybiega dzwonnicy
Huk dział Wawelu, grzmotem tłumi dzwony;
A w mieście domy przybrano uroczo,
Kwiaty, opony na każdej ulicy,
Cechy, chorągwie, ziemianie się tłoczą
I tłum napływa chłopstwa z okolicy.
Więc zewsząd pany, książęta wspaniałe,
Jadą na zamek wśród licznych orszaków,
Ujrzeć monarchę, co w świecie wzrósł w chwałę
Uczcić Zygmunta i podziwiać Kraków.

Katedra w zamku, wieczystej gmach sławy,
Stroi się w jedwab', złotogłów purpury,
Deszcz blasków zlewa sklepienia i nawy,
Stalla, ołtarze, kaplice i chóry.

Co tylko skarbiec kościelny, królewski,
Chowa w swem łonie — ku ozdobie dane,
Monstrancje rznięte w cudne arabeski,
I apostoły szczerozłote — lane;

Świeczniki złote — baldachy, obsłony
Jabłka i miecze, starożytne berła,
Odwieczne książąt i królów korony,
A wszędzie złoto, dyament i perła.

Pysznie wystąpi świątynia na gody;
Jutro królewska ślubować ma para,
Syn Kazimierzowy, Sigismund pan młody
A pani młoda: z Japolyi Barbara.

Ruchem i zgiełkiem kościelne brzmią mury,
Gwar ludu bije w sklepienia, kolumny,
Radość w około — i tylko ponury
Krzyżak, stał w środku milczący a dumny.

W śnieżystym płaszczu na którym się mieni
Krzyż czarny, w stalnej zbroi, szyszaku
Jak na grobowcach posągi z kamieni,
On ani zadrgnie, ni da życia znaku.

Tylko wzrok groźny wlepił w szczyt kopuły,
Pod którą biskup Stanisław był święty
Znać złe wspomnienia krzyżaka pierś truły
I wiodły w ciemne przeszłości odmęty.
Srebrzystą trumnę w sztandarów obsłonie
Namiotem, drugie sklepienie objęło,
W Grunwaldzkiej bitwie na dumnym zakonie
Zdobyte, tutaj zaświecił Jagiełło.
Widok ich wzbudził w krzyżaku, przed laty
Słyszaną powieść — więc jednym poskokiem
Dosięga stopni, uczepia się kraty
I bystrym, trwożnym, przenika głąb wzrokiem.

I nagle zgroza rycerzem wstecz ciska,
Wstrząsł się i chwieje i z przestrachu blednie,
Strwożony widmem wstrętnego zjawiska
Za czarną brodę zchwycił się bezwiednie.

Tam.... liczne brody..... mistrza i komturów,
Srebrzyste, płowe i rude i czarne,
Wiszą u stropu wiązane u sznurów,
Wiszą jak godła męczeńskie, ofiarne.

Wybiega rycerz — w zewnętrznych podwojach
Wsparł się w pół martwy — ociera pot z czoła,
I pierś ściśniętą kąpie w wiatru zdrojach.
Wtem go ktoś trąca, jakiś głos zawoła:

— Co wam rycerzu?...
                Łecz krzyżak ponuro
Spogląda tylko, a nie odpowiada.
— Cóż wam oblicze zaciągło tak chmurą?
„Co się to znaczy? wzrok dziki twarz blada,
„Snać jakieś licho do serca się wkradło;
„Czy nie bogdanka? — dziś zakon tem żyje."
— „Nic mi" rzekł rycerz.
                — Ba, twarz jak zwierciadło,
I najmniejsze affekta odbije.
— Mości Decyuszu, rzecze krzyżak gniewnie,
Porzućcie te drwinki — a lepiej te godła
Ohydne zdejmcie — boć chwały wam pewnie
Wcale nie przyda, rzecz sromotna, podła!

— O czem to prawisz? o jakiej sromocie?
— O czem?... o brodach!
                — Cóż znowu za brody?...
— Brody mych braci; — źle jakoś przy złocie
Odbijać będą w Zygmuntowe gody.
— Ha! ha! ha! Decyusz buchnął całym głosem,
Ha! ha! ha!... brody...ha! ha!
                Krzyżak harde
Rzucił spojrzenie z podełba, ukosem,
I woła: — Jakto? do okrucieństw wzgardę
Dołączasz, czyniąc z męki pośmiewisko,
Wiem że padł zakon, spękał gmach krzyżowy,
Lecz niemcy żyją — może pomsta blisko,
Rychlej niż myszlisz padnie wam na głowy:
Ni dzicz litewska, ni tatarskie hordy,
Ani was zbawią wasze silne grody,
Niemców jak piasku! Morderstwo za mordy!
— Lecz powiedz gdzież są, tych morderstw dowody?
— Gdzie? tam przy grobie, na wstyd, hańbę wieczną,
Dowodów, waszych okrucieństw, setkami.

Decyusz tłumiąc wesołość serdeczną,
Ociera oczy z uśmiechu zaszłe łzami;
I rzecze: — Brody — śmieszna baśń niemiecka,
Baśń nędzna, głupia, aż słuchać niemiło
Przed sześcią laty dość tych bród z pod Klecka
Przywieźli, choć tam krzyżaków nie było!

I dziś wieść przyszła: Przecław Lanckoroński
Zniósł kosz tatarski — a więc po tatarze,
Wkrótce niejeden ujrzysz buńczuk koński;
Boć to buńczuki, nie brody — bojarze!

Pójdź a oglądaj, że to włosień koński;
Niech na wstyd własny staną ci dowody,
Niech świat się dowie, że rycerz teutoński
Wziął koński ogon za swych braci brody.

Wł: L: A:

Facecje i anegdoty.

Kara skąpca.

Gdy jeden obrzydły skąpiec przybył do bram Erebu, sędziowie piekielni wysilali się nad wynalezieniem kary dla niego; nakoniec rzekł Minos: Niech najprzód wyjrzy na świat i zobaczy jak jego skarbami sukcesorowie szafują.

Prośba.

Bóg co widzi ludzkie biedy
Żeby zapytał mnie kiedy
Cobym żądał w moim stanie?..
Odpowiedziałbym mu: „Panie!
„Wybaw od łaski lekarzy
„Od rachunków aptekarzy,
„Niewzajemnego kochania,
„Długów i rymowania.“

Pewien podróżny opisując swoje przygody, między innemi mówił: „Przybywszy do nieznajomego kraju, przez kilkanaście godzin chodząc tu i owdzie, najmniejszego śladu ludzkiego mieszkania nie dostrzegłem. Naostatek z wielkiem ukontentowaniem obaczyłem nieszczęśliwego wiszącego na szubienicy. Dzięki niebu! zawołałem, teraz wiem, *że się znajduję w kraju ucywilizowanym.*

Pomiędzy wielu karykaturami, na Napoleona wydanemi, jedna szczególniej wiele mu sprawiła uciechy, a nawet znalazł ją bardzo dowcipną i dobrze wymyśloną. Wyobrażała ona okolice kanału z brzegiem angielskim po jednej, a francuzkim po drugiej stronie. Na pierwszym brzegu umieszczony był Jerzy III, który rzucał stojącemu na drugiej stronie Napoleonowi, niezmiernie wielki burak, wołając na niego: „Oto masz, zrób mi z tego cuki er!“

Fryderyk-August Elektor Saski, będąc w Wenecji na balu maskowym, przybliżył się do banku, na którym grano w znaczne summy i postawił dukata. „Czy to dla służącego," rzekł bankier szyderczym głosem, — wtedy król zawołał: „Wa banque." Karty przeciągnięto a Elektor wygrał. Bankier przestraszony chciał mu płacić, lecz August zdjąwszy maskę i obróciwszy się do bankiera, rzekł: „To dla służącego mości Panie!"

Sławnemu humorystykowi Stern, przysyłano po kilka razy w podarunku zwierzynę. Przez roztargnienie nigdy Stern niedał służącemu za drogę. Dla tego tenże przyniósłszy znów mu zwierzynę, rzucił ją na stół, mruknąwszy tylko kilka wyrazów. Stern oryginalny w każdem zdarzeniu, wyłajał służącego za taką niegrzeczność, a chcąc mu dać wzór swój kazał mu usiąść przy stoliku, a sam jego rolę przyjął na siebie. Wyszedł więc i zapukał do drzwi. „Entree!" zawołał służący. Z niskim ukłonem wchodzi Stern, oddaje grzecznie zwierzynę i mówi: „Mój pan kłania się uprzejmie i przesyła Wmu Panu tę fraszkę, która niech będzie na zdrowie!" Ledwo co skończył, służący wstał uprzejmie i rzekł: „Proszę panu podziękować, a tymczasem (tu sięgnął do kieszeni) masz przyjacielu za drogę." Rozweselony Stern sięgnął natychmiast do kieszeni i hojnie wynagrodził służącego.

Błazen Alfonsa, króla Neapolitańskiego, wszystkie głupstwa dworzan spisywał na tabliczkach. Król wziąwszy mu raz z rąk, zdziwił się napadłszy imię swoje. „Powiedz mi zaraz, co zrobiłem nierozsądnego? „Najjaśniejszy panie, odpowie błazen, powierzyłeś tak wielką summę pieniędzy Neyasowi, człowiekowi bez wiary i sumienia." „A gdy przyprowadzi z Afryki konie lub przywiezie nazad pieniądze, cóż będzie?" „Natenczas imię W. K. Mości wymażę, a na to miejsce napiszę jego.

Pewien Irlandczyk następujące doniesienie umieścił w gazecie Dublińskiej: „Ponieważ John Hulb ukradł mi suknie, zegarek i pieniądze, bez mego pozwolenia, ostrzegam go niniejszem, iż gdy mi tego nie odda, podam do gazet jego Nazwisko i Imię.

Pewien Irlandczyk oskarżony o kradzież gęsi, stawił do sądu świadka, który zeznał, iż widział u Irlandczyka tę gęś kiedy jeszcze była gąską. Po niejakim czasie inny Irlandczyk powołany do sądu za ukradzenie fuzyi, namówił swego przyjaciela do świadczenia, iż widział u niego fuzję, kiedy jeszcze była pistoletem.

Podróżnemu przytrafiło się przeprawiać przez rzekę Narew. Siada więc do łodzi, ale widząc rzekę niezmiernie wzburzoną, pyta przewoźnika z trwogą: Przyjacielu, nie przytrafiłoż ci się kiedy utopić kogo? . Nie, nigdy! odpowie mu tenże, a lubo w przeszły tydzień, jeden podróżny któregom przewoził wpadł w wodę, jednakże go nazajutrz dobyliśmy...

Młody jeden człowiek, nadskakujący pięknej córce piekarza, znalazł ją dnia jednego z małym wyrzutem na ustach. „Gdybyś mnie waćpanna raz tylko pocałować się pozwoliła, rzekł z przymileniem, o zakład idę żeby się usta zaraz zagoiły." Ach! prosiła obecna przy tem matka panienki, żebyś waćpan zechciał pocałowaniem wyleczyć hemoroidy memu mężowi.

Pewień żarliwy kaznodzieja na ambonie na Ś-ty Franciszek powiedział że: „Ten święty, jednem tylko kazaniem na *bezludnej* wyspie *dziesięć tysięcy ludzi* do wiary chrześcijańskiej nawrócił.

Do jednego literata, zamkniętego w swym gabinecie, złodziej nie wiedząc o nim, piecem wejść usiłował. Gdy już kafel dobył i głową był w izbie, literat krzyknął: „Kto tam!“ Ja... „A czego chcesz?“ Czy nie potrzebujesz W. Pan lokaja, jestem bez służby...

Młody oficer gwardyi Napoleona, idąc po schodach w Werśalu, chwycił damę znaczną zstępującą na dół za kolano; widząc ją urażoną tym trzpiotowstwem, rzekł: „Pani! zginąłem jeśli Twe serce tak twarde jak kolano.“ Rozśmieszyło ją to przeproszenie tak, że urazę zamieniła w przyjaźń.

Pytano raz pewnego, jakim sposobem znosi dobrowolnie zrzędoty jednej starej kobiety, lecz bardzo bogatej?.. „Bogatą staruszkę“, odpowiedział, przyrównać można do kokoszy; cierpiemy jej gdakanie, bo to zawsze poprzedza zniesienie jajka.

Z powodu, że źle i niekorzystnie jest prawować się, kazano malarzowi wymalować obraz wystawiający sędziego i strony prawujące się, z których jedna wygrywa, druga przegrywa. Malarz przygotował obraz na czas naznaczony; jedną stronę przegraną wystawił nagą, a wygrywającą w koszuli.

Pewien młody człowiek był raz u stołu, przy którym także znajdował się literat. Widząc, że tenże sięga po piernik, rzekł: „Czy także i uczeni łakotki jadają? „Nieinaczej! odpowie mu tenże, alboż Waćpan myślisz, że pszczoły dla głupców tylko miód robią?...

Rachmistrz, choć dawno żonaty nie mógł się jednak doczekać tej pociechy, by widział swą familię powiększającą się, co jego żonie nie bardzo się podobało. Gdy go raz w jej przytomności jako biegłego rachmistrza chwalono rzekła z ubolewaniem. „Prawda, że biegły, mimo jednak całego swego talentu nie posiada prostej umiejętności mnożenia.

Memlej, słynący niegdyś jako mówca rzeźników w Londynie, zgromadził w jedno miejsce z całego miasta szewców, ogłoszeniem, że w wyznaczony dzień odkryje nowy sposób, za pomocą którego trzy minuty czasu aż nadto są dostateczne do zrobienia pary trzewików; dodał, że odkrycie to praktycznie w oczach wszystkich potwierdzi. Co żywo zbiegła się zgraja rzemieślników z najdalszych okolic, łakomych na prędkie zyski; jakoż nie zawiódł ich oczekiwania, dobywszy bowiem pary butów z pod stołu, oderżnął cholewy, i w skutku wynalazek okazał.

Duclos kąpał się raz w Sekwanie, w stawie natury. Niedaleko od tego miejsca, niezręczny woźnica, obalił karetkę z piękną damą. Duclos wyskoczył coprędzej z wody i podając jej rękę, rzekł: „Raczysz pani wybaczyć żem zapomniał wziąść rękawiczek.

Rady gospodarskie.

O gipsowaniu gruntów.

Jest to kwestją dostatecznie rozstrzygniętą, że gips jest środkiem doskonałym do podniesienia produkcji tak co do ilości, jak co do jakości. Używamy go najwięcej na koniczyny i rośliny strączkowe; użycie zaś jego zupełnie jest *bezskuteczne:*

1. Na płody kłosiste tak zimowe jak letnie,
2. W latach bardzo suchych,
3. Na ziemiach w wysokiej będących kulturze; i
4. Na ziemiach ubogich.

Najstosowniejszy czas użycia gipsu jest na początku kwietnia, aby nazbyt rozwinięty bitek płodów nie był sianym, gdyż, rychło wzrostem ich przyćmiony, niekiedy zamało odbiera wilgoci do rozpuszczenia się.

Użycie gipsu, powinno być dziś hasłem ogólnem, nietylko na płody, lecz i do polepszenia stanu mierzwy i nie powinniśmy się dać ustraszyć małemi wyjątkowemi niepowodzeniami, które tylko wpływ niezwykły powietrza i niestosowne użycie gipsu wywołują.

Szpat koński.

Szpat, czyli wilcza kość, jest spuchnięcie kości przez natężenie lub uderzenie na stronie wewnętrznej u zadnich nóg niżej stawu kolanowego. Pokazuje on się u młodych koni najmniej w czwartym roku, a nawet i w późniejszych latach. Utrzymują niekiedy, iż ta wada jest wrodzoną i dziedziczną, ale jest wielu, którzy się z tem zdaniem nie zgadzają. Koń mający szpat kuleje, lecz z początku nie ciągle tylko czasami. U niektórych koni kulawizna ta pokazuje się zaraz, gdy go się wyprowadza ze stajni, u innych dopiero gdy się zmęczą. Ażeby rozróżnić kulawiznę szpatową od innej, trzeba najpierw uważać na chód. Gdy bowiem koń powłóczy nogę kopytem

po ziemi, i kuleje kilka kroków więcej i znów kilka kroków mniej, jest już dowodem, że koń cierpi na szpat. Gdy zaś stoi, to nigdy się nie opiera dokładnie na nodze chorej, tylko ją podnosi i lekko opiera koniec kopyta o ziemię. Leczenie tej wady jest wtenczas trudne gdy jest zaniedbaną. Jeżeli się ją z początku dostrzeże, można ją przez smarowanie następującą maścią wyleczyć:

Weź: 1 łut Złotochostu (Aurypigmentu)
1 łut Much hiszpańskich w proszku,
1 łut Euforbium,
2 łuty gęstej terpentyny,
2 łuty szmalcu. Razem utarte na maść.

Skuteczne jest także smarowanie 2—3 razy dniem gorącym tranem. W wielu razach środki te nie pomagają, wtenczas trzeba użyć rozpalonego żelaza, którem się punkciki palą lub też linijki na krzyż na opuchłem miejscu.

Leczenie czarnej krosty.

W „Penzeńskich Gubernskich Wiedomostiach,“ było głoszone doniesienie księdza Kranowa, o wypróbowanym przez niego leczeniu czarnej krosty, za pośrednictwem przyłożenia żywej żaby. Donoszą, że chory dotknięty był zarazą około lewego nozdrza; było to ciemno purpurowe gnijące znamię. Twarz była opuchła, a puchlina rozszerzała się już do gardła. Żywa żaba przyłożoną została brzuchem do rany i przyciśniętą. Po pięciu minutach żaba napęczniała poczerniała i zdechła. Następnie przyłożono drugą, z którą stało się to samo i tak dalej. Puchlina powoli znikała, chory przychodził do zdrowia i wkrótce został zupełnie wyleczony.

Piasek nasiąkły gnojówką, skutecznym nawozem na łąki.

W Meklemburgu gospodarze nawożą łąki swoje piaskiem, dobrze gnojówką nasiąkłym. Skuteczność takiego piasku jest wielką, trawa na łąkach rośnie nadzwyczaj bujnie. Przysposabianie takiego piasku jest bardzo łatwe. Na dno wypróżnionej jamy gnojowej, sypie się piasek i zostawia aż do nowego wywożenia gnoju. Piasek przesiąknie wodą z gnoju, a przez to zapewnia wielki użytek z łąki. Jeżeli gospodarz ma sposób, może takowy piasek i w oddzielnych jamach sobie przysposabiać.

Przyśpieszenie zejścia nasion.

Nasienie moczy się w lekko ogrzanej wodzie, w której cokolwiek saletry rozpuścić potrzeba, poczem się przesusza w miejscu świeży przewiew mającem, byle nie na piecu i na słońcu. Nasienie takowe zasiane czy to w inspekcie czy na grzędce, zejdzie bardzo prędko i jednostajnie.

Filtrowanie alkoholu.

W północnych Niemczech w fabrykach spirytusu używany jest jako sekret następujący sposób filtrowania alkoholowych płynów. Bierze się dobrą szwedzką bibułę (bez kleju) tnie się na drobne kawałki, 1 $^{1}/_{2}$ lub 2 cale kwadratowe mające i wrzuca do płynu, który ma być przefiltrowanym. Jak skoro bibuła, która rozumie się, powinna być zupełnie czystą, nic nie posiadać żadnego zapachu rozmoknie, tworząc z płynem coś w rodzaju, na wpół płynnej massy, to filtrując tę ostatnią przez flanelowy woreczek, otrzymuje się natychmiast płyn przezroczysty. Lecz daleko lepiej używać do tego celu filtra przygotowanego takim sposobem: Takaż sama bibuła moczy się w wodzie przez pół doby, następnie starannie miesza, w skutek tego utworzone rzadkie bibulaste ciasto, kładzie się na rozciągnięty kawałek flaneli. Samo się przez się rozumie, że woda przecieknie, a na flaneli pozostanie gęstsza i papierowa massa. Massę tę wyrównywa się starannie na naciągniętej flaneli, i zostawia się kilka dni, aby dobrze wyschła. Takim sposobem otrzymamy filtr z papierowym wojłokiem, ma pierwszeństwo przed innemi do dziś będącemi w użyciu.

Maszynka do oczyszczania wody.

W rezerwoarze drewnianym lub blaszanym pomalowanym wewnątrz olejną farbą, w środku głębokości jego umieszcza się nie równolegle, lecz cokolwiek ukośnie do dna filtr, złożony z dwóch ramek, obciągniętych włosianą lub żelazną siatką. Przestrzeń między dwiema ramkami zapełnia się strzyżoną wełną, w formie warstwy grubej 2 lub 3 cale. Wełna używana do tego celu, musi być koniecznie poprzednio wymytą zimnym lub ciepłym roztworem sody zwyczajnej, (węglanu wody). Jeżeli wodę nieoczyszczoną wlejemy do zbiornika, to ta przecieknąwszy przez wzmiankowany filtr, staje się zupełnie przydatną do użycia. Filtr taki może służyć bardzo długi czas; zwyczajne przemywanie wełny, czyni ją znowu zdatną do filtrowania wody. Aby zabezpieczyć wełnę od gnicia, oblewa się ją słabym

roztworem chlorniku żelaza, a następnie przemywa w czystej wodzie; w tym celu wełnę umieszcza się w kawałku grubego płótna. Wełnę taką do filtra łatwo można nabyć w każdej sukiennej fabryce; kolor wełny nie wywiera żadnego wpływu przy oczyszczaniu wody.

O puszczaniu krwi.

Każdy gospodarz winien mieć w domu puszczadło, aby w razie potrzeby go użyć, mianowicie przy ochwacie i różnych zapaleniach, bo w tych razach jedna chwila stanowi, a gdy tę zaniedbamy, łatwo może strata nastąpić.

Każdy gospodarz powinien umieć krew puszczać, bo gdzież szukać weterynarza. A zresztą krew puścić rzecz bardzo łatwa: Po obydwóch stronach szyi idzie żyła z której się krew puszcza. Aby ją lepiej poznać, ściąga się szyję sznurkiem przezco żyła nabrzmieje; następnie podnosi się zwierzęciu głowę, macza ciepłą wodą w tem miejscu gdzie żyła ma być przecięta, a przyłożywszy puszczadło, uderza się okrągłem drewnem, tak mocno, aby żyłę odrazu przeciąć. Dobrze trzeba uważać, żeby puszczadło było ostre i czyste, niezadrzewiałe, aby się rana prędko zagoiła. Żyłę trzeba przecinać wzdłuż nie w poprzek. gdyż w takim razie można by ją zupełnie przeciąć, krwi zaś nie wypuszcza się na ziemię lecz w naczynie, aby można zmiarkować ilość.

Trudno jest dokładnie oznaczyć ile ma być krwi puszczono, większym zwierzętom upuszcza się jedną, dwie a najwięcej pół trzeciej kwarty, zależy to od krwistości i choroby zwierzęcia, mniejszym jedną do trzech kwaterek. Skoro zdaje się że już dosyć krwi upuszczono rana przetyka się szpilką i włosiem z ogona zwięzuje. Po dwóch dniach rana się zagoi i szpilkę trzeba wyjąć.

Tak się postępuje z końmi i bydłem. Owcom trzeba najpierw wełnę na żyle wystrzydz, aby była znaczniejszą, krwi się upuszcza od pół do półtorej kwaterki, tak samo kozom. U świni nadzwyczajnie trudno znaleść żyłę szyjową, dla tego krew u nich puszcza się narzynając obydwa uszy i okon na samych końcach, ranki goją się masłem niesolonem.

Droga żelazna Warszawsko-Petersburgska.

A. Z Warszawy do Petersburga.

Taryfa dla pasażerów z Warszawy: I klassa		II klassa		III klassa		Odległość w wiorstach od Warszawy	Stacje	z Warszawy do Petersburga: Pociąg osobow.		Sznellcug		Z Wilna do St. Petersburga	
Ruble i kopiejki								g.	m.	g.	m.	g.	m.
								wieczór		rano			
—	—	—	—	—	—	—	Warszawa....	10	30	10	30		
—	96	—	72	—	40	32	Tłuszcz	11	29	11	20		
1	53	1	14	—	63	51	Łochow.........	12	07	11	54		
2	37	1	77	—	98	79	Małkinia........	1	00	12	38		
										po poł.			
3	3	2	27	1	26	101	Czyżew	1	40	1	16		
3	48	2	61	1	45	116	Szepetówka	2	13	1	40		
4	23	3	17	1	76	141	Łapy...........	2	58	2	19		
4	86	3	64	2	2	162	Białystok	3	59	3	16		
5	49	4	11	2	28	183	Czarna-Wieś	4	36	3	49		
6	3	4	52	2	51	201	Sokółka	5	12	4	21		
6	48	4	86	2	70	216	Kuźnica	5	42	4	48		
								rano					
7	23	5	42	3	1	241	Grodno	6	29	5	28		
										wieczór			
8	10	6	7	3	37	270	Porecze.......	7	22	6	14		
8	85	6	63	3	68	295	Marcinkańce	8	21	7	07		
9	42	7	6	3	92	314	Orany	9	01	7	42		
9	99	7	49	4	16	333	Olkieniki	9	37	8	13		
10	56	7	92	4	40	352	Rudziszki.......	10	11	8	43		
11	13	8	34	4	63	371	Landwerów	10	46	9	13	po poł.	
11	64	8	73	4	85	388	Wilno	11	16	9	40	12	05
								po poł.					
12	36	9	27	5	15	412	Bezdany	4	02	—		—	
13	8	9	81	5	45	436	Podbrodzie......	4	46	—		—	
13	83	10	37	5	76	461	Swięciany.....	5	29	12	20	1	43
14	46	10	84	6	2	482	Ignalino	6	18	—		—	
								wieczór		po połn.			
15	15	11	36	6	31	505	Dukszty	7	03	1	33	2	54
15	78	11	83	6	57	526	Nowa-Aleksandrja	7	42	—		—	
16	29	12	22	6	79	543	Kałkuny	8	15	2	29	—	
16	53	12	40	6	89	551	Dynaburg.....	8	34	2	48	4	05
17	28	12	96	7	20	576	Dubno	9	50	—		—	
17	70	13	27	7	37	590	Ruszona	10	18	—		—	
												wieczór	
18	42	13	81	7	67	614	Antonopol	11	01	4	48	6	34
18	96	14	22	7	90	632	Reżyca	11	50	5	21	7	15
								rano		rano			
23	79	17	84	9	91	793	Psków.........	5	14	9	45	11	55
								po poł.		wieczór		rano	
31	47	23	60	13	11	1049	Petersburg ...	3	00	3	30	8	00

Droga żelazna Warszawsko-Petersburgska.

B. Z Petersburga do Warszawy.

Taryfa dla pasażerów do Warszawy (Ruble i kopiejki) I klassa		II klassa		III klassa		Odległość w wiorstach od Petersburga	Stacje	z Petersburga do Warszawy Sznellcug g.	m.	Pociąg osob. g.	m.	Z St. Petersb. do Wilny g.	m.
								po poł.		po poł.		wieczór	
—	—	—	—	—	—	—	Petersburg....	1	00	5	00	10	00
								wieczór		północ.		rano	
7	71	5	78	3	21	257	Psków........	7	44	1	20	6	44
										rano			
12	51	9	38	5	21	417	Reżyca	11	55	6	50	12	27
												po poł.	
13	5	9	78	5	43	435	Antonopol....	12	16	7	22	1	03
13	80	10	35	5	75	460	Ruszona	—		8	12	2	00
14	19	10	64	5	91	473	Dubno	—		8	38	2	30
14	91	11	18	6	21	497	Dynaburg.....	1	44	9	18	3	15
15	18	11	38	6	32	506	Kałkuny	2	30	10	04	5	52
												wieczór	
15	69	11	77	6	54	523	Nowa-Aleksandrja	—		10	32	7	10
16	32	12	24	6	80	544	Dukszty	3	27	11	10	8	03
17	1	12	76	7	9	567	Ignalino	—		11	45	8	49
17	67	13	25	7	36	589	Swięciany	4	30	12	22	10	13
										po poł.		11	14
18	42	13	81	7	67	614	Podbrodzie......	—		1	11	12	01
19	14	14	35	7	97	638	Bezdany	—		1	52	północ.	
								rano					
19	86	14	89	8	27	662	Wilno..........	6	15	2	30		
20	34	15	25	8	47	678	Landwerów	7	39	4	42		
20	94	15	70	8	72	698	Rudziszki	8	07	5	18		
21	48	16	11	8	95	716	Olkieniki	8	32	5	51		
22	5	16	54	9	19	735	Orany	9	02	6	29		
										wieczór			
22	65	16	99	9	44	755	Marcinkańce	9	33	7	06		
23	37	17	53	9	74	779	Porecze........	10	09	7	49		
24	27	18	20	10	11	809	Grodno	11	12	9	00		
24	99	18	74	10	41	833	Kuźnica	11	51	9	46		
25	44	19	8	10	60	848	Sokółka..........	12	19	10	19		
26	1	19	51	10	84	867	Czarna-Wieś	12	48	10	54		
								po poł.					
26	61	19	96	11	9	887	Białystok	1	27	11	35		
27	27	20	45	11	36	909	Łapy..........	2	00	12	15		
28	2	21	1	11	67	934	Szepetówka	2	58	1	11		
28	44	21	33	11	85	948	Czyżew	3	23	1	42		
29	13	21	85	12	14	978	Małkinia........	3	59	2	23		
29	94	22	45	12	47	998	Łochów.........	4	45	3	17		
30	54	22	90	12	72	1018	Tłuszcz..........	5	18	3	54		
31	49	23	62	13	13	1049	Warszawa	6	05	4	50		
								wieczór		rano			

Droga żelazna Warszawsko-Terespolska.

Odległość Stacji od Pragi wiorst	Nazwisko Stacji	Pociągi odchodzą G.	Pociągi odchodzą M.	Pociągi przychodzą G.	Pociągi przychodzą M.	Od jednej osoby pociągiem osobowym w Klassie I	II	III	Od pakunków od każdych 10 f. większej wagi nad 1 Pud	Od Ekwipażów za 1 sztukę Klassy I	II	III	Od towarów za jeden pud: Za frachtem pospiesznym	Za frachtem zwyczajnym Klassy I	II	III	Za wynajem wagonu Klassy I	II	III	Od zwierząt: Za sztukę	Za wynajęty wagon	Za 1 pud	Za jednego psa
						Kopiejek srebrnych																	
		po poł.		po poł.																			
	Praga	1	—	2	—																		
17	Miłosna	1	32	1	31	51	39	22	110	196	142	122	683	342	244	71	306	221	153	81	405	683	12
25	Dębe-Wielkie	1	45	1	13	105	79	44	200	340	250	230	983	492	344	246	419	296	209	135	675	983	21
35	Mińsk	2	11	12	55	105	79	44	200	340	250	230	983	492	344	246	419	296	209	135	675	983	21
52	Mrozy	2	45	12	21	156	117	65	285	476	352	332	267	633	439	317	525	367	263	186	930	1267	29
70	Kotuń	3	18	11	46	210	158	88	375	620	460	440	567	783	539	392	638	442	319	240	1200	1567	38
84	Siedlec	3	50	11	19	252	189	105	445	732	544	524	800	900	617	450	725	500	363	282	1410	1800	45
110	Łuków	4	50	10	24	330	248	138	575	940	700	680	2233	117	761	558	888	608	444	360	1800	2233	58
136	Międzyrzec	5	41	9	23	408	306	170	705	1148	856	836	2667	1333	906	667	1050	717	525	438	2190	2627	71
159	Bieła	6	26	8	39	477	358	199	820	1332	994	974	3050	1525	1033	762	1294	812	597	507	2535	3050	83
174	Chotyłów	6	55	8	8	522	392	218	895	1452	1084	1064	3300	1650	1117	825	1288	375	644	552	2760	3300	90
193	Terespol	7	28	7	35	576	432	240	985	1596	1192	1172	3600	1800	1217	900	1400	950	700	606	3030	3600	99

Objaśnienia. Pociągi mają 3 klassy Powozów Osobowych. — Sprzedaż biletów osobowych i ekspedycja pakunków rozpoczyna się na stacji Praga na godzinę, na innych Stacjach na pół godziny przed odejściem pociągu; zamyka się na 5 minut przed tymże czasem. — Wykupiony na jazdę bilet daje prawo do bezpłatnego przewozu pakunku nieprzewyższającego wagi funtów 40. — Ekwipaże i zwierzęta powinny być dostawione do ekspedycji na 2 godziny przed odejściem pociągu. — Taryfa opłat przewozowych jest do nabycia na wszystkich stacjach po cenie kop. sr. 15.

Rozkład jazdy na Drodze Żelaznéj Warsz.-Wiedeńskiej.

Od 1 Czerwca 1871 roku.

z Warszawy do Sosnowic.

STACYE.	Poc. Kuryerski I i II klassa. g.	m.	Pociąg pospieszny [1] g.	m.	Pociąg osobowy [2] g.	m.	Poc. osb.-miej. II, III i IV kl. g.	m.
Wychodzi:								
z *Warszawy* .	10	—	6	38	10	5	5	—
Pruszkowa .	—	—	7	1	10	34	5	35
*Brwinowa.	—	—	—	—	—	—	—	—
Grodiska...	—	—	7	21	11	3	6	6
Rudy Guz. .	10	46	7	42	11	31	6	36
Radziwiłł. .	—	—	8	—	11	56	7	1
Skierniewic.	11	23	8	30	12	35	7	40
*Krężec ..	—	—	—	—	—	—	—	—
Płyćwy	—	—	8	51	1	1	8	6
Rogowa....	—	—	9	13	1	30	8	36
Koluszek .	—	—	9	30	1	54	8	55
Rokicin ...	—	—	9	44	2	16	9	14
*Wolborki .	—	—	—	—	—	—	—	—
Bab	—	—	10	6	2	44	9	43
Piotrkowa.	12	59	10	40	3	29	10	8
*Rozprzy ..	—	—	—	—	—	—	—	—
Gorzkowic .	—	—	11	11	4	22	—	—
*Kamińska	—	—	—	—	—	—	—	—
Radomska .	1	51	11	45	5	6	—	—
Kłomnic ..	—	—	12	10	5	40	—	—
Częstochowy	2	45	12	47	6	40	—	—
Poraja ...	—	—	1	11	7	30	—	—
Myszkowa .	—	—	1	30	8	24	—	—
Zawiercia..	—	—	1	53	9	10	—	—
Łaz	—	—	2	3	9	38	—	—
Ząbkowic ..	4	3	2	29	10	38	—	—
Dąbrowy. .	—	—	2	40	11	30	—	—
do *Sosnowic* p.	4	22	2	53	11	56	—	—

z Sosnowic do Warszawy.

STACYE.	Poc. Kuryerski I i II klassa. g.	m.	Pociąg pospieszny [1] g.	m.	Pociąg osobowy [2] g.	m.	Poc. osb.-miej. II, III i IV kl. g.	m.
Wychodzi:								
z *Sosnowic*. .	11	13	12	45	5	2	—	—
Dąbrowy...	—	—	12	59	5	36	—	—
Ząbkowic ..	11	42	1	17	6	15	—	—
Łaz	—	—	1	36	7	—	—	—
Zawiercia .	—	—	1	49	7	30	—	—
Myszkowa .	—	—	2	8	8	22	—	—
Poraja	—	—	2	27	9	16	—	—
Częstochowy	1	2	2	58	10	24	—	—
Kłomnic ...	—	—	3	26	11	1	—	—
Radomska .	1	49	3	52	11	40	—	—
*Kamińska .	—	—	—	—	—	—	—	—
Gorzkowic .	—	—	4	25	12	21	—	—
*Rozprzy ..	—	—	—	—	—	—	—	—
Piotrkowa..	2	48	5	9	1	14	4	51
Bab	—	—	5	29	1	39	5	18
*Wolborki .	—	—	—	—	—	—	—	—
Rokicin ...	—	—	5	51	2	10	5	48
Koluszek ..		—	6	8	2	33	6	7
Rogowa ...	—	—	6	23	2	49	6	26
Płyćwi	—	—	6	45	3	16	6	55
*Krężec ..	—	—	—	—	—	—	—	—
Skierniewic.	4	24	7	20	3	55	7	35
Radziwiłł. .	—	—	7	36	4	18	8	6
Rudy Guz. .	4	50	7	55	4	43	8	36
Grodziska .	—	—	8	15	5	8	9	4
*Brwinowa .	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruszkowa .	—	—	8	38	5	38	9	36
do *Warszaw* p.	5	36	9	—	6	5	10	5

z Koluszek do Łodzi.

z *Koluszek* w..	—	—	9	42	2	49	—	—
do *Łodzi* przy.	—	—	10	24	3	46	—	—

z Łodzi do Koluszek.

z *Łodzi* wych..	—	—	5	10	12	46	—	—
do *Koluszek* p	—	—	5	52	1	41	—	—

z Ząbkowic do Granicy.

z *Ząbkowic* w.	4	13	2	40	—	—	—	—
*Strzemiesz.	—	—	—	—	—	—	—	—
do *Granicy* p..	4	31	3	—	—	—	—	—

z Granicy do Ząbkowic.

z *Granicy* wy.	11	—	12	40	—	—	—	—
*Strzemiesz.	—	—	—	—	—	—	—	—
do *Ząbkow* cp.	11	18	1	—	—	—	—	—

Z Warszawy do Sosnowic:

[1]) Pociąg pospieszny do Skierniewic I, II, III i IV kl., od Skierniewic I, II i III kls.

[2]) Poc. Osb. do Częstochowy I, II, III i IV kl., od Częstoch. poc. Osb.-tow. III i IV kl.

Z Sosnowic do Warszawy:

[1]) Pociąg pośpieszny do Skierniewic I, II i III kl., od Skierniewic I, II, III i IV kl.

[2]) Do Częstochowy poc. Osb.-tow. III i IV kl., od Częstoch. poc. Osob. I, II, III i IV kls.

Roz kład jazdy na Drodze Żelaznéj Warsz.-Bydgoskiej.

Od 1 Czerwca 1870 roku.

z Warszawy do Alexandrowa.

STACYE.	Pociąg Kuryerski I i II kl.		Pociąg osob. I, II, III i IV kl.		Poc. osb.-miej. II, III i IV kl.	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.
Wychodzi:						
z *Warszawy*	3	12	6	38	5	—
Pruszkowa	—	—	7	1	5	35
*Brwinowa	—	—	—	—	—	—
Grodziska	—	—	7	21	6	6
Rudy Guzowsk.	4	3	7	42	6	36
Radziwiłłowa .	—	—	8	—	7	1
Skierniewic	4	43	8	45	8	—
Łowicza	5	9	9	24	8	46
Pniewa	5	39	10	4	9	36
Kutna	6	8	10	46	10	9
Ostrów	6	24	11	9	—	—
Kowala	6	52	11	46	—	—
Włocławka ...	7	18	12	19	—	—
Nieszawy	7	44	12	54	—	—
do *Alexandrowa* p.	8	—	1	15	—	—

z Alexandrowa do Warszawy.

STACYE.	Poc. Kuryerski I i II klassa.		Pociąg osob. I, II, III i IV kl.		Poc. osb.-miej. II, III i IV kls.	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.
Wychodzi:						
z *Alexondrowa* .	8	50	2	23	—	—
Nieszawy	9	7	2	46	—	—
Włocławka ...	9	39	3	28	—	—
Kowala	9	58	3	53	—	—
Ostrów	10	26	4	31	—	—
Kutna	10	49	5	1	5	1
Pniewa	11	11	5	38	5	40
Łowicza	11	42	6	21	6	34
Skierniewic	12	20	7	20	7	35
Radziwiłłowa .	—	—	7	36	8	6
Rudy Guzowsk.	12	47	7	55	8	36
Grodziska	—	—	8	15	9	4
*Brwinowa	—	—	—	—	—	—
Pruszkowa	—	—	8	38	9	36
do *Warszawy* prz.	1	36	9	—	10	5

z Alexandrowa do Ciechocinka.

z *Alexandrowa* w.	8	20	1	50	—	—
do *Ciechocinka* prz.	8	35	2	5	—	—

z Ciechocinka do Alexandrowa.

z *Ciechocinka* wych.	8	—	12	45	—	—
do *Alexandrowa* p.	8	15	1	—	—	—

OBJAŚNIENIA.

Godziny obwiedzione liniami czarnemi oznaczają czas od godziny 6-éj wieczorem do 6-éj rano.

Sprzedaż biletów i expedycya bagaży rozpoczyna się na stacyi Warszawa za godzinę, na innych zaś stacyach za pół godziny przed odejściem pociągu. — Każdy przejeżdżający w powozie I, II i III klassy ma prawo bezpłatnie przewieźć 60 funtów ruskich (50 funtów celnych) bagażu. — W pociągach Kuryerskich (Courierzüge) mieszczą się powozy I i II klassy, w pociągach Pośpiesznych (Schnelcugach) powozy I, II i III klassy, w pociągach Osobowych powozy wszystkich czterech klass, a w pociągach Osobowo-miejscowych powozy II III i IV klassy. — Na przystankach (* oznaczonych) pociągi osobowe i osobowo-miejscowe zatrzymują się stosownie do potrzeby. — Konie w wagonach krytych, oraz pojazdy expedyują się do wszystkich i ze wszystkich stacyi tylko pociągami osobowemi. — Pojazdy i konie winny być dostawione do expedycyi na dwie godziny przed odejściem pociągu. — Z powodu częstych zmian rozkładów jazdy na drogach sąsiednich, Dyrekcya nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za połączenie się pociągów dróg tutejszych z pociągami dróg sąsiednich, w czasie oznaczonym.

Taryfa opłaty biletów na drogach Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiéj i Warszawsko-Bydgoskiéj.

W kierunku od Warszawy wiorst.	STACYE.	Pociąg Kuryerski i Pośpieszny. I	Pociąg Kuryerski i Pośpieszny. II	Pociąg Osobowy. I	Pociąg Osobowy. II	Pociąg Osobowy. III	Pociąg Osobowy. IV
		Kopiejek.					
	z *Warszawy*						
15,0	do Pruszkowa	45	34	43	32	20	13
27,9	Grodziska	84	63	79	59	36	24
40,7	Rudy Guzowskiéj.	123	92	117	88	53	35
52,1	Radziwiłłowa ...	156	117	147	111	67	45
62,6	*Skierniewic*......	189	142	178	134	81	54
90,2	Rogowa	270	203	225	191	116	77
99,0	Koluszek	297	223	283	212	127	85
107,4	Rokicin.........	324	243	306	230	139	93
122,3	Bab	366	275	345	260	157	105
135,7	*Piotrkowa*	408	306	385	289	175	117
156,7	Gorzkowic	471	353	444	333	202	135
177,8	Radomska	534	401	504	378	229	153
195,6	Kłomnic.........	588	441	554	416	252	168
215,8	*Częstochowy*.....	648	486	612	459	278	185
245,2	Myszkowa	735	552	693	520	315	210
257,7	Zawiercia......	762	572	719	539	327	218
263,6	Łaz	789	592	745	559	339	225
275,1	Ząbkowic	825	619	779	584	354	236
286,5	*Granicy*	864	648	815	612	371	247
281,8	Dąbrowy........	846	635	799	598	363	242
290,7	*Sosnowic*	873	655	824	618	375	249
	Łodzi	375	282	357	268	161	107
82,5	Łowicza	246	185	232	175	106	70
107,5	Pniewa	321	242	304	229	139	91
125,1	*Kutna*..........	375	282	354	266	162	107
137,9	Ostrowów	414	311	390	294	178	118
161,2	Kowala.........	483	363	456	343	208	138
176,5	*Włocławka*	528	397	498	375	227	151
197,5	Nieszawy	591	444	558	419	254	169
211,1	*Alexandrowa*	639	480	603	453	275	182
218,9	Ciechocinka	660	496	626	471	284	188
	Ze stacyi do przystanków.						
	z Grodziska do Brwinowa			37	29	17	11
	ze Skierniewic do Płyćwi			37	29	17	11
	z Rogowa do Płyćwi			43	32	20	13
	z Rokicin do Wolborki			43	32	20	13
	z Piotrkowa do Rozprzy			59	45	27	18
	z Radomska do Kamińska			59	45	27	18
	z Częstochowy do Poraja			46	34	21	14
	z Myszkowa do Poraja			40	30	18	12
	z Zawiercia do Poraja.			65	50	30	20
	z Granicy do Strzemieszyc			40	30	18	12

Uwaga.

Oprócz powyższych opłat, od każdéj osoby jadącéj do Warszawy pobiera się jeszcze opłata rogatkowego po kop. $1\frac{1}{2}$.

Dzieci nie umiejące chodzić, wolne są od opłaty taryfowéj.

Dzieci do lat 10 w klassie I-éj płacą bilet klassy II-éj podług niniejszéj taryfy, zaś w klassie II-éj bilet klassy III-éj.

Na dwoje dzieci służy jeden bilet właściwéj klassy.

JARMARKI W CESARSTWIE ROSSYJSKIÉM.

1. Główne jarmarki w Guberniach Cesarstwa.

W Styczniu:

Berdyczew, od 13 do 20 — *Birsk*, od 14 do 19. — *Charków*, 6. — *Griazowiec*, od 15 do 25. — *Homel*, od 1 do 7. — *Jareńsk*, od 18 do 28. — *Kiew*, od 15 do 1 Lutego. — *Lalsk*, od 13 do 23. — *Lebedjan*, od 1, dwa tygodnie trwający. — *Makarjew*, (w Kostr. gub.) od 14 do 23. — *Mezeń*, od 10 do 20. — *Menzelińsk*, od 1 do 11. — *Niżnij-Nowgorod*, od 5 do 7. — *Ołonec*, od 6 do 14. — *Orel*, od 6 do 20.— *Rostow*, nad Donem od 30 przez 15 dni). — *Szunga*, 6. — *Ufa*, od 21 do 31. — *Welsk*, od 18 do 25. — *Wesegońsk*, od 16, 10 dni.

W Lutym:

Błagowieszczenko (Szenkurski Powiat) od 25 Lutego do 10 Marca. — *Irbit*, od 1 Lutego do 1 Marca. — *Iskow*, od 10 do 20. — *Romny*, w poście. — *Rostow*, od środy pierwszego tygodnia do soboty trzeciego tygodnia wielkiego postu. — *Simbirsk*, jeden tydzień wielkiego postu.— *Starokonstantinow*, w ostatnich dniach Syropostu.—*Szenkursk*, od 2 do 10. — *Totma*, od 10 do 20.

W Marcu:

Berdyczew, 28.— *Bielce*, 3.— *Kiew*, pierwszy tydzień Wielkiego postu. — *Kotelnicz*, od 1 do 23. — *Krasnoborsk*, od 15 do 23. — *Nikołajewsk*, w trzecim tygodniu Wielkiego Postu przez 6 dni.— *Ostrow*, od 1 do 10.— *Petrozawodsk*, 17 do 28.— *Pinega*, od 23 do 31. — *Simbirsk*, pierwsz i drugi tydzień Wielkiego Postu. — *Starokonstantynów*, od 17 do 25. — *Szunga* (Ołoneck. gub.), 25.

W Kwietniu:

Borisow, po poście 10 dni. — *Ekaterinosław*, 13. — *Konotop*, od 23, przez 7 dni. *Nowomirgorod*, w piątym tygodniu Wielkiego Postu. — *Starokonstantynow*, w poniedziałek w pierwszym tyg. postu. — *Sudża*, od 23 do 27. — *Wilno*, od 23 Kwietnia do 15 maja

W Maju:

Bałta, 25 dziesięć dni trwający. — *Charkow*, od 15 Maja do 15 Czerwca. — *Kiew*, 9. — *Kislar*, 1. — *Korsuń*, od 10 do 25. — *Lebedjan*, od 5 do 29. — *Romne*, na Wniebowstąpienie. — *Saratow*, od 9 Maja do 4 Czerwca. — *Smoleńsk*, od Wniebowstąpienia 3 dni).— *Taganrog* od 9 Maja do 17 Czerwca.

W Czerwcu:

Berdyczew, od 12 dwa tyg. trw.—*Bieszenkowiczi*, od 29 do 27 Lipca.—*Charkow*, na ś. Trójcę.— *Dynaburg*, od 5 do 20.— *Ekaterynburg*, od 26 do 29.—*Grodno*, od 25 do 25 Lipca. — *Kijew*, od 15 do 1 Lipca. — *Kostroma*, w Piątek w 9-m tyg. po poście, 14 dni trw. — *Kowno*, 29 dwa tyg. trw.—*Kursk*, w Piątek w 9-m tyg. po poście.—*Niżnij-Nowgorod*, 24, dni 3 trw. (na konie). — *Symbirsk*, od 8 do 11 (na konie).— *Tuła*, w Piątek w 10 tyg. po poście.

W Lipcu:

Kereńsk, od 1 do 13.—*Niżnij-Nowgorod*, od 25 do 5 Sierpnia.— *Orenburg*, przez całe lato. — *Połtawa*, od 10 cały miesiąc trw. — *Pustozerska osada* (Mezeński powiat), od 16 Lipca do 25 Sierpnia.—*Saratow*, od 6 do 9.—*Staro.Konstantynów*, d.20.—*Tuła*, d. 8. — *Żytomir*, d. 8.

W Sierpniu:

Berdyczew, 15 jeden tydz. trw.—*Charkow*, od 30 do 6 Września.— *Nikołajewsk* d. 1, trwający dni 6. — *Nowomoskowsk*, od 1 do 9.— *Piatigorsk*, od 1 do 5. — *Staro-Konstantynow*, d. 15.— *Szadryńsk*, od 29 do 4 Września.— *Woroneż*, od 15 do 29. — *Żytomir*, d. 14.

We Wrześniu:

Archangelsk, d. 1.— *Bogulma*, od 14 do 26.— *Jarańsk*, od 20 do 1 Październ. — *Lebedjan*, 10 cały miesiąc.— *Nowoczerkask*, d. 14.— *Ołoniec*, od 8 do 16.— *Rostow*, (nad Donem) d. 8.— *Starokonstantynow*, d. 8.

W Październiku:

Charkow, d. 1.—*Enotajewsk*, od 16 do 22.—*Kiszniniew*, od 26 do 26 Listopada.— *Kozumenskoje sieło*, (pow. Kemski) od 10 do 1 Listopada. — *Wytegra*, od 1 do 15.

W Listopadzie:

Berdyczew, d. 1 tydz. trw.— *Ekaterynburg*, 24.— *Krasnoborsk*, od 28 do 4 Grudnia.—*Kuźnieck* (wTomskiej gub.), od 8 do 21.—*Nowopyszlińskoje sieło* (pow.Kamyszowski), d. 14 dziesięć dni trw.—*Tuła*, od 8 do 22.—*Ustsysolsk*, od 16 do 2 Grudnia.

W Grudniu:

Dynaburg, od 25 do 15 Stycznia.— *Iszym*, od 6 do 1 Stycznia.—*Kadynkow*, od 9 do 15.—*Nowgorod*, od 20 do 24.— *Sarapuł*, od 15 do 25.— *Smoleńsk*, od 6 do 6 Stycznia. — *Ustjużna*, od 15 do6 Stycznia. — *Wytegra*, od 25 10 dni trwający.

---

2. Jarmarki w Gubernijach Królestwa Polskiego.

GUBERNIJA WARSZAWSKA.

Powiat Warszawski. *Warszawa*. Jarmarków 2, w maju w drugi poniedz. po ś. Filipie i Jakóbie, w listop. w poniedzi. po Wszyst. ŚŚ. Każdy trwa trzy tygod. a których pierwszy tydzień wstępny, drugi właściwy targowy, a trzeci tydz. wypłat się zowie. Prócz tego Jarmark na wełnę od d. 3 (15) czerw. trwający przez dni 3 Kontrakty na Ś. Jan Chrz.

Nowy dwór, jarmarków 6 we środy: po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Józefie, po ś. Serwacym, po ś. Henryku, po ś. Nikodemie, po ś. Marcinie.

Okuniew, jarmarków 2, we wtorki po Niedzieli Przewodniéj, przed ś. Mikołajem.

Piaseczno, jarmarków 6, w poniedziałki: po Niedzieli Starozapustnéj, po Niedzieli Kwietniéj, po ś. Jakóbie po ś. Michale, po Wszystkich Świętych, po ś. Łucyi.

Powiat Radymiński. *Jadów*, jarm. 6: w pon. po 3 Król, w pon. po ś. Helenie, we środę po ś. Stanisł. w pon.: po ś. Józefie Kal. po Narodz. N. P. Mar. po ś. Karolu Borom.

Radymin, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Dorocie, po ś. Joachimie, po ś. Juwencyuszu. po Wniebowzięciu N. P. M. po ś. Remigiuszu, po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Powiat Nowomiński. *Kałuszyn*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po ś. Macieju, po Niedz. Kwiet., po ś. Bartłomieju, przed ś. Szym. Judą, przed ś. Tomaszem Apost.

Kołbiel, jarmarków 6, we środy: przed ś. Karolem Wielkim, po ś. Wincentym Ferreryuszu, po ś. Trójcy, po ś. Michale, po ś. Marcinie po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi.

Karczew, jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Walentym, po Niedzieli Kwietniéj, po ś. Trójcy, po ś. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po ś. Łucyi.

Nowomińsk, jarm. 2, w poniedziałki: po Niedzieli Białéj, przed Zielonemi Świątkami.

Siennica, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniéj, we wtorek po św. Stansławie, w pon.: po Nar. N. P. Maryi, po ś. Jadwidze, po Wszystkich ŚŚ.

Stanisławów, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnéj, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie, po ś. Łucyi.

Powiat Górno-Kalwaryjski. *Czersk*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król. przed ś. Janem Chrz., po ś. Jakóbie Ap., po ś. Michale, przed ś. Szymon. Judą, przed ś. Tomasz. Ap.

Góra Kalwarja, jarmarków 4, we środy: po 3 Królach, po Wielkiéjnocy, po Zielonych Świątkach, po Bożem Ciele.

Warka, jarmarków 6, we środy: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po Niedzieli Środopostnéj, po ś. Stanisławie, po ś. Tekli, po ś. Leonardzie, po Niepokalaném Pocz. N. P. Maryi.

Powiat Grójecki. *Grójec*, jarmarków 6, we czwartki: po ś. Walentym, po ś. Marku, po ś. Annie, przed ś. Idzim, po ś. Jadwidze, przed ś. Mikołajem.

Mogielnica, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniéj, po Zielonych Świątkach, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po ś. Franciszku Serafickim, po ś. Elżbiecie.

Tarczyn, jarmarków 6, we środy: po ś. Kazimierzu, po Niedzieli przewodniéj, po ś. Bogumile, po ś. Mateuszu, przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Tomaszem Apost.

Powiat Grodziski. *Błonie*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po Niedz. Kwietniéj, po ś. Trójcy, po ś. Augustynie, po ś. Łukaszu, po ś. Katarz.

Grodzisk, jarm. 5: wponied. po Niedz. Zapustnéj, we wtorek po ś. Wojciechu, w poniedz. po ś. Annie, w poniedz. po ś. Marcinie, w poniedz. przed ś. Tomaszem Apost.

Mszczonów, jarm. 6, w poniedziałki: po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Marku, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Bartłomieju, po ś. Michale, po Niepokal. Pocz. N. P. Maryi.

Nadarzyn, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnéj, po ś. Annie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Leonardzie, po ś. Łucyi.

Wiskitki, jarmarków 6 we wtorki: po ś. Józefie, po ś. Stanisławie, po Bożém Ciele, po Wniebowzięciu N. M. Panny, po śś. Koźmie i Damianie, po Wszystkich Świętych.

Powiat Skierniewicki. *Skierniewice*, jar. 6: we czw. po 3 Kr. po N. Środop. w śr. p. ś. Filipem i Jak. we czw. p. ś. Jakóbie Ap., po ś. Franc. Ser. p. ś. Elżb.

Powiat Łowicki. *Bielawy*, jarmarków 5, we wtorki: po ś. Józefie, przed ś. Filipem, po Nawiedzeniu N. P. Maryi, przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Tomaszem Apost.

Bolimów, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po ś. Urbanie, po ś. Annie, po Narodzeniu N.P. Maryi, po ś. Marcinie.

Łowicz, jarmarków 6, w poniedziałek po Niedzieli Starozapustnéj, we wtorek po Niedzieli Kwietniéj, na ś. Jan Chrzciciel, 3 dni trwać mający, w poniedziałek po Wniebowzięciu N. P. Maryi, na ś. Mateusz, ośm dni trwający, w poniedziałek po ś. Andrzeju.

Sobota, jarmarków 6, we czwartek po 3 K., w Wiel.Czw., we czw. po Zielonych Świątkach, we środy: po ś. Wicie, po ś. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych.

Powiat Sochaczewski. *Iłów*, jarmarków 6, we czwartki: po ś. Walentym, po 40 Męczennikach, po ś. Bazylim, przed ś. Idzim, po ś. Jadwidze, przed ś. Tomaszem.

Sochaczew, jarm. 6, we wtorki: po ś. Prysce czyli po d. 6 (18 stycz.), po Niedz. Kwiet. po ś. Wojciechu, po Ziel. Świąt. po ś. Maryi Magd. po ś. Urszuli.

Powiat Gostyński. *Gostynin*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Weronice, po ś. Gertrudzie, po ś. Stanisławie, po ś. Jakóbie, po ś. Andrzeju, przed ś. Tomaszem Apost.

Kiernozia, jarmar.6, we wtorki: po 3 Kr. po Oczyszcz. N. P. M. po Zwiastow. N. P. M. po ś. Małgorzacie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po Niepok. Pocz. N. P. Maryi.

Osmolin, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po ś. Kazimierzu, po ś. Jakóbie Ap., po ś. Stanisławie, po ś. Kunegundzie czyli po d. 21 wrześ. (3 paź., po ś. Marcinie.

Powiat Kutnoski. *Krośniewice*, jarm. 6, w poniedz. po Oczyszcz. N. P. M. we wtorki: po ś. Józefie, po ś. Antonim, po ś. Michale, po ś. Marcinie, po Niedz. Adw.

Kutno, jarm. 6: we czw. przed ś. Walentym, po Niedz. Środop. przed ś. Filipem i Jak., Zielone Św. 10 d. trwający, zaczynać się ma od wtorku; we czw. p. ś. Fr. S., po ś. Elż.

Żychlin, jarmarków 6: w poniedziałek po 3 Królach, po ś. Grzegorzu, we wtorek po ś. Wojciechu, w poniedziałek po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Mateuszu, przed ś. Szymonem Judą.

Powiat Włocławski. *Brześć* jarm. 6, we wtorki: po Oczyszcz. N. P. M. po Niedzieli Kwietniéj, po ś. Trójcy, po ś. Annie, po ś. Michale, po ś. Katarzynie.

Chodecz, jarm. 6: w poniedz. po Oczyszcz. N. P. M. we wtorek po ś. Józefie, w poniedz. p. ś. Fil. i Jak. po ś. Dominiku, po ś. Jadwidze i Teresie, p. ś. Tomaszem Ap.

Kowal, jarmarków 6, we środy: po ś. Wojciechu, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Jakóbie Apost., po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Urszuli, przed ś. Mikołajem.

Lubień, jarmarków 6: w poniedziałek po 3 Królach, we wtorek po Niedzieli Przewodniéj, w poniedziałek po ś. Trójcy, po ś. Bartłomieju, po Wszystkich ŚŚ., po ś. Łucyi.

Lubraniec, jarm. 6, w poniedz. po ś. Błażeju, po Niedz. Kwiet., we wtorek po ś. Julii, w poniedziałek po ś. Alexym, po ś. Piotrze i Emiljanie, po ś. Leonardzie.

Przedecz, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Walentym, po Niedzieli Kwietniéj, po ś. Antonim, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Łukaszu, przed ś. Mikołajem.

Włocławek, jarmarków 6: we czwartek po 3 Królach, po ś. Janie Bożym, we wtorek po ś. Stanisławie, we czwartek po ś. Dominice, po Nar. N. P. M., po ś. Leonardzie.

Powiat Radiejewski. *Nieszawa*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Fabjanie i Seb., po ś. Józefie, przed ś. Janem, po ś. Bartłomieju, po ś. Michale, po ś. Marcinie.

Osięciny, jarm. 6: we środę po 3 Królach, w pierw. wtorek kwietnia, w pierw. wtorek miesiąca czerwca, w pierwszy pon. lipca, w trzeci pon. września, w trzeci pon. paźdz.

Piotrków, jarm. 6: w poniedz. po 3 Kr., po pierw. Niedz. postu, w piątek po Niedz. Kw. w poniedz. po Wnieb. Pańskiém, w poniedziałki po ś. Jakóbie, po Wszystk. ŚŚ.

Raciążek, jarmarków 4, w poniedziałki: po ś. Trójcy, po N. P. Maryi Skaplernéj, po Narodzeniu N. P. Maryi, po Wszystkich Świętych.

Radiejew, jarm. 6, we wtorki: po Królach, po Niedz. Kw., po ś. Trójcy, po Wniebowz. N. P. M., po ś. Jadwidze, po Niepok. Pocz. N. P. Maryi.

Służew, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po ś. Józefie, po Zielonych Świątkach, po ś. Annie, przed ś. Szymonem Judą, po ś. Łucyi.

GUBERNIJA KALISZSKA.

Powiat Kaliszski. *Błaszki*, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszcz. N. P. M., po Przewodniéj Niedz., po ś. Antonim, po ś. Rochu, po ś. Michale, po ś. Katarzynie.

Chocz, jarmarków 4, we wtorki: przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Bartłomieju, po ś. Jadwidze, po ś. Marcinie.

Iwanowice, jarmarków 5, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po ś. Trójcy, po Narodzeniu N. P. M., po ś. Katarzynie.

Kalisz, jarm. 6: w pon. po Ocz. N. P. M., w pon. przed ś. Markiem, d. 16 (28), 17 (29), 18 (30) maja 3 dniowy na wełnę, w pon. p. ś. Idzim, po ś. Jadwidze, po ś. Marcinie.

Koźminek, jarmarków 6, we środy: po ś. Agnieszce, po ś. Grzegorzu, po ś. Piotrz i Pawle, przed ś. Wawrzyńcem, po Narodzeniu N. P. Maryi, przed Wszystkiemi Ś.

Opatówek, jarm, 6, w czw. po ś. Dorocie, po ś. Piotrze i Pawle, po Narodz. N. P. M. po ś. Łukaszu, po Wszystkich Ś., po Niepok. Pocz. N. P. M.

Staw, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Macieju, po ś. Stanisławie, po ś. Jakóbie przed ś. Idzim, po ś. Jadwidze, po Wszystkich Świętych.

Stawiszyn, jarm. 6, w pon. po 3 Kr., po Niedz. Środop., po Wniebowst. Pańskiém, po Nawiedz. N. P. M., po ś. Bartłomieju, po Niepok. Pocz. N. P. Maryi.

Powiat Słupecki. *Kazimierz*, jarm. 6: w poniedz. po 3 Kr., we wtorek po ś. Józefie, po ś. Wojciechu, w pon. przed ś. Janem Chrz., po Wnieb. N. P. M. po ś. Marcinie.

Kleczew, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniéj, po ś. Piotrze i Pawle, przed ś. Idzim, po ś. Łukaszu, po ś. Andrzeju Apostole.

Pyzdry, jarm. 6: we czwar po 3 Kr., po ś. Teofili, czyli po d. 21 lut.(5 marca), w środę po ś. Stanisławie, w czw. po Naw. N. P. M. po ś. Michale, po Wszyst ŚŚ.

Skulsk, jarm. 3, w poniedz. po Oczyszcz. N. P. M. przed ś. Janem Chrz. po Wsz. Ś.

Słupca, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnéj, przed Zielonemi Świątkami, po Wniebowz. N. P. Maryi, po ś. Mateuszu, po ś. Katarzynie.

Wilczyn, jarm. 6. w poniedz. przed Niedz. Zap., we środę przed Wielkan. w środę przed Ziel. Św., w poniedz. przed ś. Jak., w pon. przed ś. Michałem, w środę p. Bożem N.

Zagorów, jarm. 6, w drugie środy: po d. 1 (13) stycznia, po d. 1 (13) marca, p. dniu 1 (13) maja, po dniu 1 (13) lipca, po dniu 1 (13) wrześ., po d. 1 (13) listop.

Powiat Koniński. *Golina*, jarm. 6, w pon. po Niedz. Zap., przed Wielkan. przed Ziel. Św., przed ś. Wawrzyńcem, przed ś. Marcinem, przed Bożem Narodzeniem.

Konin, jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po ś. Albinie Biskupie, po ś. Teodorze, po ś. Remigiuszu, po Wszystkich Świętych, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.

Rychwał, jarmarków 6, we wtorki: po Niedzieli Starozapustnéj, przed Wielkanocą, po ś. Trójcy, po ś. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, przed Bożem Narodzeniem.

Slesin, jarmarków 6, we czwartki: po ś. Walentym, po Niedzieli Kwietniéj, przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Jakóbie Ap. po śś. Aniołach Stróżach, po Niep. Pocz. N. P. M.

Tuliszków, jarm. 6, we środy, przed Oczyszcz.N. P. M., przed Niedz. Środop., przed ś. Stanisławem, p. św. Mateuszem, p. Wszystk. Św. przed Niep. Pocz. N. P. Maryi.

Władysławów, jarm. 6, we środy: przed ś. Józefem, po Wniebowst. P. przed ś. Piotrem i Pawłem, przed Ś. Bartłomiejem, przed Wszystk. Św., przed ś. Barbarą.

Powiat Kolski. *Babiak*, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po ś Janie Bożym, po ś. Zofii,, po ś. Małgorzacie, po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Teodorze.

Brdów, jarm. 6: w poniedz. po ś. Pawle Pust., po ś. Kazimierzu, we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedz. po Nawiedz. N. P. Maryi, po ś. Michale, po św. Marcinie.

Brudzew, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Konstancyi, przed Wielkanocą, po ś. Stanisławie, po Przemien. Pańskiém, po ś. Franciszku Borgiaszu, przed Bożém Nar.

Dąbie, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Grzegorzu, po ś. Stanisławie Biskupie, po ś. Jakóbie Apostole, po ś. Jadwidze, po ś. Marcinie, po ś. Łucyi.

Grzegorzew, jarmarków 6, we środy: po ś. Agnieszce, po ś. Józefie, po ś. Wojciechu, po ś. Małgorzacie, po ś. Jadwidze, przed ś. Barbarą.

Izbica, jarmarków 6, we środy, po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po ś. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. P. Maryi, po ś. Franciszku Borg., przed ś. Mikołajem.

Koło, jarm. 6, we wtorki, po Oczyszcz. N. P. M., po Niedzieli Środop., po ś. Stanisławie, po Podwyższeniu ś Krzyża, przed ś. Szymonem Judą, po ś. Katarzynie.

Kłodawa, jarmarków 6, we wtorki, po 3 Królach, po Niedzieli Środop., po ś. Wojciechu, po ś. Jakóbie, przed ś. Idzim, po ś. Klemensie.

Sompolno, jarm. 6, w środy, po Oczyszcz. N. P. M., po Niedzieli Kwiet., po Zielonych Świątkach, przed ś. Janem, po podwyższeniu Św. Krzyża, przed Bożem Narodz.

Powiat Łęczycki. *Grabów*, jarm. 6, w czwartki, po 3 Król., po Niedz. Środop., po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Michale, po Wszystk. Św., po Niepok. Pocz. N. P. M.

Łęczyca, jarm. 6, we wtorki, po ś. Franciszku a Paulo, po ś. Alexandrze Bisk. czyli po dniu 23 maja (4 czerwca), po ś. Alexym czyli po dniu 5 (17) lipca, po ś. Jadwidze, po ś. Katarzynie, po Niepokal. Pocz. N. P. Maryi.

Ozorków, jarm. 6, w środy, po Oczyszcz. N. P. M., przed Wielkanocą, przed ś. Janem Chrz., przed Wniebowz. N. P. M., po ś. Michale, po ś. Andrzeju z Awelinu.

Parzęczew, jarm. 6, poniedziałki, po 3 Król., po Zwiast. N. P. M., przed ś. Janem Chrz., po Przem. Pańsk., po ś. Michale, po Wszystk. Św.

Piątek, jarm. 6, w poniedziałki, po ś. Agnieszce, po ś. Kazimierzu, po Niedz. Kwiet., po ś. Trójcy, po ś. Koźmie i Damianie, po ś. Andrzeju Ap.

Poddębie, jarmarków 6, we wtorki, po 3 Królach, po ś. Józefie, po ś. Stanisławie, po ś. Maryi Magd., po ś. Tekli, po ś. Marcinie.

Powiat Turekski. *Dobra*, jarm. 6, w poniedziałki, po ś. Walentym, po Niedz. Przew., po ś. Trójcy, po ś. Mateuszu, po Wszyst. Św., przed ś. Tomaszem.

Turek, jarm. 6, we wtorki, po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., po Bożem Ciele, po Wniebowz. N. P. M., po ś. Łukaszu, po Niepok. Pocz. N. P. M.

Uniejów, jarm. 6, we wtorki, po ś. Macieju, po Niedz. Przew., po Ziel. Św., przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Michale, po ś. Andrzeju.

Warta, jarm. 6, w czwartek po Nawr. ś. Pawła, przed Wielkanocą, w środę przed ś Stanisławem, w czwartek po Nawiedz. N. P. M., po ś. Franciszku Ser., po ś. Łucyi.

Powiat Sieradzki. *Burzenin*, jarm. 6, w środy, po 3 Królach, po ś. Macieju, po Niedz. Kwiet., po ś. Maryi Magd., po ś. Bartłomieju, po ś. Łukaszu.

Szadek, jarm. 6, we wtorki, po ś. Walentym, po Niedz. Kwiet., po Ziel. Świąt., po ś. Jakóbie, przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Tomaszem Ap.

Sieradz, jarm. 6, we wtorki, po 3 Król., po ś. Józefie, po ś. Stanisławie, po ś. Annie od Wszyst. Święt., po Niepok. Pocz. N. P. M.

Zduńska-ola, jarm. 6, we wtorki, po Niedz. Środop., po ś. Wojciechu, po ś. Tekli, po ś. Janie Kapist., po ś. Klemensie, przed ś. Wiktoryą.

Złoczów, jarmarków 6, w czwartek po 3 Król., we wtorek po ś. Zofii, po ś. Antonim, w czwartek po Najśw. P. Szkapl., po Wniebowz. N. P. M., po Wszyst. Święt.

Powiat Wieluński. *Bolesławice*, jarm. 6, w poniedziałki, po N. P. Maryi Gromn., po Wielkan., po ś. Trójcy, po ś. Małgorzacie, po ś. Mateuszu, po ś. Łucyi.

Działoszyn, jarm. 2, w czwartki, po 3 Król., przed ś. Tomaszem Ap.

Lututów, jarm. 6, we wtorki, przed ś. Franciszkiem Salez., po ś. Józefie, po ś. Urbanie, po ś. Annie, po ś. Mateuszu, po Niepokal. Pocz. N. P. M.

Praszka, jarm. 6, w poniedz. po ś. Grzegorzu, we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedz. po ś. Jakóbie, po Nar. N. P. M., po ś. Katarzynie, przed ś. Tomaszem Ap.

Wieluń, jarm. 6, we wtorki, po ś. Agnieszce, po Niedz. Białéj, po Ziel. Świąt., po Nawiedz. N. P. M., po ś. Michale, przed ś. Barbarą.

Wieruszów, jarm. 6, w poniedz. po ś. Agacie, we wtorek po ś. Wojciechu, w poniedz. po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju, przez ś. Szymonem Judą, przed Boż. Nar.

GUBERNIJA PETROKOWSKA.

Powiat Petrokowski. *Bełchatów*, jarm. 6, w pon. po Niedz. Środop., przed ś. Stanis., we wtor. po ś. Erazmie, przed Nar. N. P. M., po śś Aniol., we wtor. po Boż. Nar.

Grocholice, jarmarków 6: w poniedziałek po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniej, we wtorek po ś. Stanisł., w poniedz. po N. P. M. Skapl., przed ś. Bartł., po Wszyst. Św.
Kamińsk, jarmarków 6, w środy. po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po ś. Józefie, przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Maryi Magd., po ś. Fran. Seraf., przed ś. Tomaszem Apost.
Petrokow, jarmarków 4: we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedziałek przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Jakóbie Apostole, po ś. Marcinie.
Rozprza, jarm. 6: we czwartek po 3 Kr., po Niedz. Środop., we wtorek po ś. Stan., w poniedziałek po Nawiedz. N. P. M., po ś. Bartłomieju, po Niepok. Pocz. N. P. Maryi.
Sulejów, jarmarków 6: w poniedziałek po ś. Agnieszce, po ś. Grzegorzu, we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedziałek po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po Podwyższeniu ś. Krzyża.
Wolbórz, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskiém, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Rochu, po ś. Jadwidze, po Niepokalaném Poczęciu N. P. M.

Powiat Breziński. *Będków*, jarmarków 6, we środy po ś. Agnieszce, po ś. Józefie, przed Znal. ś. Krzyża, po ś. Bartł., przed ś. Szymonem Judą, po ś. Katarzynie.
Breziny, jarmarków 6, we czwartek po ś. Pawle Pustelniku, po ś. Grzegorzu, w środę przed Znal. ś. Krzyża, we czwartek po ś. Annie, po Podwyż. ś. Krzyża po ś. Katarzynie.
Główno, jarmarków 6. po 3 Królach, po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po Wniebowstąpieniu Pańskiém, po ś. Jakóbie, przed ś. Idzim, po ś. Katarzynie.
Jeżów, jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po ś. Benedykcie, po ś. Stanisławie, po Przemienieniu Pańskiém, po ś. Michale, po ś. Andrzeju.
Stryków, jarmarków 6, we czwartki: po ś. Macieju, przed Wielkanocą, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Michale, po ś. Marcinie, przed ś. Teofilem.
Tomaszów, jarm. 6, we wtorki: po Oczysz. N. P. M., po ś. Franciszku a Paulo, po ś. Aleksandrze B., po 23 maja (4 czer.), po Przem. Pań., po ś. Justynie, po Niep. PoczN.P.M.
Ujazd, jarmarków 6, w poniedziałki: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po ś. Grzegorzu, po ś. Trójcy, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Franciszku Serafickim, po ś. Łucyi.

Powiat Rawski. *Biała*, jarmarków 4, we środy: po ś. Wojciechu, po ś. Jakóbie, po dniu 2 (14) września, przed ś. Barbarą.
Inowłódz, jarmarków 3: w poniedziałek przed ś. Filipem i Jakóbem, we wtorek po ś. Juwencyuszu czyli po dniu 20 maja (1 czer.), w poniedziałek przed ś. Szymonem Judą.
Nowe Miasto, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po ś. Kazimierzu, po ś. Małgorzacie, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Tekli, po ś. Marcinie.
Rawa, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Macieju, przed Niedzielą Kwietnią, po ś. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu N. P. Maryi, przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Tomaszem.

Powiat Łodziński. *Alexandrów*, jarm. 6, w piąt: po ś. Walen., przed Niedz. Kwietnią, przed Ziel. Św., po ś. Bartłomieju, po ś. Rafale, przed Wig. Boż. Narodz.
Kazimierz, jarmarków 5: w poniedziałek po ś. Agnieszce, we wtorek po ś. Józefie, w poniedziałek przed ś. Janem Chrzcicielem, po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Marcinie.
Konstantynów, jarm. 6, w piątki: przed Niedz. Kw., przed Ziel. Św., przed ś. Ignacym Lojolą, przed Wniebowz. N. P. M., przed ś. Michałem, przed Bożem Narodzeniem.
Łódź jarm. 6, we wtorki: przed Oczysz. N. P M., przed Niedz. Kwietnią przed ś. Antonim, przed ś. Hippolitem, przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Tomaszem Apostołem.
Rogów, jarmarków 6: w poniedziałek po ś. Pawle Pustelniku, po ś. Grzegorzu, we wtorek po ś. Wojciechu, po ś. Pankracym, po ś. Rochu, po ś. Marcinie.
Tuszyn, jarm. 6, w poniedz. po Oczyszcz. N. P. M., po Niedz. Kwiet., po Boż. Ciele, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po ś. Franciszku Serafickim, przed Bożem Narodzeniem.
Zgierz, jarmarków 6, we środy: po ś. Pawle Pustelniku, po ś. Longinie, po ś. Zoffi po ś. Henryku, po ś. Nikodemie po ś. Leopoldzie.

Powiat Łaski. *Łask*, jarm. 6, we wtorki po 3 Król., po Niedz. Kwiet., po Ziel. Świąt., po Nawiedzeniu N. P. Maryi, po Wniebowzięciu N. P. M, po ś. Michale.
Lutomiersk, jarmarków 6, we środy: po ś. Błażeju, po Niedzieli Kwietniéj, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju, po ś. Jadwidze, przed ś. Barbarą.
Pabianice, jarm. 6: w poniedz. po ś. Agnieszce, we wtorek po ś. Józefie, w poniedz. po ś. Aloizym, przed ś. Wawrzyńcem, w czwart. p. ś. Szymonem, w czwart. p. ś. Tomaszem.

Szczerców, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Agatonie i Wilhelmie, po ś. Józefie, po ś. Urbanie, po ś. Jakóbie, po Narodzeniu N. P. Maryi, po Wszystkich Świętych.

Widawa, jarm. 6: w poniedz. po Niedz. Zap., w poniedz. po 3 Niedz. Postu, 6 dni trw., we wtorek po Ziel. Św., w poniedz. po ś. Małgorzacie, po ś. Marcinie, po 3 Niedzieli Adw.

Powiat Radomski. *Brzeźnica*, jarm. 6, w poniedz.: po ś. Walent. po Niedz. Kw. po Wnieb. Pańsk., p. ś. Wawrz., po ś. Mateuszu, po Niepok. Poczęciu N. P. Maryi.

Koniecpol, jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Agnieszce, we wtorek po ś. Józefie, w poniedziałek po ś. Trójcy, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Michale, po ś. Marcinie Bisk.

Pajęczno, jarm. 6: w poniedz. po Oczysz. N. P. M., po Niedz. Kw., we wtor. po ś. Ant., w poniedz. po Wniebowz. N. P. M., po Narodz. N. P. M., po ś. Leonardzie.

Pławno, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Wielkiéj Nocy, po Bożem Ciele, po ś. Jakóbie Apostole, po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Marcinie.

Radomsk, jarm. 6: w poniedz. po 3 Król., w 1-szy poniedz. Wielk. Postu, po Niedz. Kw. we wtorek po ś. Małgorzacie, w poniedziałek po podwyż. ś. Krzyża, po ś. Andrzeju Apost

Powiat Częstochowski. *Częstochowa*. jarm. 6, w poniedz.: po ś. Agniesz., po Niedz. Kwietniéj, we środę po Ziel. Św., w poniedz. po ś. Wojc., po ś. Mich., po ś. Łuc,

Janów, jarm. 6, we środę ostatnią mies. lutego, mies. kwietnia, p. ś. Piotr. i Paw., we środę ostatnią miesiąca sierpnia, miesiąca października, przed wilią Bożego Narodzenia.

Kłobucko, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Józefie, po ś. Stanisławie, po ś. Małgorzacie, po ś. Michale, po ś. Marcinie.

Krzepice, jarm. 6, w poniedz. po ś. Dorocie, po Niedz. Środop., we wtor. po Ziel. Św., w poniedz. po N. P. M. Skapl., po Narodz. N. P. M., po Niepok. Poczęciu N. P. Maryi.

Mstów, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Wojciechu, przed ś. Janem Chrzcicielem, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, przed ś. Szymonem Judą, p. ś. Tomaszem.

Przyrów, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Dorocie, po Niedzieli Kwietniéj, po ś. Zofii- po ś. Annie po ś. Michale, po ś. Łucyi.

Olsztyn, jarmarków 2, we wtorki, po Niedzieli Środop., po ś. Stanisławie.

Powiat Bendinski. *Bendin*, jarm. 6, w środy: po 3 Król., po Niedz. Środop. po ś. Wojciechu, po ś. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu N. P. Maryi, po Wszyst. Świętych,

Czeladź, jarmarków 6, we środy: przed ś. Agnieszką, po ś. Józefie, po ś. Stanisławie, po ś. Annie, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie.

Koziegłowy, jarmarków 6, we czwarki po Trzech Królach, po ś. Grzegorzu, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po ś. Małgorzacie, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie.

Modrzejów, jarmarków 6, w poniedziałki: po Trzech Królach, po ś. Kazimierzu, po ś. Leonie, przed ś. Janem Chrzcicielem, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po ś. Andrzeju.

Mrzygłód, jarmarków 4, we środy: po ś. Agnieszce, po Wielkiéj Nocy, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Franc. Ser.

Siewierz, jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Macieju, po Niedzieli Kwietniéj, przed ś. Janem Chrzcicielem, po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Łukaszu, przed Boż. Narodz.

Włodowice, jarmarków 6: we czwartek po Nawróceniu ś. Pawła, po Niedzieli Głuchéj, we środę po ś. Stanisławie, we czwartek po ś. Małgorzacie, po ś. Mateuszu, po ś. Łucyi.

Żarki, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Suchéj, na ś. Stanisława, od 1 do 8 maja. po ś. Piotrze i Pawle, przed ś. Idzim, po Wszystkich Świętych.

GUBERNIJA RADOMSKA.

Powiat Radomski. *Białobrzegi*, jarmarków 6, we środy: po ś. Walentym, po ś. Marku Ewangeliście, przed ś. Janem Chrz., po ś. Rochu, po ś. Łukaszu, po ś. Łucyi

Jastrząb, jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Agnieszce, po ś. Józefie, po ś. Stanisławie, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Tekli, po ś. Andrzeju.

Jedlińsk, jarmarków 6: w poniedziałek po 3 Królach, we wtorek po ś. Józefie, po ś. Wojciechu, w poniedziałek po ś. Idzim, po ś. Franciszku Seraf., po dniu Zadusznym.

Przytyk, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Kazimierzu, po Niedzieli Kwietniéj, przed ś. Filipem i Jakóbem, po Bożém Ciele, po Podwyższeniu ś. Krzyża, przed Bożém Narodz

Radom, jarm. 2, na ś. Jan Chrz. trwający dni 5, i od dnia 28 sierpnia (9 września) trwający także dni 5.

Skaryszew, jarm. 6, w poniedz. po Niedz. Wstęp. 3 dni trwający, po Niedz. Przew., po ś. Jakóbie Ap., po ś. Bartłomieju, przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Tomaszem Ap.

Wierzbica, jarm. 6, we wtorki, po ś. Walentym, po ś. Wojciechu, po ś. Antonim, po Przem. Pańsk., po ś. Łukaszu, po ś. Łucyi.

Wolanów, jarm. 6, we wtorki, po 3 Król., po Zwiast. N. P. Maryi, po ś. Stanisławie, po Nawiedz. N. P. Maryi, po Nar. N. P. Maryi, po Wszyst. Święt.

Wyśmierzyce, jarm. 6, w poniedz. po ś. Antonim Op., po ś. Grzegorzu, we wtorek po ś. Janie Nep., w poniedz. po ś. Małgorzacie, po ś. Tekli, po ś. Łazarzu.

Powiat Kozienicki. *Głowaczów*, jarm. 2, we wtorki, po Niedz. Kwietniéj przed ś. Wawrzyńcem.

Gniewoszów, jarm. 4, we wtorki, po ś. Józefie, po Nawied. N. P. Maryi, po ś. Michale, w drugi poniedz. po ś. Szymonie Judzie.

Granica, jarm. 6, we wtorki, po 3 Król., po Oczyszcz. N. P. M., po ś. Wojciechu, po Ziel. Świąt. po Narodz. N. M. P., przed ś. Tomaszem.

Janowiec, jarm. 6, wponiedz. po ś. Agnieszce, po ś. Walentym, we wtorek po ś. Stanisławie Bisk., wponiedz. po ś. Małgorzacie, po ś. Łukaszu, po ś. Stanisławie Kost.

Kozienice, jarm. 6, w czwartki, po ś. Agnieszce, po Niedz. Białéj, w środę po ś. Janie Chrz., w czwartki po ś. Bartłomieju, po ś. Łukaszu, po Niepok. Pocz. N. P. M.

Magnuszew, jarm. 3, w pon. po ś. Michale, przed ś. Szymon. J., prz. ś. Tomasz. Ap.

Ryczywół, jarm. 6, we wtorki, przed ś. Franciszkiem Sal., po ś. Józefie, po ś. Witalisie, przed ś. Idzim, po ś. Karolu Borom., po ś. Łucyi.

Sieciechów, jarm. 6, w poniedz. po ś. Pawle, po ś. Walentym, we wtorki, po ś. Stanisławie, po ś. Antonim, w poniedz. po Wniebowz. N. P. M., po Niepokal. Pocz. N. P. M.

Zwoleń, jarm. 6, w czwartki, po 3 Król., po Niedz. Kwiet., przed Bożem Ciałem, po Przemien. Pańsk., po Podwyż. ś. Krzyża, po ś. Katarzynie.

Powiat Iłżecki. *Ciepielów*, jarmarków 5, we wtorki, po ś. Fabianie i Sebastyanie, po ś. Józefie, po ś. Zofii, po ś. Łukaszu, przed ś. Mikołajem.

Grabowiec, jarm. 6, we wtorki, po ś. Weronice, po ś. Lambercie, po ś. Zofii, po Najś. P M. Szkapl., po Narodz. N. P. Maryi (p. st. Kal.), po Wszyst. Świętych.

Iłża, jarm. 6, we wtorki, po Oczyszcz. N. P. Maryi, po Zwiast. N. P. Maryi, po ś. Stanisławie, po Wniebowz. N. P. M., po ś. Jadwidze, po Niepokal. Pocz. N. P. Maryi.

Kazanów, jarm. 6, w poniedziałki, po 3 Król., po Niedzieli Środop., przed ś. Jakóbem, po ś. Trójcy, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie.

Lipsko, jarm. 6, we wtorki, po Nawr. ś. Pawła, po Niedz. Białéj, po Ziel. Świątkach, po Nar. N. P. Maryi, przed ś. Szym. Judą, przed ś. Wiktoryą.

Sienno, jarm. 6, w poniedziałki, po 3 Król., po ś. Grzegorzu, po ś. Wojciechu, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie.

Solec, jarm. 6, w środy, po 3 Król., po 40 Męczen., po ś. Stanisławie, po ś. Antonim, po ś. Franciszku Seraf., po ś. Marcinie.

Tarłów, jarm. 6, we wtorki, po ś. Apolonii, po Niedz. Kwiet., po ś. Trójcy, po Wniebowz. N. P. Maryi, po ś. Jadwidze, przed ś. Tomaszem Ap.

Wąchock, jarm. 6, we wtorki, po 3 Królach, po drugiéj Niedzieli Postu, po ś. Wojciechu, po ś. Małgorzacie, po ś. Michale, po ś. Elżbiecie.

Wierzbnik, jarm. 3, w środy, po Niedz. Środop. po Ziel. Świąt., po ś. Michale.

Powiat Opatowski. *Chmielów*, jarm. 6, w poniedz. po ś. Pawle Pust., po ś. Kazimierzu, przed ś. Floryanem, po Wniebowz. N. P. M., po ś. Jadwidze, po ś. Elżb.

Iwaniska, jarm. 6, w środy, po 3 Królach, po Niedzieli Środop., po Ziel. Świąt., po ś. Maryi Magd., przed ś. Idzim, przed ś. Szymonem Judą.

Kunów, jarm. 6, we wtorki, po 3 Królach, po pierwszej Niedz. Postu, przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Wicie i Modeście, po ś. Mateuszu, po ś. Stanisławie Kostce.

Łagów, jarm. 6, w środy, po 3 Królach, po Oczyszcz. N. P. Maryi, po ś. Wojciechu, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Bartłomieju, w czwartek po ś. Marcinie.

Opatów, jarm. 6, we środy po Niedzieli Zapustnéj, po Niedzieli Kwietniéj, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Bartłomieju, po ś. Marcinie, przed ś. Tomaszem Apostołem.

Ostrowiec, jarmarków 6, we czwartki: po 3 Królach, po ś. Józefie, po Przemienieniu Pańskiém, po ś. Michale, przed ś. Szymonem Judą, po ś. Katarzynie.

Ożarów, jarm. 6 w poniedziałek po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedzieli Środop. we wtor. po ś. Stanisł., w poniedz. po ś. Bartłomieju, po ś. Łukaszu, po pierw. Niedz. Ad.

Raków, jarm. 6 we wtorki po 3 Królach, po ś. Józefie, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Annie, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Mateuszu.

Słupia, jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po ś. Benedykcie, przed Znalezieniem ś. Krzyża, przed ś. Wawrzyńcem, po Podwyższeniu ś. Krzyża, przed ś. Barbarą.

Waśniów, jarmarków 2, we wtorki: po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju.

Powiat Sandomierski. *Bogorya*, jarmarków 6, we wtorki: po Niedzieli Przewod., po Rozesłaniu Apostołów, po ś. Domin. po ś. Mateuszu, po ś. Łukaszu, po ś. Łucyi.

Klimontów, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po ś. Józefie, po ś. Wojciechu, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Jadwidze i Teresie, po ś. Marcinie Biskupie.

Pokrzywnica, jarm. 6, we czwartki po Niedzieli Środopostnéj, po Bożém Ciele, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Michale, po Wszystkich ŚŚ., po Niepokal. Pocz. N. P. M.

Osiek, jarm. 6, we środy po ś. Walentym, po ś. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. P. Maryi, po ś. Piotrze w Okowach, przed ś. Szym. Judą, przed ś. Tomaszem Ap.

Połaniec, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po Zielonych Świątkach, po ś. Małgorzacie, po ś. Jadwidze, po ś. Łucyi.

Sandomierz, jarm. 2, w poniedz. po Wniebowst. Pańskiém, po Narodz. N. P. M.

Staszów, jarmarków 6, w poniedziałki po 3 Królach, po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po Niedzieli Białéj, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Mateuszu, po ś. Andrzeju Ap.

Zawichost, jarmarków 6, w poniedziałki po 3 Królach, po Niedzieli Białéj, po Bożém Ciele, po N. P. M. Anielskiéj, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po 1-éj Niedzieli Adw.

Powiat Opoczyński. *Białaczów*, jarm. 2, we wt. p. śś. Stan., i Janie Chrz.

Drzewica, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Zwiastowaniu N. P. Maryi, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Annie, po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Łukaszu.

Gielniów, jarm. 6, we wtorki po ś. Pawle Pustelniku, po ś. Grzegorzu, po ś. Marku Ewangeliście, po ś. Dominiku, przed ś. Idzim, po ś. Marcinie.

Klwów, jarmarków 6, we wtorki po ś. Macieju, po Niedzieli Kwietniéj, przed Bożém Ciałem, po WniebowzięciuN. P. M., po Narodzeniu N. P. M., po ś. Jadwidze.

Opoczno, jarmarków 6, w czwartki po 3 Królach, po Przewodniéj Niedzieli, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Bartłomieju, po ś. Mateuszu, po Wszystkich Świętych.

Odrzywół, jarm. 6, we wtorki po ś. Fabianie i Sebastyanie, po ś. Józefie, przed Znalezieniem ś. Krzyża, po Przemienieniu Pańskiém, po ś. Jadwidze, p. ś. Mikołajem.

Przysucha, jarmarków 6, we czwartki po ś. Agnieszce, po Niedzieli Kwietniéj, po ś. Piotrze i Pawle, przed ś. Wawrzyńcem; po ś. Franciszku Serafic. przed ś. Barbarą.

Skrzynno, jarmarków 6, we wtorki po Niedzieli Przewodniéj, po ś. Stanisławie, przed ś. Janem Chrzcicielem, po Przemien. Pańskiém, po ś. Urszuli, po ś. Katarzynie.

Żarnów, jarm. 6, we środy po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedzieli Kwietniéj, po ś. Trójcy, po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Łukaszu, przed ś. Mikołajem.

Powiat Koński. *Gowarczów*, jarm. 6, w poniedziałek po ś. Józefie, we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedziałek po ś. Annie, po ś. Michale, przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Tomaszem Apost.

Końsk, jarmarków 6, we wtorki po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Macieju, po ś. Józefie, po ś. Jakóbie, po ś. Urszuli, przed ś. Mikołajem.

Przedbórz, jarm. 6, w poniedziałek po ś. Dorocie, we wtorek po ś. Józefie, po ś. Antonim, w poniedziałek po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po ś. Jadwidze, po ś. Łucyi.

Radoszyce, jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po ś. Wojciechu, po Bożem Ciele, po ś. Annie, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie.

Szydłowiec, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnéj, po Niedzieli Kwietniéj, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Franciszku, po ś. Marcinie.

GUBERNIJA KIELECKA.

Powiat Kielecki. *Bodzentyn*, jarmarków 6, w poniedziałek po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Kazimierzu, we środę po ś. Stanisławie, w poniedziałek po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Idzim, po ś. Marcinie.

Chęciny, jarm. 6, we wtorki: po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, po ś. Piotrze i Pawle, po Narodz. N. P. M., po Wszystkich Świętych, po Niepokalaném Poczęciu N. P. M.

Daleszyce, jarmarków 2, we środy: przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Michale.

Kielce, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po Niedzieli Kwietniéj, po ś. Trójcy, przed ś. Rozalią, po Wszystkich Świętych, po trzeciéj Niedzieli Adwentu.

Powiat Andrejewski. *Andrejew*, jarmarków 6, we czwartki: po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, we środę po ś. Wojciechu, w piątek po Bożém Ciele, trwający dni ośm, na ś. Franciszek Seraficki, trwający dni ośm, we czwartek po ś. Katarzynie.

Małogoszcz, jarm. 6: we czwartek po ś. Agnieszce, po Niedz. Środop., w środę po ś. Stanisławie, p. ś. Janem Chrzc., we czwartek prz. ś. Wawrzyńcem, p. ś. Szymonem Judą.

Sobków, jarmarków 6, we wtorki po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Augustynie, przed ś. Kryspinem, po ś. Łucyi.

Wodzisław, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnéj, we wtorek po ś. Stanisławie, po ś. Małgorzacie, po ś. Michale, po ś. Marcinie.

Powiat Włoszczowski. *Kurzelew*, jarm. 6, w poniedz. po ś. Agnieszce, po ś. Kazim., we wtorek po ś. Stanisł., po ś. Maryi Magd., po ś. Bartłom., p. ś. Mikołaju.

Lolów, jarmarków 6, we środy po 3 Królach, po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, po Bożém Ciele, po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Marcinie.

Secemin, jarmarków 6, we czwartki po ś. Leonie, po ś. Sulpicyuszu, przed ś. Aloizym po ś. Bartłomieju, po ś. Łukaszu, po Bożém Narodzeniu.

Szczekociny, jarmarków 6, we środy po ś. Pawle Pustelniku, po ś. Józefie, po ś. Trójcy, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po ś. Jadwidze, po ś. Łucyi.

Włoszczowa, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniéj, po ś. Trójcy, przed ś. Idzim, po ś. Franciszku Serafickim, po Wszystkich Świętych.

Powiat Olkuszski. *Kromołów*, jarmarków 6, we wtorki po ś. Pawle Pustelniku, po Niedzieli Środop., przed Znalez. ś. Krz., po ś. Annie, po Wsz. Świet. po ś. Łucyi.

Olkusz, jarmarków 6, w poniedziałki po ś. Agnieszce, po Niedzieli Środopostnéj, po Wniebowstąpieniu Pańskiém, po ś. Annie, po ś. Michale, po Niepok. Pocz. N. P. Maryi.

Ogrodzieniec, jarmarków 6, we czwartek po ś. Walentym, we środę po ś. Wojciechu, po ś. Antonim, we czwartek po Przemienieniu Pańs., po ś. Jadwidze, po ś. Łucyi.

Pilica, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po ś. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. P. Maryi, przed ś. Idzim, po Wszystkich Świętych.

Skała, jarmarków 6, we środy po ś. Pawle Pustelniku, po ś. Kazimierzu, przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Annie, po ś. Michale, po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi

Wolbrom, jarmarków 6, we środy po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po Niedzieli Kwietn., po ś. Antonim Padew., po Wniebowz. N. P. Maryi, po ś. Jadwidze, po ś. Łucyi.

Żarnowiec, jarm. 6, w poniedz. po 3 Król., w poniedz. po ś. Franciszce Rzym. we wtor. po ś. Stanisł., w poniedz. po Nar. N. P. M., w poniedz. po ś. Łuk., w poniedz. po Wsz. ŚŚ.

Powiat Miechowski. *Brzesko*, jarmarków 6, we wtorki po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Ezechielu, po ś. Florentynie, po ś. Bartłomieju, po ś. Katarz., po ś. Łucyi.

Książ wielki, jarmarków 6, we środy po 3 Królach, po ś. Grzegorzu, po ś. Barnabie, po ś. Kajetanie, po ś. Elżbiecie, po ś. Łucyi.

Miechów, jarm. 6, w poniedz. po Oczysz. N. P. M., we wtor. po Kwiet. Niedz., w poniedziałek przed ś. Janem Chrzc. po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Marcinie, po ś. Łucyi.

Proszowice, jarmarków 6, we środy po ś. Pawle Pustelniku, po ś. Tomaszu z Akwinu, po ś. Małgorzacie, po ś. Elżbiecie, po ś. Tekli, po ś. Marcinie.

Słomniki, jarmarków 6, w poniedziałki po ś. Agnieszce, po Niedzieli Środopostnéj, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Francisz. Borg.

Powiat Pinczowski. *Działoszyce*, jarmarków 6, we wtorki po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, po ś. Maryi Magd. po ś. Michale, przed ś. Marcinem, p. ś. Tomaszem.

Koszyce, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnéj, po Zielonych Świątkach, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po ś. Jadwidze, po ś. Andrzeju.

Opatowiec, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Przewodniéj Niedzieli, przed Znalezieniem ś. Krzyża, po ś. Jakóbie, po Podwyż. ś. Krzyża, przed ś. Szymonem Judą.

Pinczów, jarmarków 6, we wtorki po ś. Dorocie, po ś. Grzegorzu, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju, po ś. Urszuli, po ś. Łucyi.

Skalbmierz, jarmarków 6, we wtorki po ś. Józefie, po ś. Piotrze i Pawle, przed ś. Wawrzyńcem, przed ś. Idzim, po ś. Franciszku Serafickim, po Wszystkich Świętych.

Wiślica, jarmarków 6, we wtorki po ś. Agnieszce, po Zielonych Świątkach, po ś. Małgorzacie, po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Jadwidze, po ś. Marcinie.

Powiat Stopnicki. *Busk*, jarm. 5, we środy po 3 Król., po Nied. Środp. jarm. ciągły 4-mies. przez czas kąpieli letni., od d. 20 maja (1 czer.) do d. 19 wrześ. (1 paźdz.) trwający, z wyłącz. Niedziel i Świąt urocz., po Wsz. ŚŚ., po Niep. Pocz. N. P. Maryi.

Chmielnik, jarmarków 6, we czwartek po 3 Królach, po ś. Józefie, we środę po ś. Wicie, we czwartki przed ś. Idzim, po ś. Michale, po ś. Andrzeju Apostole.

Kurozwęki, jarm. 6, w poniedz. po ś. Ant. Op., w środę po ś. Bened., w środę po ś. Stanisł., w poniedz. po ś. Józefie Kalas., w poniedz. po ś. Wacł., w poniedz. po ś. Cecylii.

Oleśnica, jarm. 6, w środy po 3 Król., po Kw. Nied., po ś. Trój., po ś. Bonaw. p. ś. Idz. po ś. Łucyi.

Pacanów, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnéj, po ś. Kiljanie, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Michale, po ś. Marcinie.

Pierzchnica, jarmarków 6, w poniedziałek po ś. Kazimierzu, we wtorek po ś. Wojciechu, po Bożém Ciele, po ś. Annie, po ś. Jadwidze, przed ś. Mikołajem.

Stopnica, jarmarków 6, we środy po 3 Królach, po Niedzieli Przewodniéj, po ś. Antonim, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Franciszku, przed ś. Mikołajem.

Szydłów, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnéj, po ś. Stanisławie, przed ś. Władysławem, przed ś. Idzim, po dniu Zadusznym.

GUBERNIJA LUBELSKA.

Powiat Lubelski. *Bełżyce*, jarmarków 6, w środy po Niedzieli Białéj, po ś. Stanisławie, po ś. Małgorzacie, po ś. Michale, po Wszystkich Świętych, po ś. Łucyi.

Biskupice, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po ś. Wojciechu, po ś. Stanisławie Biskupie, po śś. Koźmie i Damianie, po ś. Marcinie Biskupie.

Bychawa, jarmarków 6, we środy po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnéj, przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Mateuszu, po ś. Urszuli.

Głusk, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskiém, po ś. Jadwidze, po ś. Marcinie, po Niepokalaném Poczęciu N. P. M.

Lublin, jarm. 6, w poniedz po Niedz. Kwiet., we wtor. po Ziel. Św., 3 dni trwaj., w poniedz. po ś. Bernardzie., 3 dni trwaj., po ś. Mich., po Wszyst. Św., przed Bożém Narodz.

Piaski Wielkie, jarmarków 6, we środy po ś. Macieju, po Niedzieli Kwietniéj, po ś. Kilianie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po Wszystkich Świętych, przed ś. Tomaszem.

Powiat Lubartowski. *Czemierniki*, jarm. 6, we wtor. po ś. Agn., po Zwiastow. N. P. M., po ś. Stanisł., po ś. Piotrze i Pawle, p. ś. Szym. Judą, po ś. Andrzeju Ap.

Lubartów, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniéj, po ś. Stanisławie, po ś. Annie, po ś. Bartłomieju, po ś. Dyonizym.

Łęczna, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, we wtorek po ś. Józefie, w piątek po Bożém Ciele, ośm dni trwający, w poniedziałek po ś. Magdalenie, na ś. Idz. dziesięć dni trwający, w poniedziałek przed ś. Mikołajem.

Miechów jarmarków 6, we środy po ś. Macieju, po ś. Józefie, po ś. Wojciechu, po ś. Michale, po ś. Marcinie, po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi.

Powiat Nowo-Aleksandryjski. *Baranów*, jarmarków 6, w poniedziałki po ś. Agnieszce, po Niedzieli Zapustnéj, po Niedzieli Kwietniéj, po ś. Maryi Magdalenie, po Wniebowzięciu, N. P. M., przed ś. Szymonem Judą.

Bobrowniki, jarmarków 6, w poniedziałek po ś. Macieju, we wtorki przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Trójcy, po Nawiedzeniu N. P. M., po ś. Jadwidze, przed ś. Mikołajem.

Józefów nad Wisłą, jarmarków 6, we wtorki po ś. Józefie, po ś. Felixie, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Michale, po Wszystkich Świętych, przed ś. Mikołajem.

Kazimiérz, jarmarków 6, we wtorki po ś. Kazimierzu, przed ś. Janem Chrz., po ś. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po ś. Leokadyi.

Końskowola, jarmarków 6, we wtorki po Niedzieli Wstępnéj, przed Znalezieniem ś. Krzyża, po Bożém Ciele, po ś. Annie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Łukaszu.

Osada Nowa-Aleksandrja, jarmarków 6, w poniedziałki po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Walentym, po ś. Benedyk., we wtorki po ś. Marku Ew., po ś. Zofii, po ś. Łucyi.

Opole, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, po ś. Macieju, we wtorki po Niedzieli Kwietniéj, po ś. Piotrze i Pawle, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Katarzynie.

Wąwolnica, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po ś. Józefie, po ś. Wojciechu, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po Narodzeniu N. P. M., po ś. Marcinie Biskupie.

Powiat Janowski. *Annopol*, jarmarków 6, w poniedziałki po ś. Walentym, po Niedzieli Białéj, i we wtorki po ś. Stanisławie, po ś. Annie, po ś. Stanisławie Kostce, po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi.

Janów, jarmarków 6, we wtorki po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po ś. Stanisławie, przed ś. Janem, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po Wszystkich ŚŚ., po Niepokal. Pocz. N. P. M.

Kraśnik, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniéj, po ś. Antonim, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po ś. Franciszku Serafickim, po ś. Marcinie.

Modliborzyce, jarmarków 5, we środy po ś. Macieju, po Zwiastowaniu N. P. Maryi, po Zielonych Świątkach, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Mateuszu, przed ś. Tomaszem.

Urzędów, jarmarków 6, we wtorki po 1-éj Niedzieli postu, po Niedzieli Przewodniéj, po Bożém Ciele, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Łukaszu, po Niepok. Poczęciu N. P. M.

Zaklików, jarmarków 6, w poniedziałki po ś. Agnieszce, po Niedzieli Środopostnéj, po ś. Annie, po ś. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po ś. Łucyi.

Powiat Biłgorajski. *Biłgoraj*, jarm. 6, we wtorki po 3 Kr., po ś. Macieju, po Zwiast. N. P. M., po ś. Maryi Mag., po Wniebowz. N. P. M., po ś. Franciszku Seraf.

Józefów, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, p. st. K., po ś. Józefie, po ś. Małgorzacie, po Wniebowzięciu N. P. M. p. s. K., po ś. Mateuszu, po Niepokal. Pocz. N. P. M.

Krzeszów, jarmarków 6, we wtorek po ś. Józefie, w piątek po Bożém Ciele, i we wtorki po Wniebowz. N. P. M., po Nar. N. P. M., po ś. Łukaszu, przed ś. Tomaszem Ap.

Tarnogród, jarmarków 6, w poniedziałki po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniéj, po Nawiedz. N. P. M., przed ś. Wawrzyńcem, po Podwyż ś. Krz., przed ś. Szymonem Judą.

Powiat Zamostski. *Frampol*, jarmarków 6, we czwartek po ś. Dorocie i we czwartek po ś. Kazimierzu, we środę po ś. Janie Nepomucenie i we czwartki po N. P. Maryi Skaplerznéj, po Narodzeniu N. P. M., po ś. Łukaszu.

Goraj, jarmarków 6, we wtorki po ś. Walentym, po ś. Stanisławie, po ś. Małgorzacie, po ś. Bartłomieju, po ś. Koźmie i Damianie, po ś. Andrzeju Apostole.

Krasnobród ,jarmarków 6, we wtorki po ś. Macieju, po Zwiastowaniu N. P. Maryi, po Zielonych Św., po Nar. N. P. M. p. st. K., po Dniu Zadusz., przed ś. Tomaszem.

Szczebrzeszyn, jarm. 6, we wtorki po Niedzieli Środop., przed ś. Filipem i Jakób., przed ś. Janem Chrz., po Wniebowz. N. P. Maryi, po ś. Michale, przed ś. Mikołajem.

Zamostje, jarmarków 6, w poniedziałki po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskiém, po ś. Piotrze i Pawle, po Narod. N. P. M., po ś. Marcinie.

Powiat Krasnostawski. *Gorzków*, jarmark 1, we wtorek po ś. Stanisł.

Izbica, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po ś. Antonim, przed ś. Idzim, po ś. Franciszku Serafickim, przed ś. Mikołajem.

Krasnostaw, jarmarków 6, we wtorki po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po n. K., po Zwiastowaniu N. P. Maryi, po p. n. K., po ś. Piotrze i Pawle, p. n. K., po ś. Annie p. n. K., po ś. Michale p. n. K., po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi, p. n. K.

Turobin, jarmarków 6, we wtorki: po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Józefie, po ś. Wojciechu, po ś. Trójcy, po ś. Rochu, po ś. Jadwidze.

Żółkiewka, jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Dominiku, przed ś. Idzim, przed ś. Szymonem Judą, po ś. Marcinie, po ś. Katarzynie, przed ś. Tomaszem Apostołem.

Powiat Chełmski. *Cholm*, jarmarków 6, we wtorki po Zwiastowaniu N. P. M., p. s. K., po ś. Mikołaju p. s. K., przed ś. Janem p. n. K., po Narodzeniu N. P. M. p. st. K., po Opiece Matki Boskiéj p. s. K., po ś. Andrzeju Apostole p. n. K.

Pawłów, jarm. 6, we wtor. po Zw. N. P. M. p. N.K., po Opiece ś. Józ, p. s. K., po Ziel. Św. p. n. K., po Boż. Ciele p. n. K., po Wniebowz. N. P. M. p. s. K., po ś. Barb. p. s. K.

Rejowiec, jarm. 5: w poniedziałek po ś. Konstancyi p. n. K., w poniedziałek przed ś. Jerzym p. s. K., i we środy: po Zielonych Świątkach p. s. K., po Wniebowzięciu N. P. Maryi p. s. K., po ś. Michale p. s. K. przed ś. Tomaszem p. n. Kalendarza.

Wojsławice, jarmarków 6: we środę po ś. Józefie, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Eljaszu p. s. K.; po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Michale, przed ś. Katarzyną p. s. K.

Powiat Hrubieszowski. *Dubienka*, jarm. 2 we wtorki po 3 Królach p. s. K., po Zielonych Świątkach p. st. K.

Hrubieszów, jarm. 6 we wtorki po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Józefie, po ś. Stanisławie, po ścięciu ś. Jana, po ś. Mateuszu, przed ś. Szymonem Judą.

Krylów, jarm. 6 we wtorki po 3 Królach p. st. Kal., po Niedz. Środop. p. st. K., przed ś. Jerzym p. s. K., po ś. Piot. i Paw. p. s. K., po Nar. N. P. M. p. s. K., po ś. Andrz. p. s. K.

Uchanie, jarm. 6 we wtorki po Oczysz. N. P. M. p. st. K., po ś. Wojciechu, po Ziel. Św. p. s. K., po ś. Piot. i Pawle p. s. K., po Wniebowz. N. P. M., po ś. Dymitrze p. s. K.

Powiat Tomaszowski. *Komarów*, jarm. 6, w poniedziałki po Niedz. Środ. p. n. K., po ś. Trójcy p. n. K., przed ś. Janem Chrzcicielem p. n. K., po Wniebowz. N. P. M., p. st. K., po ś. Michale, po Wszystkich Świętych.

Łaszczów, jarm. 6, we wtorki po Nowym Roku, p. st. K., po Oczyszczeniu N. P. M., po Ziel. Świąt. p. s. K., po ś. Piotrze i Pawle p. s. K., po ś. Michale, po ś. Marcinie.

Tyszowce, jarm. 5, we środy po 3 Królach, po ś. Stanisławie, po ś. Dominiku, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Leonardzie.

Tomaszów, jarm. 6, we środy po 3 Królach, po ś. Stanisławie, po ś. Bartłomieju, po ś. Tekli, po ś. Łukaszu, po ś. Marcinie.

GUBERNIJA SIEDLECKA.

Powiat Siedlecki. *Mokobody*, jarmark 1, we środę po ś. Jadwidze.

Mordy, jarmarków 5, we czwartki po ś. Higinie, po ś. Kazimierzu, przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Katarzyną, po ś. Łucyi.

Siedlce, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po Niedzieli Środopostnéj, po ś. Annie, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie.

Powiat Węgrowski. *Kamieńczyk*, jarm. 6, we wtor. po Naw. ś. Paw. po Zw. N. P. Maryi, po ś. Donacie, po Przem. Pańs., po ś. Franc. Ser. po ś. Andrzeju.

Liw, jarmarków 4, we czwartki przed Niedzielą Zapustną, przed Niedzielą Kwietnią, przed Zielonemi Świątkami, przed Wszystkiemi Świętemi.

Miedzna, jarmarków 3 we wtorki po Zwiast. N. P. M., po ś. St. przed ś. Mikołajem.

Węgrów, jarmarków 6, we wtorki po ś. Agnieszce, po Niedzieli Środopostnéj, przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Piotrze i Pawle, przed ś. Idzim, po ś. Katarzynie.

Powiat Sokołowski. *Kossów*, jarmarków 4, we wtorki: po ś. Józefie, po ś. Zofii, po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Aniołach Stróżach.

Sokołów, jarmarków 6, we czwartki po 3 Królach, w Wielki Czwartek, po Bożém Ciele, po ś. Rochu, po ś. Michale, po ś. Edwardzie.

Sterdyń, jarmarków 6, w poniedziałki po ś. Agnieszce, po ś. Albinie, po ś. Wicie, po ś. Bartłomieju, po ś. Rafale, po ś. Łucyi.

Powiat Konstantynowski. *Janów Ordynacki*, jarmarków 6, we wtorki po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po ś. Stanisławie, przed ś. Janem, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po Wszystkich Świętych, po Niepokalaném Poczęciu N. P. Maryi.

Konstantynów, jarmarków 4, w poniedziałki p. st. Kal. po Nowym Roku, w poniedziałek 1-szy w Marcu, w Październiku, w Listopadzie.

Łosice, jarmarków 6, we środy: po ś. Agnieszce, po Niedzieli Kwietniéj, po Niedzieli Przewodniéj, p. st. K., przed ś. Janem, po Wniebowz. N. P. M. p. st. K., po ś. Michale.
Sarnaki, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po Niedzieli Środopostnéj, po ś. Wojciechu, po ś. Stanisławie, po ś. Michale, po ś. Łukaszu.
Powiat Bielski. *Biela*, jarmarków 2, we wtorki: po Zielonych Świątkach, p. s. K. po ś. Annie, p. now. K.
Kodeń, jarmarków 2, we środy po ś. Trójcy, p. st. K., po ś. Michale, p. st. K.
Łomazy, jarm. 2, w pon. podług st. Kal., po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Koź. i Dam.
Piszczac, jarm. 4., we wtorki po 3 Królach, we wt. pierw. kwiet., lipca, paźdź.
Sławatycze, jarm. 2, w piątki, po Wnieb., Pańsk., po święcie Opieki N. P. M. p. st. K.
Terespol, jar. 2, we wtor. po Ziel. Św. w piąt. po ś. Piotrze i Pawle.
Powiat Włodawski, *Ostrów*, jarm 6, w poniedz. po ś. Leonie Pap. po Wn. Pań., po ś. Małgorz., przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Jadwidze, po ś. Feliksie Walezyuszu.
Parczew, jarm. 4, we wt. po ś. Wojciechu, przed ś. Jan. Ch. po ś. Cezarj. po ś. Marc
Wisznice, jarm. 3, w pon. p. s. K., przed ś. Jerzym, po ś. Janie Chr. po Wni. N. P. M.
Włodawa, jar. 4, we wtorki, p. star. Kal., po Ziel. Św. po ś. Janie Chrzcicielu, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, na Opiekę Matki Boskiéj, siedm dni trwający.
Powiat Radyński. *Międzyrzec*, jar. 6, we czw. po ś. Walentym, we śr. po ś. Wiktorze, we czwartki po ś. Jakóbie Apostole, przed ś. Mikołajem p. s. K.
Radin, jarm. 6: w pon. po 3 Kr. p. st. Kal., po Niedz. Środop. p. st. Kal., po Niedzieli Kwi. p. st. Kal., po ś. Trójcy p. n. Kal., przed ś. Rozalią, po Wszystkich Świętych.
Powiat Łukowski. *Adamów*, jarm. 6, w pon. po ś. Kazim. przed ś. Filipem i Jakóbem, przed ś. Janem Chrz., po ś. Bartłomieju, po ś. Jadwidze, po ś. Andrzeju.
Kock, jarm. 6: we wtorki po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po ś. Józefie, po ś. Wojciechu po ś. Franciszku Serafickim, po ś. Karolu Boromeuszu, po ś. Łucyi.
Łuków, jarm. 5 po Niedz. 1-éj wielkiego postu, po Niedz. Kw., we wtor. 4-ty po Wiel. Nocy, w poni. 2-gi po Zielonych Św. w poniedz. 1-szy po Narodzeniu N. P. Maryi.
Łysobyki, jarm. 3 we wtorki po Zwiast. N. P. M., po Nar. N. P. M., przed ś. Barbarą.
Stoczek, jarm. 6, w poniedz. po 3 Królach, po Niedzieli Środop. we wtorek po ś. Wojciechu, w poniedz. przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Mateuszu, po ś. Karolu Borom.
Powiat Garwoliński. *Garwolin*, jarm. 6 we środy po ś. Macieju, po Przewodniéj Niedzieli, po ś. Małgorzacie, po ś. Bartłom., po ś. Katarzynie, przed ś. Tom. Ap.
Łaskarzew, jarm. 6: we środy po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniéj, po Zielonych Świ. po ś. Annie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po Wszystkich Świętych.
Ma[illegible]jowice, jarm. 6 we wto. po Oczyszcz. N. P. Maryi, po ś. Stan., przed ś. Grzeg., po Wnieb. N. P. Maryi, po ś. Mich., po ś. Katarzynie.
Osiek, jarm. 6: we środy, po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnéj, po Zielonych Świątkach, po N. P. M. Skaplerznéj, przed ś. Idzim, po 1-széj Niedzieli Adwentu.
Parysów, jarm. 6: w poni. po Nawr. ś. Pawła, po Niedz. Wst., po Niedz. Białéj, w poniedziałek 2-gi po Zielonych Świątkach, po ś. Magdalenie, po Narodzeniu N. P. Maryi.
Żelechów, jarm. 6, we czwartek po ś. Macieju, we środy po ś. Stanisławie, po ś. Maryi Magdalenie, po Wniebowzięciu N. P. M., po Narodzeniu N. P. M., po ś. Marcinie.

GUBERNIJA PŁOCKA.

Powiat Płocki. *Bielsk*, jarm. 6, we środy po Niedzieli Kwietniéj, po Wnieb. Pańskiém, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Annie, po Ścięciu ś. Jana, po ś. Urszuli.
Bodzanów, jarm. 6, we czw. po Nawróceniu ś. Pawła, we środy po Niedzieli Środop. po ś. Stanisławie, po ś. Koźmie i Damianie, po ś. Łukaszu Ewang., po ś. Klemensie.
Drobin, jarm. 6, we środę po Zwiast. N. P. M., we wtorek po ś. Stanisławie, we środy po ś. Antonim Pad., po ś. Maryi Magdalenie, we wtorki przed ś. Szym. Judą, po ś. Kat.
Płock, jarm. 2, we wtorki przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Michale.
Wyszogród, jarm. 6, we wtorki po ś. Józefie, po Wnieb. Pańsk. po Bożém Ciele, po ś. Jakóbie, po ś. Michale, po ś. Łucyi.
Powiat Lipnowski. *Bobrowniki*, jarm. 5, we środy po Oczyszcz. N. P. M. po ś. Wojciechu, po Wniebowz. N. P. Maryi, po ś. Franciszku Ser., po ś. Andrzeju.

Dobrzyń nad Wisłą, jarm. 6, w poniedz. po ś. Macieju, po Niedzieli Środop. po Wniebow. Pańs., po ś. Maryi Magd., po ś. Franc. Ser., po Niep. Pocz. N. P. Maryi.

Kikoł, jarm. 6, we środę po ś. Wojciechu, w poniedziałki po ś. Trójcy, po ś. Rochu, po ś. Mateuszu, po Wszystkich Świętych, przed ś. Tomaszem Apostołem.

Lipno, jarm. 6, w poniedziałek po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniéj, po Wniebowstąpieniu Pańskiém, po N. P. M. Skaplerznéj, po ś. Michale, po ś. Szymonie Judzie.

Skempe, jarm. 6 we czwartek po ś. Macieju, we środę po ś. Stanisławie, we czwartek po ś. Małgorzacie, po Narodzeniu N. P. M., po ś. Franciszku, po ś. Marcinie.

Powiat Rypiński. *Dobrzyn nad Drwencą*, jarm. 6, we wtorki po Niedz. Kwietn., po ś. Stan., przed ś. Janem Chrzc., po ś. Bartłomieju, po ś. Jadw., po ś. Katarz.

Rypin, jarm. 6, we wtorki po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Ignacym, po ś. Michale, po Wszystkich Świętych.

Powiat Sierpecki. *Bieżuń*, jarm. 6, we wtorki po 3 Król., po Niedzieli Środopostnéj, po ś. Stanisławie, po ś. Małgorzacie, po Narod. N. P. M., po ś. Mikołaju.

Raciąz, jarm. 6, we wtorki po ś. Agnieszce, po Niedzieli Kwietniéj, po Ziel. Świątk., po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po ś. Michale, po ś. Andrzeju.

Sierpiec, jarm. 6, we środy po Oczyszczeniu N. P. M., po ś. Grzeg., po ś. Marku, po ś. Wicie, po Wszystkich Świętych, po ś. Łucyi.

Żuromin, jarm. 6, w poniedziałki po 3 Królach, po ś. Macieju, po Wniebowstąpieniu Pańskiém, po ś. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu N. P. M., po Wszystkich Świętych.

Powiat Mławski. *Mława*, jarm. 6, we wtorki po ś. Macieju, p. ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Trójcy, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Michale, przed ś. Mikołajem.

Radzanów, jarm. 6, we wtorki po Zwiastowaniu N. P. Maryi, po ś. Wojciechu, po Wniebowstąpieniu Pańskiém, po ś. Antonim, po ś. Jakóbie, po Ścięciu ś. Jana.

Kuczborg, jarm. 6, we wtorki po ś. Dyonizym, po ś. Klotyldzie, po ś. Elżbiecie, po ś. Tekli, p. ś. Szymonem Judą, p. ś. Wiktoryą.

Szreńsk, jarm. 6, we czwartki po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniéj, we środy przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Jakóbie, p. ś. Idzim, po ś. Jadwidze.

Powiat Prasnyszski. *Chorzele*, jarm. 6, w poniedz. przed Zapustami, po Nied. Kwiet., po Bożém Ciele, po Narod. N. P. M., po Wszyst. Ś., po Niepok. Pocz. N.M.P.

Janów, jarm. 6, w poniedziałek po ś. Kazimierzu, we środę po ś. Stanisławie, w poniedziałki przed ś Janem Chr., po ś. Bartłomieju, po Podw. ś. Krzyża, po ś. Andrzeju.

Prasnysz, jarm. 6, we środy po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedzieli Kwietniéj, po Wniebowstąpieniu Pańskiém, po ś. Jakóbie, po Narodzeniu N. P. M., po ś. Katarzynie.

Powiat Ciechanowski *Ciechanów*, jarm. 6, we środy po ś. Weronice, po Niedzieli Środop., po ś. Stanisł., po ś. Maryi Magd. po Narodz. N.P.M., po ś. Marcinie.

Powiat Płoński. *Czerwińsk*, jarm. 6, we wtorki po 3 Królach, po ś. Wojciechu, po ś. Małgorzacie, po Narod. N. P. M., przed ś. Szymonem Judą, po ś. Marcinie.

Nowe Miasto, jarm 6, w ponied. po Niedzieli Wst., w czwartek p. Nied. Kwiet., w środę p. Wnieb. P., w czwartek po ś. Rochu, w poniedz. po Nar. N.P.M., w czwartek po ś. Jadw.

Płońsk, jarm. 6, we wtorki po Niedzieli Kwietniéj, po Zielonych Świątkach, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju, po Wszystkich ŚŚ., po Niepokalaném Pocz. N. P. M.

Sochocin, jarm. 6, we środy po ś. Błażeju, po ś. Stanisławie, przed ś. Janem Chrz., w czwartki po ś. Dominiku, po Podwyż. ś. Krzyża, po ś. Klemensie.

Zakroczym, jarm. 6, we wtorki po ś. Pawle Pustelniku, po ś. Katarzynie Seneńskiéj, po ś. Marku i Marcelim, po ś. Kunegundzie, po Narodzeniu N. P. M., po ś. Marcinie.

GUBERNIJA ŁOMŻYŃSKA.

Powiat Łomżyński. *Łomża*, jarm. 6, w poniedziałki po Oczyszczeniu N.P.M. w poniedziałek 2-gi Wielkiego Postu, we wtorek po Niedz. Kwietniéj, w poniedziałki po N. P. M. Skaplerznéj, po ś. Michale, po ś. Stanisławie Kostce.

Nowogród, jarm. 6 w poniedziałki po 3 Królach, po ś. Macieju, we wtorki przed ś. Stanisławem, przed ś. Janem Chrz., po Narodzeniu N. P. M., p. ś. Szymonem Judą.

Śniadowo, jarm. 6, we wtorki po ś. Józefie, przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Jak. Apostole, po Narodzeniu N. P. M., po Wszystkich Świętych, przed ś. Tomaszem Ap.

Wizna, jarm. 6, we wtorki po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniéj, przed ś. Stanisławem, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Elżbiecie, po Niepokalaném Poczęciu N. P. M.

Zambrów, jarm. 6 we wtorki po ś. Walentym, po Niedzieli Środopostnéj, po Zielon. Świątkach, przed ś. Idzim, po ś. Łukaszu, po ś. Łucyi.

Powiat Mazowiecki. *Ciechanowiec*, jarm. 6 w poniedz. po Oczyszcz. N.P.M., na ś. Wojciech, po Bożém Ciele, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Mateuszu, po ś. Andrzeju.

Mazowieck, jarm. 6, w poniedziałki po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniéj, przed ś. Filipem i Jakóbem, przed ś. Janem Chrz., po Narodz. N. P. M., po Wszystkich Święt.

Sokoły, jarm. 6, we wtorek Wstępny, w poniedziałki: Przewodni, po ś. Antonim Padewskim, po ś. Małgorzacie, po Wniebowzięciu N. P. M., przed ś. Mikołajem.

Tykocin, jarm. 6 we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M., po ś. Trójcy, po ś. Wincent. a Paulo, po ś. Franciszku Serafickim, po ś. Marcinie, przed ś. Tomaszem Apostołem.

Powiat Ostrowski. *Andrzéjów*, jarm. 6, w poniedziałki po ś. Kazimierzu, po Wniebowst. Pańsk., po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartł., po ś. Franc. Ser., po ś. Marcinie.

Brok, jarm. 5 we czw. po ś. Agn., po ś. Grzeg., po ś. Małg., po ś. Michale, po ś. Łuc.

Czyżew, jarm. 6 we czwartki: po ś. Macieju, po ś. Stanisławie, po ś. Jakóbie, po ś. Michale, przed ś. Szymonem Judą, po Niepokalaném Poczęciu N. P. M.

Nur, jarm. 5 we środy po ś. Pawle Pustelniku, po Niedzieli Środopostnéj, po ś. Zofii, po N. P. M. Skaplerznéj po ś. Jadwidze.

Ostrów, jarm. 6, w poniedziałki: po ś. Leonie Papieżu, po Wniebowstąpieniu Pańsk., po ś. Małgorzacie, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Jadwidze, po ś. Felixie Walezjuszu.,

Powiat Pułtuski. *Nasielsk*, jarm. 6, we wtorki: po Niedz. Środop., ś. Wojc., po ś. Jak., ś. Michale, Wszystkich Świętych, Niepokalaném Poczęciu N. P. M.

Pułtusk, jarm. 6 we wtorki po 3 Królach, po ś. Józefie, po Zielonych Świątkach, po Narodzeniu N. P. M., po ś. Jadwidze, po ś. Elżbiecie.

Serock, jarm. 4, w 1-szy wtorek po ś. Mateuszu, we środy po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po ś. Piotrze i Pawle.

Wyszków, jarm. 6 we wtorki: po ś. Apolonii, po ś. Grzegorzu, po ś. Antonim, po Przemienieniu Pańskiém, po ś. Justynie, po ś. Łucyi.

Powiat Makowski. *Krasnosielec*, jarm. 6 we wtorki po ś. Agnieszce, po ś. Stanisławie, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Mateuszu, po Wszystkich ŚŚ., po ś. Łucyi.

Maków, jarm. 6, we środy po ś. Macieju, w wigiliją Bożego Ciała, po ś. Bartłomieju, po ś. Michale, po ś. Leonardzie, przed ś. Tomaszem Apostołem.

Rożan, jarm. 6 we wtorki po ś. Agnieszce, przed Zwiastowaniem N. P. M., po ś. Stanisławie, p. ś. Janem Chrzc., po Wniebowzięciu N. P. M., po Wszystkich Świętych.

Powiat Ostrołęcki. *Czerwin, osada wiejska*, jarm. 6 we wtorki po ś. Agn. po Niedz. Zap., po Niedz. Kwietn., po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Michale, po ś. Łucyi.

Myszyniec, jarm. 6 we środy po 3 Królach, po Zwiastowaniu N. P. M., po ś. Trójcy, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Michale, po ś. Marcinie.

Ostrołęka, jarm. 6, we środy po ś. Walentym, po ś. Józefie, po Nawiedzeniu N. P. M., po Podwyższeniu ś. Krzyża, po Wszystkich ŚŚ., po Niepokalaném Poczęciu N. P. M.

Powiat Kolneński. *Jedwabno, osada wiejska*, jarm. 6, we wtorki po ś. Agnieszce, po ś. Józefie, po ś. Stanisł., przed ś. Idzim, po ś. Andrzeju, przed ś. Tom. Ap.

Kolno, jarm. 6, we czwartki przed ś. Franciszkiem, po ś. Grzegorzu, we środę po ś. Florjanem, we czwartki przed ś. Kiljanem, po ś. Tekli, po ś. Katarzynie.

Stawiski, jarm. 5, we wtorek 2-gi po 3 Królach, w Wielki Wtorek, przed ś. Antonim, po ś. Franciszku Serafickim, przed ś. Barbarą.

Powiat Szczuczyński. *Grajewo*, jarm. 5, w poniedz. po ś. Agnieszce. we wtorek po ś. Józefie, w poniedz. po ś. Trójcy, po Wniebowz. N.P.M., po Wszystk. ŚŚ.

Radziłów, jarm. 4, w poniedziałki po 3 Królach, po ś. Marku Ewangeliście, po ś. Aloizym, po Niepokalaném Poczęciu N. P. M.

Rajgród, jarm. 6, we wtorki po Oczyszczeniu N. P. M., po ś. Kazimierzu, po Przew. Niedzieli, po ś. Stanisławie, po Narodzeniu N. P. M., po ś. Franciszku Serafickim.

Szczuczyn, jarm. 6, we wtorki po 3 Królach, po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Michale, po ś. Marcinie.

GUBERNIJA SUWAŁKSKA.

Powiat Suwałkski. *Bakałarzew*, jarm. 6, we wtorki po Oczyszcz. N.P.M., po Niedz. Środop., po ś. Wojciechu, p. ś. Janem Chrz., po ś. Jakóbie Ap., po Wszystk. ŚŚ.

Filipów, jarm. 6 we wtorki na tydzień przed zapustami, po Kwietniéj Niedzieli, przed Bożém Ciałem, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie.

Przerośl, jarm. 5 we wtorki po ś. Józefie, po Wniebowstąpieniu Pańskiém, po ś. Michale, po ś. Katarzynie.

Suwałki, jarm. 6 we środy po ś. Romualdzie, po ś. Benedykcie, po ś. Stanisławie, po ś. Rochu, po ś. Justynie, po ś. Andrzeju.

Wizajny, jarm. 4 we wtorki po Zielonych Świątkach, po ś. Małgorzacie, po ś. Michale, przed Bożém Narodzeniem.

Powiat Augustowski. *Augustów*, jarm. 6 we wtorki po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniéj, po ś. Antonim, po ś. Wincentym, po ś. Bartłomieju, po ś. Marcinie.

Lipsk, jarm. 4 we wtorki po Katedry ś. Piotra, po ś. Jerzym, po ś. Pelagii, przed ś. Szymonem Judą.

Raczki, jarm. 6 w poniedziałek 3-ci po Nowym Roku, w poniedziałek po Niedzieli Zapustnéj, we wtorek po Niedzieli Przewodniéj, w poniedziałki po ś. Trójcy, po Przemienieniu Pańskiém, po ś. Łukaszu.

Sopockin, jarm. 2 w poniedziałki po ś. Trójcy, po ś. Edwardzie.

Powiat Sejneński. *Lozdzieje*, jarm. 5 we wtorki po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnéj, po Bożém Ciele, po ś. Annie, po ś. Katarzynie.

Sejny, jarm. 6 we wtorki po Oczyszczeniu N. P. M., po ś. Kazimierzu, po ś. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. P. M., po Niedzieli Rożańcowéj, przed ś. Mikołajem.

Sereje, jarm. 5 we wtorki po ś. Jerzym, po ś. Antonim, przed ś. Wawrzyńcem, przed ś. Szymonem Judą, po ś. Łucyi.

Powiat Kalwaryjski. *Kalwarja*, jarm. 4, we wtorki po Wniebowstąp. Pańskiém, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Bartłomieju, po ś. Marcinie.

Olita, jarm. 1, w poniedziałek po ś. Kazimierzu.

Simno, jarm. 6, we wtorki po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Jerzym, po ś. Piotrze i Pawle, po Wniebowzięciu N. P. M., po Narodzeniu N. P. M., po Dniu Zadusznym.

Powiat Wołkowyszski. *Wierzbołów*, jarm. 6 we wtorki po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedzieli Kwietniej, po Bożém Ciele, po Wniebowzięciu N. P. M., po Niedzieli Różańcowéj, po Wszystkich Świętych.

Wołkowyszki, jarm. 5, we wtorki po ś. Józefie, przed Wniebowstąpieniem Pańskiém, po Nawiedzeniu N. P. M., po Niedzieli Rożańcowéj, po ś. Marcinie.

Wistyniec, jarm. 4 we środy po ś. Kazimierzu, po ś. Jerzym, po ś. Trójcy, przed ś. Szymonem Judą.

Powiat Władysławowski. *Sudargi*, jarm. 4 we środy po 3 Królach, po ś. Jerzym, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Franciszku Serafickim.

Władysławów, jarm. 6, we wtorki po 3 Królach, po Oczyszczeniu N. P. M., po ś. Stanisławie, w poniedziałki po ś. Piotrze i Pawle, po Podwyższeniu ś. Krzyża, przed ś. Szymonem Judą.

Szaki, jarm. 3 w piątki p. ś. Filipem i Jakóbem, p. ś. Wawrzyńcem p. Boż. Narod.

Powiat Marjampolski. *Balwierzyszki*, jarm. 3 we wtorki po Zielonych Świątkach, po ś. Maryi Magdalenie, przed ś. Michałem.

Marjampol, jarm. 6 we środy po 3 Królach, po ś. Wojciechu, po ś. Piotrze i Pawle, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Michale, po Wszystkich Świętych.

Pilwiszki, jarm. 6 we środy po ś. Agnieszce, po ś. Wojciechu, po ś. Trójcy, po ś. Bartłomieju, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie.

Preny, jarm. 6, w poniedziałki po 3 Królach, po ś. Macieju, we wtorki po ś. Antonim, po ś. Annie, po Narodzeniu N. P. M., po ś. Marcinie.

Sapieżyszki, jarm. 2, we wtorki p. ś. Janem Chrzcicielem, po Niedzieli Różańcowéj